Rok XI Wyd. A. B. Katowice, wtorek 29-go października 1935 r. Nr. 297
Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

# POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon 304-26. — P. K. O. Katowice 303-551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec: Rynek 3. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Abonament z odnoszeniem do domu miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 35.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 68 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

# Zabezpieczenie losów Spółki Brackiej

## Pozytywne wyniki parytetycznej Komisji

**W dniu wczorajszym późnym wieczorem zakończyła swoje prace komisja dla zbadania gospodarki Spółki Brackiej.**

W wyniku swoich prac Komisja przyjęła następującą deklarację:

Komisja parytetyczna dla zbadania spraw Bractw Górniczych na Górnym Śląsku w wyniku swoich prac stwierdziła konieczność zasilenia kasy pensyjnej Spółki Brackiej w roku 1936 poza normalnemi wpływami kwotą 3 miljony 300 tysięcy złotych.

Zgodnie z oświadczeniami przedstawicieli posiadaczy zakładów brackich oraz przewodniczącego komisji jako przedstawiciela Rządu kwota 3.300.000 złotych będzie wpłacona Spółce Brackiej po połowie przez posiadaczy zakładów brackich i Skarb Państwa.

Komisja wyraża przekonanie, że przed upływem 1936 roku powinien już być opracowany plan całkowitej sanacji Spółki Brackiej. Przedstawiciele związków zawodowych i przedstawiciele zakładów brackich wyrażają gotowość wzięcia udziału w tej pracy.

Przewodniczący: Dr. W. Bruner. Przedstawiciele pracodawców: Ciszewski, Krasnodębski, Zagórowski. Przedstawiciele pracobiorców: Kot, Fesser, Chrószcz.

### Posłowie legjoniści i peowiacy u Generalnego Inspektora Sił Zbrojn.

WARSZAWA. (tel. wł.) Onegdaj w godzinach popołudniowych złożona z 53 osób grupa posłów i senatorów legjonistów i peowiaków z wicemarszałkiem Sejmu posłem Miedzińskim i wiceministrem posłem Kocem na czele została przyjęta przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydz - Śmigłego i złożyła mu wyrazy głębokiej czci i przywiązania. Wśród przybyłych znajdowali się m. in. senator Wacław Sieroszewski, senator Janusz Jędrzejewicz, b. premjer, Marszałek Świtalski, senator generał Ferdynand Zarzycki, b. minister, poseł Henryk Floyar Rajchman, b. minister przemysłu i handlu wicemarszałek dr. Kwaśniewski, poseł Tadeusz Brzęk - Osiński, poseł Leopold Tomaszkiewicz i inni.

### Wojska niemieckie obsadzą zdemilitaryzowaną strefę nadreńską?

WIEDEŃ. Na wypadek nowej interpretacji układu lokarneńskiego nie udzieli rząd niemiecki — wedle doniesień prasy tutejszej, powołujące się na paryską „Oeuvre" żadnych więcej gwarancyj w sprawie zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej.

**Wojska niemieckie w sile 11 i 12 korpusu armji z Karlsruhe i Duesseldorfu mają zostać sprowadzone do zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej**, gdzie otrzymają nawet własne garnizony. Ta zmiana w dotychczasowem stanowisku rządu niemieckiego może — wedle ogólnej opinji utrudnić znacznie nową interpretację układu lokarneńskiego.

### Poseł Grzybowski likwiduje swe sprawy w Pradze.

WARSZAWA. (tel. wł.) W połowie bieżącego tygodnia należy się spodziewać **mianowania dotychczasowego posła Rzeczypospolitej w Pradze p. Grzybowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów.** Dr. Grzybowski, który spędził ostatnich parę dni w Warszawie — powrócił do Pragi dla załatwienia tam pewnych spraw związanych z jego bliskiem opuszczeniem zajmowanej przezeń od roku 1927 placówki dyplomatycznej. Dr. Grzybowski obejmie stanowisko podsekretarza stanu prawdopodobnie już w czwartek, dnia 31 bm.

### B. B. W. R. spełnił swe zadanie.

WARSZAWA (tel. wł.). W środę odbędzie się zebranie prezesów i kierowników wojewódzkich oddziałów B. B. W. R., na którem wygłosi **dłuższe przemówienie b. premjer pułk. Sławek. Na zebraniu tem spodziewana jest zapowiedź likwidacji sieci B. B. W. R., który wobec nowego ustroju i nowej ordynacji wyborczej nie ma już obecnie podstaw do działania. Sieć organizacyjna B. B. W. R. rolę swą już spełniła i spodziewać się można, że pułk. Sławek wypowie się na jutrzejszem zebraniu na temat powstania ewentualnej — innego typu — organizacji społecznej o programie państwowym.**

### Trumna z ciałem św. Wincencji spłonęła w kościele w czasie nabożeństwa.

RZYM. Z miejscowości Terni donoszą o **wstrząsającym wypadku w tamtejszym kościele Santa Maria della Collegiata.**

**W kościele tym wystawiono w niedzielę trumnę z ciałem świętej Wincencji** na widok publiczny dla umożliwienia wiernym odprawienia modłów do świętej.

**W niedzielę z niewyjaśnionych przyczyn sukno pokrywające katafalk zajęło się od płonącej w pobliżu świecy i niebawem cała trumna stanęła w płomieniach.**

**Mimo gorączkowych wysiłków służby kościelnej i wiernych, udało się wyratować tylko nieznaczne resztki zwłok świętej.**

# Przed rozstrzygającą bitwą w Abisynji

ASMARA. W tutejszej włoskiej kwaterze głównej panuje od soboty gorączkowy nastrój.

Atmosfera naładowana jest wysokiem napięciem przed **wielką i decydującą bitwą jaka rozegrać się ma w najbliższych godzinach pod miastem Makalle, stanowiącem kluczową pozycję strategiczną dla obu stron wojujących.**

We włoskiej kwaterze głównej liczą się na podstawie licznych jednobrzmiących raportów lotniczych z **niezwykle zaciętym oporem i zaciętemi walkami pod tem miastem.**

Wiadomo bowiem, że od szeregu dni Abisyńczycy **koncentrują tam wielkie masy wojsk**, które rozlokowały się na poszczególnych odcinkach frontowych. Na wzgórzach Amba Aladin oraz na gęsto zalesionych terenach Tembien obserwowano mimo znakomitego zamaskowania **wielkie ruchy wojsk abisyńskich**, odbywające się przeważnie w nocy. Dowództwo armji włoskiej jest przekonane, że **pod Makalle zgromadzona została armja rasa Sejumu.**

Po obu stronach frontu północnego **przygotowania do wielkiej bitwy są w pełnym toku.** Od niedzieli wieczora ruch transportów amunicji i wojsk na wybudowanych przez Włochów po zajęciu Adui szosach, wzmógł się do tego stopnia, że posuwanie poszczególnych transportów natrafia na wielkie trudności. **Niezmierzone karawany samochodów pancernych, czołgów i wozów amunicyjnych** dążą w kierunku pozycyj włoskich, przygotowujących się do ofensywy. Na prowizorycznych lotniskach pod Aduą i Adigratem sporządzonych naprędce przez oddziały pionierów, przy pomocy robotników tubylczych, **lądują bezustannie samoloty bombowe.** Załogi ich dokonują zdjęć fotograficznych z pozycyj abisyńskich, niepokojąc równocześnie nieprzyjaciela ogniem z karabinów maszynowych. Wielu lotników dotarło już do Makalle i tam w wielu miejscach zrzucili bomby na pozycje abisyńskie.

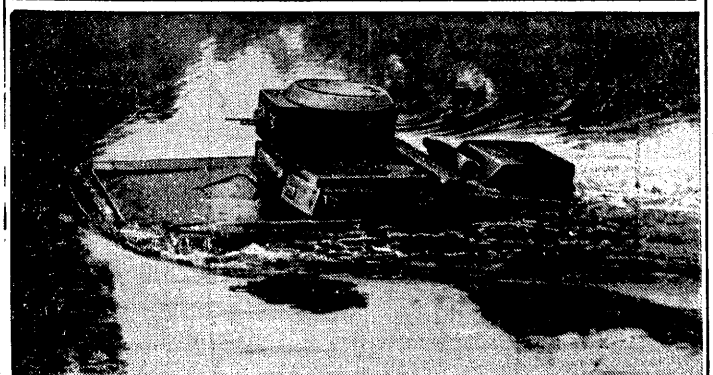

Nową zdobyczą armji sowieckiej jest „pływający czołg". Prób z tym czołgiem dokonały wojskowe władze sowieckie podczas ostatnich manewrów, jakie odbyły się w pobliżu Moskwy.

### Zamordowali namiestnika Negusa i jego rodzinę wzięli do niewoli.

PARYŻ. Specjalny wysłannik „Paris Soir" donosi drogą radjową z Asmary, że dwaj synowie oraz małżonka sułtana Hamend Beadi przybyli w charakterze jeńców do Mogądiscio. Sułtan Hamend Beadi mianowany został przez negusa namiestnikiem prowincji Schiaveli w miejsce dowódcy szczepu Olol Dinle, który przeszedł na stronę włoską. Natychmiast po objęciu władzy, **sułtan został jednak przez wojowników Olola Dinle zamordowany, zaś żona jego i synowie wzięci do niewoli.**

Lewy brzeg rzeki Szebelin, znajduje się w posiadaniu Włochów, a mianowicie długości 190 km. i szerokości 20 km. **Z obszaru tego zgłosiło się pod sztandary włoskie 20 000 wojowników,** którzy rwą się do walki, aby zemścić się za brutalny teror pod rządami sułtana.

### Abisyński wiceminister wojny szpiegiem.

LONDYN. W Addis Abeba aresztowano ostatnio 6 wyższych urzędników ministerstwa wojny, a wśród nich b. wiceministra spraw wojskowych, który odszedł ze swego stanowiska przed 5 laty.

Aresztowanie, które wywołało wielkie wrażenie, nastąpiło w sobotę, a w **4 godziny później wszystkich sześciu rozstrzelano z wyroku sądu polowego.** Okazało się, że byli oni **szpiegami włoskimi.** Sprzedali Włochom plany ofensywy abisyńskiej, opracowane przez sztab generalny.

Pośrednikami byli **kupcy ormiańscy przewożący plany do Dżibuti**, gdzie wręczali je emisariuszom włoskim.

Kupców pośredników nie udało się aresztować, gdyż zbiegli na teren francuskiego Somali.

# Dziś plenarne posiedzenie Sejmu — jutro zaś Senatu

WARSZAWA (tel. wł.) Dziś o godzinie 10-ej rano zbiera się Sejm na plenarne posiedzenie, na którem poseł Miedziński zreferuje projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej. Po przemówieniu posła Miedzińskiego przewidywana jest krótka dyskusja, podczas której — nie jest wykluczone, że **zabierze głos wicepremjer Kwiatkowski, który udzieli dodatkowych wyjaśnień do różnych szczegółów, poruszonych w swojem przemówieniu na komisji.**

Po dyskusji nastąpi **głosowanie nad projektem ustawy.** Należy spodziewać się, że **już na dzisiejszem posiedzeniu projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej zostanie uchwalony.** W każdym razie **na środę Marszałek Senatu zwołał plenarne posiedzenie Senatu.** Wszystko wskazuje na to, że Senat przez środę i czwartek załatwi sprawę pełnomocnictw, w piątek bowiem jest święto i w kołach parlamentarnych spodziewają się, że **sprawa pełnomocnictw załatwiona będzie jeszcze przed zbliżającemi się świętami.**

### 61 ofiar katastrofy kolejowej.

TOKIO. Katastrofa kolejowa w pobliżu Tairy **pochłonęła jedenaście ofiar śmiertelnych. Liczba rannych wynosi 50.**

# Polska zastosnje sankcje uchwalone w Genewie

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym upływa termin dla zakomunikowania przez poszczególne rządy odpowiedzi na propozycje uchwalone w Genewie w sprawie sankcyj przeciw Włochom.

Chodzi tu o propozycje Nr. 2, 3, 4, 5. — Propozycja Nr. 2 przewiduje **zakaz udzielania Włochom kredytów i pożyczek, propozycja nr. 3 — zakaz wywozu do Włoch niektórych surowców, potrzebnych do celów wojennych oraz zwierząt jucznych, propozycja nr. 4 — zakaz wszelkiego importu z Włoch, wreszcie prop. nr. 5 — wzajemna pomoc państwa w przeprowadzeniu sankcyj z minimum strat.**

Jak się dowiadujemy, **odpowiedź Rządu polskiego jest już gotowa** i zostanie w ciągu dsia dzisiejszego zakomunikowana w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów przez stałego delegata Polski min. Komarnickiego

**Rząd polski wyraża gotowość wykonania proponowanych zarządzeń, formułując pewne zastrzeżenia,** zapowiedziane już w swoim czasie przez delegata Polski w komitecie dla sprawy sankcyj gospodarczych, a dotyczące wykonania zawartych już dawniej kontraktów na pewne dostawy włoskie. Jak wiadomo chodzi tu m. in. o M S „Batory", wykańczany w stoczni włoskiej w Monfalcone i który nie może być objęty zakazem przywozu z Włoch.

### Nie może być mowy o podziale Abisynji.

ADDIS - ABEBA. Rząd abisyński ogłosił oświadczenie, że nie otrzymał żadnej oficjalnej wiadomości o projekcie włoskim podziału Abisynji. Rząd wie, że taki projekt istnieje, na podstawie informacyj prasy zagranicznej — nie może więc projektu takiego wziąć pod uwagę. Zresztą nawet oficjalna wiadomość o zamiarach włoskich co do podziału Abisynji, nie może zmienić stanowiska rządu w Addis - Abebie w obecnych okolicznościach. Duma narodowa Abisyńczyków jest podrażniona. Agresja Włoch została uznana publicznie przez Ligę Narodów, którą Abisynja uważa za swego obrońcę.

## Bohaterska obrona Abisyńczyków

PARYŻ. Wedle ostatnich doniesień z Abisynji, fatalna pogoda panująca nad całym Ogadenem unieruchomiła wszelkie działania wojenne po obu stronach. Włosi forsowali wprawdzie odcinek nad rzeką Szebeli, zdołali się jednak posunąć zaledwie o dwa kilometry naprzód.

**Abisyńczycy stawiają zacięty opór atakom włoskim, ponosząc przytem duże straty. Ostatnio podczas walk nad Szebeli stracili 400 ludzi w zabitych i rannych.**

O poważniejszym sukcesie włoskim można mówić jedynie w rejonie Gorahei, gdzie askarom włoskim udało się okrążyć wsie Szelabo i Taferchatama. **Załogi abisyńskie broniły się tu po desperacku** rażone ogniem karabinów maszynowych i bombami, rzucanemi z samolotów włoskich. Tylko niedobitki zdołały się wycofać z pozycji pod osłoną nocy.

Nad rzeką Szebeli ponadto w czasie ataku na Celafo **wpadły w ręce włoskie dwa abisyńskie magazyny amunicji. Jeden z nich wyleciał w powietrze, wysadzony prawdopodobnie przez Abisyńczyków.**

Znamiennem jest, że w Ogadenie Włosi posługują się wyłącznie wojskami kolorowemi. Oddziałami temi nie dowodzili oficerowie włoscy, ale kolorowi podoficerowie. Chodzi tu o to, że kolorowi żołnierze są bardziej wytrzymali na fatalne warunki atmosferyczne, jakie zaistniały ostatnio w Ogadenie, aniżeli Włosi

Największa troską napawa dowództwo włoskie **szerzenie się chorób epidemicznych wśród wojsk.** Malarja, dyzenterja tropikalna oraz inne tropikalne choroby dosłownie szaleją wśród wojsk. Ostatnio zwrócono uwagę na objaw bardzo groźny, którego przyczyn dotychczas nie ustalono. Oto nawet **najlżej ranni żołnierze umierają w straszliwych męczarniach.** Lekarze włoscy podejrzewają, że **Abisyńczycy posługują się kulami karabinowemi, zatrutemi specjalną trucizną.** Trudno w tej chwili wyrokować, czy przypuszczenie to jest słuszne. Nie należy przecież wykluczyć, że ma się do czynienia z t zw. gorączką przyranną, która w fatalnych warunkach, w jakich toczą się walki w Ogadenie może przybrać niespotykane do tej pory formy.

### Addis Abeba oczekuje napadów lotniczych

RZYM. Ministerstwo propagandy ogłosiło komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich. W komunikacie tym, gen. de Bono donosi, że penetracja włoskich straży przednich, trwa bez napotykania poważniejszego oporu. W Rzymie oczekują podjęcia nowej ofenzywy włoskiej, za której początek źródła angielskie uważają już obecne starcia straży przednich. Donoszą dalej, że korpus gen. Biroli złożony z tubylców, posunął się od soboty o 12 km naprzód. — Według doniesień francuskich z Asmary, na skutek koncentracji abisyńczyków na północnym zachodzie, lewe skrzydło armji włoskiej otrzymało **rozkaz przyspieszenia marszu na Makale.** Jeżeli wojska abisyńskie pod dowództwem Ras Kassa i Ras Seyuma nie będą usiłowały zatrzymać Włochów, to Makale mogłoby zostać zajęte, bez ofenzywy na całym froncie.

**W Addis Abebie czynione są gorączkowe przygotowania do przeciwlotniczej obrony stolicy.** W mieście i okolicy wystawiono działa na wypadek bombardowania miasta przez samoloty włoskie. Koła oficjalne w Addis Abebie nie potwierdzają wiadomości o tem, że zamierzony, po jednodniowym pobycie w Dessie, powrót negusa do stolicy, stał w związku z pogłoskami o rokowaniach pokojowych. Z frontu południowego donoszą, **że deszcze nadal utrudniają posuwanie się Włochów.** Samoloty włoskie miały zniszczyć bombami stację telegraficzną w Harrarze. Koła abisyńskie twierdzą, że **Włosi nie posuwają się naprzód, natomiast koncentracja wojsk abisyńskich odbywać się ma zupełnie pomyślnie. Do pałacu negusa, zgłaszać się ma tysiące ochotników, których narazie nie można wcielić do szeregów, z powodu braku broni.**

### 18 wagonów rozbitych.

**ŁÓDŹ.** Wczoraj o godz. 4-tej rano wydarzyła się na linji kolejowej Łódź — Zgierz, katastrofa kolejowa. **Pociąg towarowy, zdążający do Zgierza zgubił po drodze kilka wagonów,** które oderwawszy się od pociągu, pozostały na torze. Kierownik pociągu faktu tego nie zauważył.

Tymczasem z Łodzi wypuszczono drugi pociąg towarowy, który w pełnym pędzie najechał na stojące na torze wagony.

Wskutek zderzenia 18 wagonów zostało rozbitych. W katastrofie zginął jeden brekowy. Linja jest zatarasowana, tak, że pociągi do Warszawy kierowane są przez Widzew.

### 5 osób spłonęło w samochodzie.

PARYŻ. Na drodze z Amiens do Paryża spaliło się w nocy na poniedziałek pięcioro ludzi. Z niewytłumaczonej przyczyny najechał samochód na drzewo przydrożne i stanął natychmiast w płomieniach. Pasażerowie nie mogli się z niego wydostać i ponieśli śmierć.

### Tragiczny wypadek prefekta apostolskiego w Środkowej Afryce.

**Miasto Watykańskie.** Z prefektury apostolskiej w Iringu w Afryce Środkowej donoszą, że w wypadku automobilowym zginął tam mgr. Francesco Cagliero, prefekt apostolski tego okręgu. W samochodzie prócz śp. Cagliero znajdował się arcybiskup Antonio Riberi, delegat apostolski na Afrykę oraz jeden z misjonarzy, którzy, na szczęście, odnieśli tylko lekkie obrażenia. Śp. Francesco Cagliero liczył 60 rok życia a 33 lata pracy misyjnej w Afryce.

### Brak mleka i masła w Niemczech.

**Berlin.** Fabryki mleka kondensowanego w Rzeszy otrzymały wezwanie do możliwego ograniczenia produkcji. W ostatnim czasie — jak informuje prasa niemiecka — zauważyć się daje zwiększone zapotrzebowanie mleka kondensowanego w handlu, co ma mieć swoje źródło w zaopatrywaniu się ludności na zapas na wypadek, gdyby brakło mleka świeżego. Według zapewnień dzienników, ewentualność tego rodzaju jest bezwarunkowo wykluczona. Jak wiadomo, ostatnio mleczarnie niemieckie otrzymały zlecenie ograniczenia produkcji śmietany i śmietanki o 40 proc. Według „Deutsche Allgemeine Ztg.", produkcja masła w Niemczech spadła w okresie od 12 do 18 bm. o 600 ctn., co wynosi 1,1 proc.

### Herriot poraz czwarty wybrany przywódcą radykałów.

**PARYŻ.** Na onegdajszem plenarnem posiedzeniu kongresu radykałów toczyła się dyskusja nad polityką ogólną. Wszystkie zgłoszone **rezolucje zostały przyjęte jednomyślnie.** Na zakończenie kongres **poraz czwarty wybrał jednogłośnie Herriota na przewodniczącego partji.**

# Niemcy chcą wrócić do Ligi Narodów

## ale po przekreśleniu Traktatu Wersalskiego

WIEDEŃ. W związku z pogłoskami o zamierzonym powrocie Niemiec do Ligi Narodów, dowiaduje się jedno z tut. pism popołudniowych z wiarogodnych źródeł berlińskich, że Niemcy istotnie posiadają poważny zamiar honorowego powrotu do Ligi Narodów. Inicjatywa w tym względzie miała wyjść jednakże nie ze strony Niemiec, lecz raczej ze strony polityków francuskich i angielskich, prowadzących już jakoby od kilku tygodni rokowania z Berlinem.

Rząd niemiecki poinformował już Anglję i Francję, a także inne państwa za pośrednictwem Ribbentroppa, że byłoby dla Niemiec zaszczytnem należenie z powrotem do Ligi Narodów, o ile Liga zastosowałaby w przyszłości z całą konsekwencją wszystkie swe uprawnienia, mające na celu obronę ideałów instytucji genewskiej, tudzież układów, oraz wywalczenie im należytego poszanowania.

Uderza przedewszystkiem, że argumentacja ta pokrywa się z argumentacją Anglji.

**Niemcy wrócą jednak do Genewy tylko wtedy, jeżeli traktat wersalski zostanie unieważniony.** Berlin domaga się przedewszystkiem unieważnienia art. 231 część V § 1 traktatu wersalskiego **w sprawie kwestji winy wybuchu wojny światowej,** dalej zaś ustanowienia komisji, z którąby rząd niemiecki mógł prowadzić rokowania co do paragrafów traktatu wersalskiego, uważanych ciągle jeszcze przez Niemcy za sporne i niewyjaśnione.

Wkońcu domaga się rząd niemiecki ustanowienia trybunału specjalnego, składającego się z członków państw neutralnych, celem uzgodnienia tych kwestyj, które nadają się do dyskusyj wyłącznie tylko pomiędzy Niemcami i Ligą Narodów.

W związku z tą sensacyjną wiadomością wyrażają rządowe koła niemieckie przekonanie, iż **faktyczne unieważnienie traktatu wersalskiego spowodowaćby mogło jeden z najbardziej doniosłych zwrotów w sytuacji politycznej Europy.**

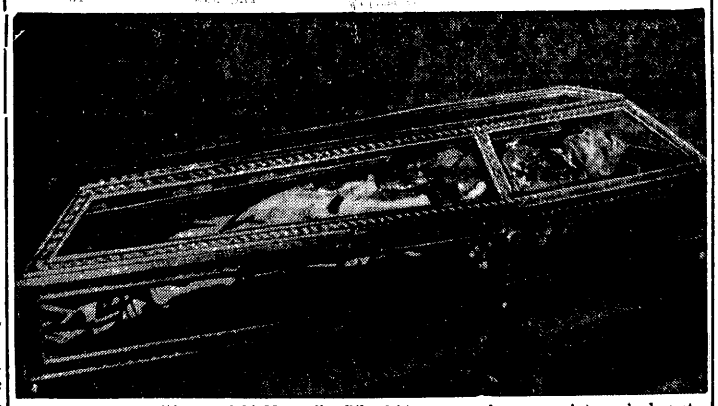

Jak już informowaliśmy, zwłoki Marszałka Piłsudskiego spoczęły w nowej trumnie kryształowej, obramowanej metalem i dokładnie uszczelnionej, co absolutnie zabezpiecza przed dostępem powietrza do wnętrza.

## Rektorzy czeskich uniwersytetów zapraszają polskich kolegów dla zbadania polsko-czeskich spraw spornych

PRAGA. Z oficjalnych źródeł podają, że rektorowie wyższych uczelni zwrócili się do polskich wyższych uczelni, zapraszając je do **wysłania specjalnej misji do Czechosłowacji,** złożonej z delegatów wybranych z grona senatów. W piśmie wystosowanem do polskich wyższych uczelni podkreślono, że **misja zostanie przyjęta po bratersku i że zostaną jej przedłożone wszystkie fakty sporne pomiędzy Polską i Czechosłowacją,** oraz **że dostarczy się jej wszystkich potrzebnych materjałów.**

Jeżeliby z przedłożonych materjałów i faktów wynikało, że ze strony czechosłowackiej popełniono błędy, wówczas zdaniem reprezentantów wyższych szkół czechosłowackich, **znajdą się środki na usunięcie tych błędów.** Jeżeli natomiast okaże się, że po stronie czechosłowackiej niema błędów, wówczas reprezentanci polskich wyższych uczelni fakt ten podaliby do wiadomości swego narodu.

Pismo wysłano do polskich uczelni jest podpisane przez rektorów praskich i berneńskich uniwersytetów, ponadto przez uniwersytet słowacki w Preszburgu, przez rektora techniki czeskiej w Pradze i Brnie, przze rektora szkoły montanistycznej w Przybranie, akademji weterynaryjnej w Brnie, wyższej szkoły rolniczej w Brnie, przez dziekana katolickiego teologicznego wydziału w Ołomuńcu, dziekanów ewangelickiego teologicznego wydziału fakultetu w Pradze i Preszburgu, oraz przez rektora akademji sztuk pięknych w Pradze.

## Ministerstwo Skarbu przygotowuje projekty podatkowe i obniżki komornego

WARSZAWA (tel. wł.). W Ministerstwie Skarbu wre od kilku dni **gorączkowa praca nad opracowaniem najpilniejszych spraw natury gospodarczej w związku z kończącą się w Sejmie sprawą pełnomocnictw.**

W departamencie budżetowym opracowują obecnie **tabelę nowego podatku dochodowego oraz podatku od urzędników państwowych.** Według tej tabeli przypuszczalnie zarobki poniżej **150 złotych obciążone zostaną nieznacznie, a później nastąpi szybka progresja,** gdyż od 800-złotowego miesięcznego uposażenia aż do najwyższych poborów **przystosowane będą wysokie stawki.**

**Podobno akcja obniżenia komornego za lokale mieszkalne również jest już opracowywana przez Ministerstwo Skarbu, obejmie wszystkie mieszkania do lokali trzypokojowych z kuchnią włącznie w domach starych oraz nowych domach państwowych, spółdzielczych i wybudowanych przez fundusze ubezpieczalni społecznych.**

# O lepsze własne jutro i przyszłość Państwa

Obaj główni sternicy Rządu: p. Premjer Marjan Zyndram-Kościałkowski i p. Wicepremjer, a zarazem Minister Skarbu inż. Eugenjusz Kwiatkowski w swych wstępnych deklaracjach, uderzyli w zbyt mocne tony, by można było uważać nowy Rząd Rzeczypospolitej tylko za zwyczajną „zmianę warty". Rząd p. Premjera Kościałkowskiego — śmiało rzec można — jest pierwszym Rządem Pana Prezydenta, utworzonym na podstawie nowej Konstytucji i pierwszym Rządem, w którym brak jego decydującego czynnika, jakim był przemożny autorytet śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. To też ten pierwszy, na nowej platformie politycznej utworzony, Rząd Polski ma własne,

**nowe oblicze polityczne,**

a będąc niejako pozbawiony tego kośćca, który w poprzednich gabinetach polskich stanowiła ideologja Marszałka Piłsudskiego, regulująca przez tyle lat program i kierunek polskiej polityki zewnętrznej i wewnętrznej, nowy Rząd **musi wypracowywać swe własne oblicze polityczne, swój własny program, zakreślony na bliższą i dalszą metę.**

O ile chodzi o tę część programu, która w istotnych zamierzeniach wybiega w daleką przyszłość, to nowy Rząd

**stoi niezłomnie na gruncie idei pozostawionych w spadku po śp. Marszałku Piłsudskim,**

jest wiernym spadkobiercą haseł, rzuconych przez Wskrzesiciela i Budowniczego naszej Ojczyzny.

W odniesieniu zaś do programu, obliczonego na bliższą metę, a więc przeznaczonego do natychmiastowej realizacji, to wytyczne tego właśnie programu, któremu w ostatecznej konsekwencji przyświecają fundamentalne cele, o których realizację tak uparcie walczył śp. Marszałek Józef Piłsudski, znajdujemy w

**deklaracjach wstępnych,**

o których już obszernie pisaliśmy i co do których — w artykule, ogłoszonym dnia 24 bm .w Nr. 292 „Polski Zachodniej" p. t. **„Śląsk deklaruje swój współudział w ofensywie gospodarczej Rządu"** — zajęliśmy pozytywne stanowisko, zapowiadając najdalej idącą gotowość współudziału śląskiego społeczeństwa w dziele naprawy struktury gospodarczej Państwa Polskiego. W artykule tym powitaliśmy również gorąco nie tylko samą ideę, ale także zapowiedzianą przez Rząd

**zmianę taktyki,**

a mian. przejście od wyczekującej, pozbawionej inicjatywy defenzywy do pełnej młodzieńczego rozmachu i wiary we własne siły **akcji ofenzywnej.**

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że właśnie ten sposób podchodzenia do zagadnień gospodarczych, w których rozwoju Śląsk szczególnie jest interesowany, jako dzielnica najbardziej uprzemysłowiona, najwięcej odpowiada usposobieniu mieszkańców tej ziemi, którzy na kartach swej pięknej przeszłości zanotowali **wiele wspaniałych rezultatów osiągniętych właśnie dzięki upartej woli pokonywania trudności i dążenia do zwycięstwa,** by wskazać na tak doniosłe w następstwa dla całej Polski osiągnięcia trzech krwawych powstań śląskich, podejmowanych w jakże ciężkich, a nieraz — jakby się zdawać mogło — beznadziejnych warunkach.

Dlatego też Śląsk szczególnie radośnie powitał zapowiedź Rządu o podjęciu ofenzywy na odcinku gospodarczym naszego życia państwowego.

**Generalne linje**

polityki młodego Rządu, bo liczącego zaledwie dwa tygodnie swej działalności, ujęte w znanej deklaracji p. Premjera Kościałkowskiego, oraz w exposé Szefa Rządu, wygłoszonem w Sejmie w ub. czwartek, nadto w dwu enuncjacjach Wicepremjera Kwiatkowskiego, a mian. znanej prelekcji radjowej, oraz programowem przemówieniu, wygłoszonem na komisji sejmowej, przy rozpatrywaniu przedłożenia rządowego w sprawie udzielenia Panu Prezydentowi ograniczonych pełnomocnictw do dekretowania ustaw, stanowią

**ramy szczegółowego programu działalności Rządu.**

W enuncjacjach tych wyraźnie rysują się te drogi, jakiemi nowy Rząd pójdzie ku ofenzywie gospodarczej, jakich środków użyje w tej ciężkiej, choć bezkrwawej, walce o przyszłość i niepodległość gospodarczą Państwa, która jest równocześnie fundamentem niepodległości politycznej naszej Ojczyzny. Z oświadczeń tych jasno wynika, że nowy Rząd Polski nie zamyśla iść po drodze najmniejszego oporu, po wygodnej i utartej ścieżce dzielenia współodpowiedzialności ze Sejmem, ale że — mając pełne poczucie ciężaru, którego dźwignięcia się podejmuje i wiarą we własne siły, pragnie

**całą odpowiedzialność wziąć na swe barki**

i dlatego apeluje — i jak już wiemy z doniesień prasy — apeluje skutecznie o udzielenie Rządowi pełnomocnictw, które w najkrótszym czasie uzyska, a te znów zapewnią mu możność szybkiego realizowania zamierzonych posunięć na polu gospodarczem w ramach z góry wypracowanego programu.

Wiemy również i to, że pewne z tych posunięć, jak redukcja pensji urzędniczych, podniesienie świadczeń podatkowych, jak dalsze restrykcje i kompresje budżetowe, będą niemile widziane przez te sfery społeczeństwa, które będą dotknięte temi zarządzeniami. Niemniej jednak — jak to silnie podkreślonem zostało — zarządzenia te są

**koniecznością państwową,**

podyktowaną trudną sytuacją finansowo-gospodarczą Państwa, domagającą się natychmiastowego podjęcia zdecydowanej akcji, **która musi doprowadzić do zrównoważenia budżetu.** W oparciu o ten fundament i drugi kardynalny postulat — o stałość waluty, dalsze zarządzenia Rządu pozwolą uruchomić wszystkie sprężyny aktywizacji naszego życia gospodarczego: produkcji, wymiany i konsumcji.

Rząd przez usta sterników nawy państwowej domaga się od społeczeństwa spełnienia dwóch zasadniczych postulatów: **stuprocentowego wypełnienia powinności obywatelskich, zwłaszcza tych dodatkowych,** o których świadczenie Rząd się zwróci, a co wyrażać się będzie w konieczności poniesienia dużych i bolesnych ofiar celem ratowania finansowo - gospodarczych fundamentów Państwa, a z drugiej strony, Rząd domaga się **nie biernego, bezwolnego, niewolniczego odnoszenia się do jego wysiłków,** ale

**aktywnego, chętnego, świadomego współdziałania,**

wyrażającego się w tem, że każdy obywatel na tym odcinku, choćby najskromniejszym, na którym pracuje, przyczyni się w miarę swych sił i możności do ożywienia tętna pracy, szerzenia optymizmu i wiary, potęgowania i organizowania zbiorowej woli, która cechuje społeczeństwa karne, świadome swego znaczenia i swej misji, i która w konsekwencji decyduje o sukcesie.

A osiągnięty sukces pozwoli nam spokojniej spojrzeć w jaśniejsze własne jutro i przyszłość Państwa. **J. Cz.**

## Niemiecka polityka kolonjalna.

BERLIN. W Hannowerze otwarto stałą niemiecką wystawę kolonjalną. W czasie uroczystego otwarcia, przemawiał namiestnik krajowy Gesner, który oświadczył, że **walka o odzyskanie byłych kolonji niemieckich jest tylko częścią walki, jaką Niemcy prowadzą przeciw traktatowi wersalskiemu.** Powołując się na przeludnienie Rzeszy oraz na brak pewnych surowców, mówca wyraził przekonanie, że brak terenów, na jaki cierpią Niemcy, musi się stać faktem uznanym przez inne narody, jak również musi się **stać podstawą do przyszłych pertraktacyj międzynarodowych w sprawie kolonij**


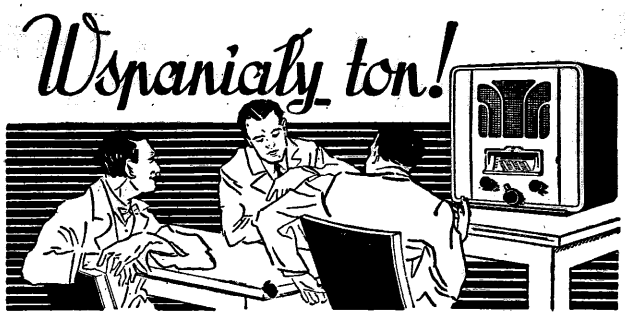


zarówno niskie, jak i wysokie tony odtwarzane są w tym odbiorniku do złudzenia wiernie

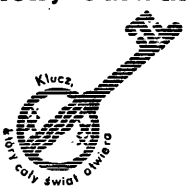


To jest właśnie zaletą dynamicznego systemu głośnikowego Philipsa ze stałym magnesem, zasilanego 9-cio watową pentodą E 443 H, dla którego racjonalnie wymiarowana i zbudowana skrzynka stanowi idealny ekran dźwiękowy.

PHILIPS 44A

**Wymienione poniżej autoryzowane punkty sprzedaży wysyłają bezpłatne prospekty i demonstrują odbiorniki Philipsa model 1936.**

**Kiljenci autoryzowani:**

| | |
|---|---|
| Katowice: | Grimm i Kamieński, 3-go Maja 23. |
| | Ebeco, 3-go Maja 34. |
| | Śl. Dom Radjowy, A. Kukulski 3 Maja 20. |
| | „Elektra" Czmok, 3-go Maja 19. |
| | Centrala Radjowa, Wawelska 2. |
| | E. Dudzik i Ska, 3-go Maja 17. |
| | Łucznik, Mickiewicza 10. |
| | Fr. Czechowski, Rynek 4. |
| Chorzów: | K. Donnerstag, Wolności 74. |
| | „Ebeco", ul. Wolności 22. |
| | „Elektro-Radjo", A. Spika, Sobieskiego 1. |
| | „Radjo-Pol" E. Kalda, Wolności 54. |
| | „Elektron", Gidziella, Wolności 50. |
| Mikołów: | J. Böhm, 3-go Maja 8. |
| Sosnowiec: | Elektrownia, sklep, Dęblińska 1. |
| | Maleszewski i Rudowski, 3 Maja. |
| Tarnowskie Góry: | L. Brauer, Krakowska 18. |
| Mysłowice: | W. Garczarzyk, Marsz. Piłsudskiego 4. |
| | A. Kobzda, Marsz. Piłsudskiego 16. |
| Siemianowice: | A. Kudełko, Sienkiewicza 6. |
| Świętochłowice: | W. Strużyna, Wolności 2. |
| Lubliniec: | J. Różniewski, Lompy 9. |
| Rybnik: | Elektro Walter Rynkowa 1. |
| | R. Rojek, Sobieskiego 14. |
| Rydułtowy: | J. Jenderko, Dworcowa 25. |
| Wodzisław: | St. Banko, Korfantego 8. |
| Żory: | M. Bartecki, Drzewna 9. |
| | A. Ludwik, Drzewna 16. |
| Pszczyna: | P. Sojka, św. Jadwigi 9. |
| Bielsko: | W. Strzałkowski, Zamkowa 2. |
| Częstochowa: | Elektrownia, Najśw. Marji Panny. |
| | Elektra, Stankiewicz, Naj. Marji Panny 36. |
| Będzin: | W. Tyszko, Piłsudskiego 9. |
| | Retman i Berkowicz, Małachowskiego 1. |
| Zawiercie: | L. Kuśmierski, 3-go Maja 18. |
| Dąbrowa Górnicza: | Schabowski, Sobieskiego 10. |
| Olkusz: | „Szkło", Rynek 1. |
| Miechów: | Szwajcer A., Rynek 10. |


## Wysiłki reprezentantów Stolicy Apostolskiej na rzecz pokoju

**Miasto Watykańskie.** W sferach watykańskich powtarzają, aczkolwiek nie jest to dotąd potwierdzone oficjalnie, że przedstawiciele Papieża w różnych krajach mają jakoby popierać rozwijającą się obecnie działalność dyplomatyczną na rzecz pokoju. Dzieje się to zgodnie z wielokrotnemi oświadczeniami Papieża, który pragnie zadawalającego rozwiązania konfliktu nie drogą gróźb i wymuszeń, mogących jedynie rozgoryczać umysły i pogarszać sytuację, lecz przez prawdziwie dobrą wolę, wypływającą ze szczerego pożądania pokoju. „Osservatore Romano", reasumując obecny stan rzeczy, stwierdza, że gest Mussoliniego, który polecił wycofać jedną dywizję wojska znad granicy Cyrenejki i Egiptu, zaliczyć można do tych zarządzeń, na gołosłownych lecz realnych, jakich powaga sytuacji wymaga jaknajśpieszniej od wszystkich czynników odpowiedzialnych. Tylko opierając się na takim planie, kończy „Osservatore Romano", może nastąpić odprężenie sytuacji i wzrost zaufania

## Wielkie szkody wyrządzone przez burzę na morzu

**Hel.** Huraganowa burza, jaka przeszła nad Bałtykiem, spowodowała znaczne podniesienie się poziomu wód u polskich brzegów otwartego Bałtyku, jak również w zatoce puckiej. Miejscami wydmy zostały podmyte, a brzegi podpłukane. Wylewy wody poza tamy zanotowano w Rozewiu i Pucku, gdzie fale przelewały się przez molo, dochodząc prawie aż do zabudowań portowych. Obecnie urząd morski ustala szkody.

# Refleksje po exposé Szefa Rządu

(Korespondencja własna.)

Warszawa.

Spotkałem wczoraj w kuluarach Sejmu, po przemówieniu Premjera Kościałkowskiego, jednego z moich dowcipnych przyjaciół. Gdy spytałem go o wrażenia, jakie na nim przemówienie p. Premjera wywarło, powiedział mi wprost:

— Gdybym ja był Premjerem, tobym dziś żądał od Izb Ustawodawczych pełnomocnictw w zupełnie innem przemówieniu.

— W jakiem? — spytałem zaciekawiony.

— Mniejwięcej w następującem:

„Wysoka Izbo! Gdy Rząd mój zwraca się do Was, Panowie Posłowie, o udzielenie pełnomocnictw w sprawach finansowych i gospodarczych — sami Panowie rozumiecie, że, będąc dopiero od niewielu dni na swojem stanowisku, nie mogę szczegółowo wyłożyć Panom całego programu, który w pracy mojej na tem polu będę realizował. Wyłożenie programu bowiem jest rzeczą bardzo łatwą, przeprowadzenie zaś go i wykonanie jest rzeczą o wiele trudniejszą. Sądzę, że najsłuszniej jest żądać od Panów pełnomocnictw na podstawie

**kryterjum zaufania**

i po pewnym czasie stanąć przed Panami z pewną sumą spraw wszczętych, dokonanych i załatwionych. „Demokracja bowiem — jak powiedział Józef Piłsudski — polega na wyraźnej odpowiedzialności władzy wykonawczej". Co więcej — powiedział Marszałek słowa dalej idące, które brzmią: „Dajcie możność rządzącym odpowiadać za to, czego dokonają". I parafrazując dalej słowa Józefa Piłsudskiego muszę Panów zapewnić, że mamy

**odwagę myśli i odwagę pracy,**

a więc czynniki, które dają zawsze nowe życie i nowe prawdy.

Nasza nowa Konstytucja w art. 55 w sprawie pełnomocnictw przewiduje wyraźnie konieczność przyzwolenia Wysokiej Izby na te pełnomocnictwa. O przyzwolenie to zwracam się dziś do Was, Panowie Posłowie. Nie znaczy to wcale, bym chciał usunąć parlament od wpływu na bieg spraw, jakie będą pełnomocnictwami objęte. Nie poto przecież lat tyle Polska, walczyła o utrzymanie wolnego systemu demokratycznego, nie poto szukała drogi do budowania silnego państwa i silnej władzy przy zachowaniu systemu parlamentarnego, aby Rząd unikał dziś parlamentu, na nowej Konstytucji i opartego. Nie można jednak pozostawić długim rozprawom parlamentarnym spraw, które wymagają zarządzeń prędkich i odpowiadających powadze i szybkości biegu sytuacji światowej.

Dając Rządowi pełnomocnictwa, współpracujecie Panowie z nim czynnie swojem zaufaniem. Współpracować zaś będziecie z Rządem swoją krytyką i swoją konstytucyjną kontrolą z chwilą, gdy będę mógł stanąć przed Panami z tem wszystkiem,

**czego na podstawie Waszego zaufania dokonałem.**

Odniosłem wrażenie, że mój przyjaciel miał rację. Nawet na podstawie takiego przemówienia p. Premjera i tak odważnie postawionej kwestji, Izby Poselska i Senatorska nie uchyliłyby się od swego obowiązku zaufania.

Sam Premjer Kościałkowski podniósł, że Rząd wolałby może w tej chwili podzielić obowiązek odpowiedzialności z Sejmem. Byłoby to rzeczą łatwą, lecz — jak p. Premjer z najgłębszem przekonaniem zapewnił— ucierpiałby na tem interes Państwa, bo trzeba pracować teraz szybko i w oparciu o wzajemne zaufanie.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że

**hasło współpracy**

postawione zostało przez Rząd mocno i szczerze, w rzetelnej trosce o realizację najważniejszych dziś zadań państwowych.

Na pierwszy plan wysuwa się bezwzględna konieczność zrównoważenia budżetu państwowego. Bez równowagi budżetowej nie może być mowy o uzdrowieniu sytuacji gospodarczej kraju, o prowadzeniu zdrowej polityki ekonomicznej i finansowej. Drugim filarem jest niepodlegająca zresztą najmniejszej dyskusji — kwestja utrzymania stałości waluty.

Premjer Kościałkowski mocno podkreślił, że nie zamierza w żadnym wypadku skierować nawy państwowej na mętne fale nieprzemyślanych eksperymentów, których wyniku nigdy przewidzieć nie można. Szerokie rzesze obywateli z wielkiem uznaniem przyjmą też tezę o konieczności właściwego podziału dochodu społecznego, a tem samem

**podniesienia przeciętnej stopy życiowej obywatela.**

Program Rządu wtedy tylko liczyć może na szybką i pełną realizację, gdy jaknajmniej oporów towarzyszyć będzie jego wykonywaniu. Dlatego też społeczeństwo zrozumieć musi istotę całokształtu zamierzeń rządowych. Obywatel dobrze wie, czego mu potrzeba, by osobiście czuł się szczęśliwy i wolny, niezawsze jednak wie, jaką sumę działań należy włożyć w to, by zbiorowy organizm obywatelski, jakim jest Państwo, stał na właściwym poziomie dobra ogólnego. Władza zaś musi umieć znaleźć i wyznaczyć granicę między zadowoleniem przeciętnego obywatela, jego szczęściem i wolnością,

**a koniecznościami zbiorowości państwowej i społecznej,**

Gdy na ludność kraju nakłada się nowe ciężary, lub gdy się zwiększa już istniejące — jest to zawsze rzecz niepopularna. Gdy zaś nie mówi się obywatelowi i nie wyjaśnia, dlaczego się czyni tak, a nie inaczej, dlaczego interes zbiorowości wymaga tak wielkich ofiar, to jest to rzeczą jeszcze bardziej niepopularną.

Rząd idący na niepopularne posunięcia może być dobry, lub zły. Rząd, który nie potrafi uświadomić obywatelowi, że inaczej nie może postępować jest — jak zgóry można to przewidzieć — rządem niepopularnym i współpraca jego ze społeczeństwem jest napewno narażona na bardzo wielki szwank.

Obywatel bowiem musi sam w sobie przeżyć daną kwestję, aby zrozumiał, że innej drogi nie ma. I wtedy jest może prywatnie w głębi duszy niezadowolony, jest mu ciężko materjalnie, lecz

**ma poczucie spełnionego obowiązku dla dobra zbiorowego**

Z tych przesłanek wyszło expose p. Premjera Kościałkowskiego.

# Śląska Bibljoteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego

## Drugie posiedzenie nowego Sejmu Śląskiego

W dniu wczorajszym odbyło się drugie posiedzenie nowego Sejmu Śląskiego. —

Na porządku dziennym znajdowało się kilka projektów ustaw przedłożonych Sejmowi przez Śląską Radę Wojewódzką.

Na wstępie posiedzenia po załatwieniu normalnych formalności przystąpiono do wyboru komisyj sejmowych. Izba na przedstawioną listę członków komisyj przez Marszałka Sejmu p. Karola Grzesika wyraziła swą jednomyślną zgodę.

Skład poszczególnych komisyj sejmowych przedstawia się następująco:

**Komisja Budżetowo-Skarbowa:**

Dr. Włodzimierz Dąbrowski, Kapuściński Stefan, Dr. Karczewski Tadeusz, Dr. Kocur Adam, Urbańczyk Franciszek, Olszowski Antoni, Gajdas Emil, Michalski Józef, Palarczyk Karol.

**Komisja Administracyjno-Samorządowa:**

Dr. Kocur Adam, Fesser Franciszek, Gajdzik Karol, Olszowski Antoni, Koj Jan, Kolonko Piotr, Plonka Józef.

**Komisja Pracy i Opieki Społecznej:**

Kot Alojzy, Plonka Bartłomej, Kapuściński Stefan, Michalski Józef, Trojok Józef, Kubik Paweł, Fesser Franciszek.

**Komisja Prawnicza:**

Dr. Dąbrowski Włodzimierz, Gołaś Paweł, Kapuściński Stefan, Dr. Karczewski Tadeusz, Dr. Kocur Adam, Kotas Jan, Kubik Paweł.

**Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:**

Olszowski Antoni, Dr. Dąbrowski Włodzimierz, Gajdas Emil, Kubik Paweł, Grajcarek Adolf, Plonka Bartłomiej, Plonka Józef,

**Komisja Budowlano-Mieszkaniowa:**

Dr. Kotas Jan, Dziuba Jan, Plonka Bartłomiej, Kapuściński Stefan, Kolonko Piotr, Zając Juljusz, Trojok Józef.

**Komisja Petycyjna:**

Gajdas Emil, Kolonko Piotr, Grajcarek Adolf, Urbańczyk Franciszek, Zając Juljusz.

**Komisja Regulaminowa:**

Koj Jan, Dąbrowski Włodzierz, Dziuba Jan, Kapuściński Stefan, Kot Alojzy,

**Komisja Rolna:**

Palarczyk Karol, Gołaś Paweł, Grajcarek Adolf, Dr. Kotas Jan, Zając Juljusz.

Skolei Sejm w pierwszem czytaniu odesłał do komisji budżetowo-skarbowej **projekt ustawy o uchylenie ustawy z dnia 2 marca 1923 roku w sprawie uposażenia Wojewody i Wicewojewody.**

Projekt ten przedłożyła Rada Wojewódzka **z inicjatywy Pana Wojewody, który w obecnej sytuacji gospodarczej nie zamierza korzystać z uprzywilejowanego uposażenia, przyznanego Wojewodzie Śląskiemu przez Sejm Śląski w roku 1923.**

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu znalazła się również sprawa **zmiany niektórych przepisów ustawy z dnia 30. 5. 1869 r., zawierającej postanowienia prawa wodnego.** Projekt tej ustawy odesłano w pierwszem czytaniu do komisji rolnej. Również po pierwszem czytaniu odesłano do komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego **projekt ustawy o Śląskiej Bibljotece Publicznej im. Marsz. Józefa Piłsudskiego,** wreszcie postanowiono odesłać do komisji prawniczej i samorządowej **projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 22 czerwca 1934 r. o stosunkach służbowych śląskich funkcjonarjuszów wojewódzkich.**

Projekt ten m. in. mówi na wstępie, że celem spełnienia czynności administracyjnych, związanych z sesjami Sejmu Śląskiego oraz z urzędowaniem Marszałka Sejmu **Rada Wojewódzka przydzieli do spełnienia tych czynności odpowiednią ilość i funkcjonarjuszów niższych spośród śląskich funkcjonarjuszów wojewódzkich.** W ten sposób projektowana ustawa **zniesie osobną kategorję funkcjonarjuszów sejmowych. Rozwiązanie takie przyniesie poważne oszczędności i zapewni produktywne zużytkowanie sił biurowych również w okresach między sesjami sejmowemi.**

Pod koniec posiedzenia Marszałek Sejmu odczytał szereg pism i wniosków, które wpłynęły na jego ręce. M. in. **w związku z utworzeniem Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy, mającej na celu walkę z bezrobociem na Śląsku Sejm Śląski postanowił wysiłki Rady poprzeć w całej pełni.**

Bezpośrednio po posiedzeniu Sejmu zebrała się komisja regulaminowa, która powołała na swego przewodniczącego posła Jana **Koja,** na zastępcę przewodniczącego posła dr. Włodzimierza **Dąbrowskiego,** na sekretarza posła Jana **Dziubę.** Pozatem przeprowadzono generalną dyskusję nad projektem nowego regulaminu. Projekt ten oddano do zreferowania posłowi dr. Dąbrowskiemu.

# Drzymała Śląski —

## Franciszek Chrószcz z Pszowa

I.

Jeżeli czytamy dzieje Śląska, tej prastarej ziemi piastowskiej, od chwili oderwania jej od Polski, to stwierdzić musimy, że jest ona historją prześladowań i cierpień ludu polskiego. Prawie 600-letni okres, w którym Śląsk znajdował się w oderwaniu od Polski, to pasmo krwawych zmagań ludu śląskiego z przemocą wrogów, którzy niszczyli naszą historję, niszczyli pomniki i wszelkie pamiątki, świadczące o polskości Śląska i o walkach ludu polskiego podejmowanych w obronie polskich praw. Lud śląski jednak, żyjący w tak wielkiej poniewierce, nie zachwiał się nigdy w swojej polskości. Mężnego ducha patrjotycznego nie dał sobie zniemczyć nawet pod zaborem pruskim, którego rząd ze szczególną zjadliwością starał się wytępić polskość. Znane nam są dzisiaj różne prawa i ustawy, które rząd pruski uchwalał w celu zupełnego wytępienia Polaków. Były to ustawy, które albo zakazywały polskim dzieciom posługiwania się polskim językiem w szkole, albo wywłaszczały Polaków z ich własnej ziemi ojczystej i osadzały na niej Niemców.

Do najbardziej uciążliwych jednak ustaw wyjątkowych skierowanych przeciw Polakom pod panowaniem pruskiem należała nowela osadnicza, według której nie wolno było nikomu na nowo zakupionym gruncie stawiać budynków mieszkalnych bez specjalnego zezwolenia rządu. Otóż rząd pruski odmawiał zwykle takiego zezwolenia Polakom w tych okolicach, w których osadzał, lub chciał osadzać kolonistów niemieckich. Głośną była swego czasu sprawa Drzymały w Poznańskiem, który nie mogąc otrzymać pozwolenia na budowę domu, mieszkał w zwykłym wozie podróżnym, z którego go jeszcze Niemcy wypędzali. Ofiarą takiej ustawy padł również pomiędzy innemi na Śląsku Franciszek Chrószcz z Pszowa, zwany inaczej Drzymałą Śląskim.

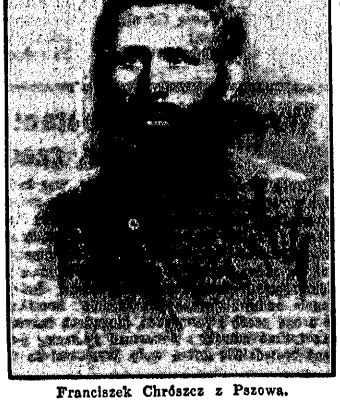

Franciszek Chrószcz z Pszowa.

Jemu to właśnie, jako typowi wybitnego i upartego Polaka, który wolał raczej życie swoje oddać, niż ugiąć się przed niesprawiedliwą ustawą pruską— warto poświęcić słów kilka.

Franciszek Chrószcz urodził się 1 listopada 1866 w Krzyżkowicach w pow. rybnickim ziemi śląskiej. Ojciec jego Ignacy, był z zawodu myśliwym u miejscowego właściciela majątków krzyżkowickich, niejakiego Rabe, Niemca z pochodzenia, który według opowiadań starych ludzi bardzo brutalnie miał się obchodzić ze swoimi robotnikami, szczególnie z Polakami. Nic dziwnego, iż po pewnym czasie został ojciec Chrószcza z pracy zwolniony za swą wyraźnie okazywaną polskość. W krótce po tem zmarł, po zostawiając w nędzy żonę i 7-mioro dzieci.

Najstarszym właśnie z jego synów był Franciszek, który już nawet w okresie szkolnym zdradzał często swoje polskie pochodzenie i głębokie uświadomienie narodowe. Osierocona liczna rodzina Chrószcza musiała borykać się z wielką biedą i nędzą, co skłoniło Franciszka Chrószcza do opuszczenia domu rodzinnego i szukania pracy u polskich chlebodawców, nie chciał bowiem pracować u krzyżkowskiego barona niemieckiego, którego całą duszą nienawidził. Szczęście mu sprzyjało, bowiem wnet znalazł pracę u pewnego myśliwego w Lipinach.

Mając lat 21 Chrószcz został zaciągnięty w szeregi wojska niemieckiego. Wysłużywszy lata obowiązku wojskowego, Chrószcz miał być zwolniony z wojska, gdy nagle wybuchła wojna francusko - niemiecka w latach 1870-71, na którą również i jego wysłano. W wojnie tej brało udział tysiące innych Polaków, którym serce z boleści pękało na myśl, że muszą służyć walczyć i krew przelewać za nieswoją ojczyznę.

Ta niesprawiedliwość dziejowa spowodowała u Chrószcza wybitną nienawiść do Niemców i wszystkiego, co niemieckie. Po skończeniu wojny francusko - niemieckiej Chrószcz, odznaczony nawet przez władze niemieckie krzyżem waleczności, którego wogóle na piersiach nie nosił, bo go nie przyjął, wyrażając w ten sposób swoją pogardę do Niemców — wrócił do swojej rodzinnej wioski, w Krzyżkowicach obok Pszowa, gdzie kupił sobie kawał gruntu i wybudował skromny domek, w którym zamieszkał wraz z rodziną. Pozatem Chrószcz otrzymał zatrudnienie w miejscowej kopalni, gdzie nie mógł jednak wydatnie pracować, gdyż wrócił z wojska jako inwalida ze złamaną nogą. Zarabiał więc ciężko na utrzymanie rodziny, borykając się z wielkiemi trudnościami finansowemi, gdyż zarobki jego były bardzo małe z powodu kalectwa. Chrószcz począł marzyć wówczas o lepszych warunkach bytu.

W tym czasie wiele rodzin ze Śląska i Poznańskiego wędrowało za chlebem do Westfalji, gdzie można było otrzymać lepiej płatną pracę. Tak więc i Chrószcz, zlikwidowawszy swoje gospodarstwo, wyjechał tam wraz z całą rodziną. W Westfalji Chrószcz poza pracą na kopalni, zajmował się szerzeniem ducha narodowego wśród kolonistów polskich, których wówczas mieszkało tam ponad 250 000. Tu właśnie zakłada Chrószcz pierwsze Towarzystwo św. Barbary i wśród licznych członków szerzy i podtrzymuje ducha polskiego, przygotowując w ten sposób uświadomionych Polaków do przyszłych walk o prawa i wyzwolenie narodowe Śląska. Kolportuje książki i dzienniki polskie, które z wielkiemi trudnościami i narażaniem się i wolności sprowadza ze Śląska, Poznania i Małopolski.

Jako były sanitarjusz wojskowy, znający się na udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i leczeniu ziołami, Chrószcz oddaje Polakom nieocenione usługi na polu lekarskiem. Stąd też jest bardzo lubiany i popularny nie tylko wśród Polaków, ale nawet i Niemców, którym również nie odmawia swojej pomocy.

W roku 1894 Chrószcz wraca na Śląsk.

Tu rozpoczyna się właśnie jego tragedja, która boleśnie wstrząsnęła sercem wszystkich Polaków. Na Śląsku dopiero zaczyna Chrószcz najboleśniej odczuwać niesprawiedliwość pruskich ustaw. Skołatany narodową pracą i dręczony wciąż odnawiającą się raną na nodze, Chrószcz nie może w żaden sposób otrzymać pracy. Władze niemieckie bowiem uważają go za niebezpiecznego Polaka, którego trzeba koniecznie raz na zawsz unieszkodliwić.

Chrószcz nie daje się jednak załamać.

(Dokończenie nastąpi.)

## Ze śląskich kopalń i hut

# Wspaniała uroczystość robotników huty „Ferrum"

27 bm. robotnicy huty „Ferrum", w 90 proc. zorganizowani w ZZZ obchodzili niezwykle wspaniale uroczystość **poświęcenia sztandaru załogowego.** Poświęcenia dokonał ks. Lindner w kościele parafjalnem w Katowicach-Zawodziu. Podczas Mszy, zakupionej przez robotników huty „Ferrum", śpiewał **chór męski ZZZ** oraz przygrywała orkiestra **73 pułku piechoty.**

Po nabożeństwie, przy dźwiękach orkiestry wojskowej, przemaszerował uroczysty pochód przez ulice m. Katowic, kierując się do „Sali Powstańców", gdzie odbyła się **piękna okolicznościowa akademja.** Uroczystość zagaił w imieniu załogi przewodniczący rady zakładowej **p. Zorembik,** witając chrzestnych sztandarowych w osobach p. dyr. Walentyny Gieszyńskiej oraz p. dyr. Lamperta. Witał następnie gości oraz załogę robotniczą i urzędniczą. Skolei w sposób nader miły i serdeczny przemówił do załogi „Ferrum" naczelny dyrektor huty **p. Gieszyński,** w imieniu zaś rady urzędniczej jej przewodniczący **p. Iwanów.** Następnie rozpoczęła się artystyczna część akademji, na którą złożyły się doskonale wykonane tańce „trojok" i „krakowiak", **występy chóru męskiego ZZZ z huty „Ferrum" oraz koncert w wykonaniu p. Małgorzaty Unuckowej, p. dr. inż. Tadeusza Puchalskiego i p. dr. inż. Henryka Unuckiego.** Akademja zakończyła się zabawą taneczną, która wśród miłego i wesołego nastroju trwała do późna wieczór. Z ramienia władz ZZZ wzięli udział w uroczystości: prezes okręgowy Związku Metalowców ZZZ **p. Rogacki,** sekretarz okręgowy **p. Bajdur** i sekr. generalny Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych **p. Sroka-Sierosławski.**

* * *

**Rada zakładowa huty „Ferrum" składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie tym wszystkim,** którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości załogi huty „Ferrum" oraz tym, którzy swoją obecnością zaszczycili omówioną wyżej uroczystość.

## Elektryfikacja huty „Piłsudski"

Podjęta przed niedawnym czasem przez Zarząd huty „Piłsudski" elektryfikacja poszczególnych oddziałów postępuje naprzód. Obecnie montowane są motory. Prawdopodobnie na początku stycznia elektryfikacja będzie ukończona. Koszt tej inwestycji wyniesie 400.000 zł. Pozatem w najbliższych tygodniach Zarząd przystąpi do budowy nowych pieców podziemnych w walcowni dla podgrzewania bloków żelaza. Obecne piece, budowane wiele lat temu, są przestarzałe i częściowo zużyte. Na ich miejsce powstaną nowe piece kosztem 300.000 zł, urządzone według nowoczesnych wymogów techniki.

## Zebranie metalowców Z. Z. Z.

Onegdaj odbyło się w Chorzowie zebranie metalowców ZZZ, któremu przewodniczył prezes Małysz. Obecny na zebraniu referent ZZZ, **p. Piątek,** poddał ostrej krytyce stanowisko przemysłowców w zatargu o czas pracy i sanację finansową Spółki Brackiej, podnosząc równocześnie, że od wysiłku na rzecz niezależności gospodarczej Polski, którą to akcję prowadzi całe społeczeństwo polskie, jedynie kapitał uchyla się. W końcu referent zapoznał zebranych **ze stanem prac komisyjnych nad sprawą skrócenia czasu pracy** i omówił kwestję urlopów w przemyśle.

# Roboty wzbronione młodocianym i kobietom

**Katowice,** 29 października.

26 bm. ogłoszono urzędowo rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Skarbu, Rolnictwa i reform rolnych, Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów — o robotach wzbronionych młodocianym i kobietom.

Do rozporządzenia załączony jest spis robót, przy których nie wolno zatrudniać młodocianych. **Spis ten obejmuje 150 pozycyj, z czego 20 w dziale ogólnym, 7 w górnictwie, 5 w przemyśle mineralnym, 14 w hutnictwie i przemyśle metalowym, 33 w przemyśle chemicznym, 2 przy robotach z materjałami wybuchowemi, 6 przy destylacji węgla, drzewa i torfu oraz w przemysłach naftowo - rafineryjnych, 10 w przemyśle włókienniczym, 2 w przemyśle papierniczym, 3 w przemyśle garbarskim, 9 w przemyśle drzewnym, 8 w przemyśle spożywczym, 3 w przemyśle odzieżowym i galanteryjnym, 7 przy robotach budowlanych, meljoracyjnych i drogowych, 2 w przemyśle poligraficznym i wyrobu czcionek, 7 przy robotach użyteczności publicznej, 10 przy komunikacji i przewozach, 2 w przemyśle hotelowym i gastronomicznym i 3 w zakładach rozrywkowych.**

Ponadto do rozporządzenia załączony jest spis robót wzbronionych kobietom, obejmujący 81 pozycyj, z czego 10 w dziale ogólnym, 3 w górnictwie, 4 w przemyśle mineralnym, 9 w hutnictwie i przemyśle metalowym, 20 w przemyśle chemicznym, 2 przy robotach z materjałami wybuchowemi, 6 w przemyśle destylacyjnym i naftowo - rafineryjnym, 1 w przemyśle włókienniczym, 1 w przemyśle papierniczym, 1 w przemyśle garbarskim, 6 w przemyśle drzewnym, 5 w przemyśle spożywczym, 4 przy robotach budowlanych, meljoracyjnych i drogowych, 2 w przemyśle poligraficznym, 2 przy robotach użyteczności publicznej i 4 przy komunikacji i przewozach.

Zakaz zatrudniania młodocianych i kobiet przy robotach, określonych dla poszczególnych gałęzi prac, odnosi się również do takich samych robót, wykonywanych jako roboty pomocnicze w innych zakładach pracy.

Minister Opieki Społecznej może jednakże zezwolić na zatrudnienie młodocianych przy robotach zabronionych celem odbycia **nauki zawodowej,** jak również w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych w przypadkach, gdy tego wymaga **interes obrony Państwa.**

Rozporządzenie to wchodzi w życie po upływie 6-ciu miesięcy od dnia jego ogłoszenia, czyli 26 kwietnia 1936 roku.

# Formy walki z bezrobociem
## wśród pracowników umysłowych

**Katowice,** 29 października.

Na odbytem ostatnio w Warszawie w Polskiem Towarzystwie Polityki Społecznej zebraniu w sprawie **walki z bezrobociem pracowników umysłowych,** zwrócono uwagę na konieczność niezwłocznego przystąpienia do dokładnego zbadania zagadnienia bezrobocia pracowników umysłowych w Polsce i ustalenia programu walki zarówno z istniejącym bezrobociem, **jak i z narastaniem dalszych kadr bezrobotnych zwłaszcza wśród młodego pokolenia.** W okresie najbliższym należy a) rozwinąć akcję doszkolenia i przeszkalania bezrobotnych pracowników umysłowych; popierać placówki spółdzielcze, tworzone przez i dla bezrobotnych pracowników umysłowych; b) nie powiększać liczby bezrobotnych przez usuwanie z pracy pracowników już zatrudnionych c) ograniczyć czasowo stosowanie nowych technicznych środków mechanicznych, pociągających za sobą redukcję pracowników; d) przedłużać o ile możności okres nauki szkolnej zawodowej. Pol. Tow. Polityki Społecznej stwierdziło ponadto, iż dotychczasowa akcja większości związków zawodowych pracowników umysłowych w dziedzinie walki z bezrobociem okazała się **niewystarczająca i pozbawiona głębiej przemyślanego programu.** Związki winny tę akcję postawić na należytym poziomie.

# Muzyka, śpiew i teatr ludowy
## w belgijskich środowiskach robotniczych

Prowincja Hainaut w Belgji posiada podobną strukturę społeczną, jak przemysłowy okręg naszego województwa.

Gęstość zaludnienia, oraz robotniczy charakter ludności czynią obydwa kraje podobnymi do siebie. Dlatego to akcja społeczna w dziedzinie wychowania artystycznego, zwłaszcza zaś w dziedzinie muzyki, śpiewu i teatru ludowego prowadzona na tamtym terenie posiada dla nas szczególnie wiele momentów godnych zainteresowania.

Działalność tę, jak i szeroką działalność kulturalno-oświatową wogóle prowadzi w prowincji Hainaut wzorowo zorganizowana, oparta o władze samorządowe „Komisja Wczasów Robotniczych".

Po przeprowadzeniu rejestracji istniejących w Hainaut towarzystw miłośników muzyki, śpiewu i teatru otrzymano zdumiewające wprost wyniki. **550 kółek teatralnych i ponad 300 zespołów muzycznych i chóralnych.** (Ludność prowincji wynosi 1.200.000 t. j. mniejw.ęcej tyle, co ludność Woj. Śląskiego).

A. Moraczewska w swej książce p. t. **„Wczasy robotnicze,** działalność kulturalna samorządu w Belgji" (wyd. Inst. Gosp. Społecz., Warszawa 1931) pisze:

„Po bliższem jednak wejrzeniu w działalność owych towarzystw wypadło z pewnem zastrzeżeniem odnieść się do tych danych gdyż okazało się, że, spowodu braku pomocy materjalnej i instrukcyjnej zespoły amatorskie w większości nie wykazują rozwoju i, albo wegetują tylko, albo prowadzą pracę na bardzo niskim poziomie artystycznym."

Ze względu na to, że ruch amatorski muzyczno-śpiewaczy jak i teatralny posiada niewątpliwe znaczenie wychowawcze i społeczne, komisja rozpoczęła się ruchem tym zajmować, co już po kilku latach pracy zaznaczyło się silnym postępem w rozwoju artystycznym amatorów.

Jedną z najskuteczniejszych metod pracy w dziedzinie artystyczno-wychowawczej były turnieje urządzane dla zespołów muzycznych, śpiewaczych i teatralnych.

Regulaminy turniejowe przewidują ostre rygory przeciwko tym kołom, któreby chciały posługiwać się **zawodowymi lub opłacanymi muzykami względnie śpiewakami.** Aby nie zniechęcać słabszych orkiestr rywalizacją z silnemi — podzielono orkiestry i chóry na 4 kategorje.

Pośrednim celem turniejów jest podział nagród (właściwie subwencyj). Komisja przeznacza bowiem na popieranie zespołów muzycznych i śpiewaczych **75 tys. fr. rocznie.** Pieniądze te rozdziela się tylko między te koła, które stają do turniejów i które odpowiedziały warunkom i wymaganiom turnieju.

Wysokość udzielanych subwencyj (nagród) jest następująca:

| Rodzaj zespołu | Kat. III | Kat. II | Kat. I | T. zw. Turniej doskonałości. |
|---|---|---|---|---|
| Chóry | 1.200 fr. | 1.800 fr. | 2.100 fr. | 2.400 fr. |
| Orkiestry dęte | 1.500 fr. | 2.100 fr. | 2.400 fr. | 2.700 fr. |
| Zespoły mieszane (mandolinowe.) | 1.800 fr. | 2.400 fr. | 2.700 fr. | 3.000 fr. |
| Orkiesty symf. | 1.800 fr. | 2.400 fr. | 2.700 fr. | 3.000 fr. |

Nagrodę otrzymuje zespół nie odrazu, ale w ciągu 3 lat ratami i pod warunkiem wypełnienia przepisanego programu pracy (urządzenie 3 publ. koncertów rocznie etc.).

Ten sposób popierania ruchu muzycznego i śpiewaczego okazał się **celowym i owocnym** i kiedy Zw. Tow. Śpiew. prowincji Hainaut zwrócił się do Komisji Wczasów z propozycją, by subwencje mogły otrzymywać i zespoły nie biorące udziału w turnieju — **wniosek został odrzucony.**

Przy wyznaczaniu nagrody nie jest miarodajna punktacja porównawcza między poszczególnymi produkcjami. Nagrody otrzymują zespoły za osiągnięcie pewnego określonego poziomu. W ten sposób możliwem jest, że żaden zespół nie otrzyma nagrody (przy niskim poziomie zawodów) lecz jest możliwem otrzymanie nagród przez większą ilość zespołów (sprawozdania wykazują, że czasami zostaje nagradzane 90% uczestniczących zespołów).

Nagrodzony zespół ma obowiązek po trzech latach stanąć do turnieju w następnej wyższej kategorji. Co roku odbywają się trzy turnieje, mianowicie w Charleroi, Mous i Tournai.

**W ciągu 6 lat wzięło w turniejach udział 276 zespołów muzycznych z liczbą 18.600 uczestników.**

Metoda turniejów okazała się owocną, gdyż zaznaczył się niebawem postęp w sposobie wykonywania utworów, w doborze, w zrozumieniu i odczuciu ich piękna i wartości artystycznej oraz w pogłębieniu stosunku amatorów do podejmowanej pracy.

Na podobnych zasadach, jak turnieje muzyczno-śpiewacze, odbywają się w prowincji Hainaut turnieje dramatyczne, z tą jedynie różnicą, że zespoły nie dzielą się na 4 kategorje, lecz turnieje są dwojakiego rodzaju:

a) eliminacyjne — dla wszystkich zgłaszających się zespołów,
b) turnieje, t. zw. „en honneur", dla zespołów wyeliminowanych (które otrzymały ponad 90 punktów).

Turniej eliminacyjny wymaga odegranie sztuki jednoaktowej; turniej „en honneur" conajmniej 3-aktowej. (Wybiera ją sąd konkursowy z 3 zaproponowanych przez zespół na 3 tygodnie przed terminem występów).

Punktacja przewiduje następujące rubryki:

| | |
|---|---|
| Wybór utworu | 10 p. |
| Zrozumienie utworu | 10 p. |
| Interpretacja ról | 25 p. |
| Dykcja | 20 p. |
| Charakteryzacja | 10 p. |
| Oprawa sceniczna | 15 p. |
| Pamięć | 10 p. |
| | 100 p. |

Premje na turniejach dramatycznych są niewielkie (300 fr. na turnieju eliminacyjnym, a 750 na „en honneur"), lecz mimo to w latach od 1922 do 1929 wzięło w turniejach udział **250 zespołów,** przy ogromnie tłumnym udziale robotniczej publiczności. **(Jeden z turniejów w Charleroi wykazał 25.000 osób publiczności, przyczem należy zauważyć, że przedstawienia turniejowe odbywały się co niedzielę w ciągu kilku miesięcy.)**

Poza działalnością turniejową Komisja organizowała niedzielne kursy dla reżyserów teatrów amatorskich w tych miejscowościach, w których znajdzie się 30 uczestników. Kursy te obejmują 10—12 lekcyj o podstawowych i elementarnych zasadach prowadzenia amatorskich teatrów. W przeciągu kilku lat na kursach tych zostało przeszkolonych 290 słuchaczów.

Prócz tego wydała komisja przewodnik bibljograficzny sztuk teatralnych, nadających się do wykonywania na scenach amatorskich, zorganizowała konkurs na sztuki teatralne, konkurs na dekoracje teatralne itp.

Działalność Komisji Wczasów Robotniczych prowincji Hainaut w dziedzinie muzyki, śpiewu i teatru amatorskiego interesuje nas z tych względów, **że i na naszym terenie** — jak w prowincji Hainaut — **istnieje kilkaset zespołów śpiewaczych, teatralnych i muzycznych.** Że i u nas zespoły te są wynikiem zamiłowań artystycznych szerokich warstw ludności. I u nas aktywność i dynamika tych zespołów każe mniemać, że tkwiący w nich **poważne pierwiastki społeczno-wychowawcze.**

Działalność naszych organizacyj społeczno-artystycznych (Stowarzyszenia Śpiewaków, Stowarzyszenie Miłośników Muzyki, Sekcja Teatrów Ludowych) jest w wielu punktach zbieżna z pracą belgijskiej Komisji Wczasów. W niektórych punktach zarysowują się natomiast różnice bądź wykazujące wyższość naszych form pracy organizacyjno-artystycznej, bądź też dozwalających mniemać, że niejeden ze szczegółów belgijskich mógłby i u nas zyskać zastosowanie bez uszczerbku dla rozwoju i poziomu naszych wysiłków na polu muzyki, śpiewu i teatru ludowego. F. S.

## Informator i poradnik inwalidzki

# Wojskowa renta inwalidzka

W poprzednim artykule, zamieszczonym w „Informatorze i poradniku inwalidzkim" z dnia 1 b. m. poznaliśmy ogólne zasady, dotyczące wojskowego zaopatrzenia inwalidzkiego na podstawie ustawy z dn. 17 marca 1932 o zaopatrzeniu inwalidzkiem. Zaopatrzenie to stanowią następujące świadczenia ze strony Państwa: zasadnicza renta inwalidzka wraz z dodatkami jak dla ciężkoposzkodowanych, kwalifikacyjnym, rodzinnym i pielęgnacyjnym, dalej zapomoga pogrzebowa, renty pozostałych, leczenie i doleczanie, zaopatrywanie w aparaty ortopedyczne i środki pomocnicze, szkolenie i opieka społeczna. W artykule dzisiejszym zajmiemy się rentą inwalidzką oraz zaopatrzeniem pieniężnem osób po inwalidzie pozostałych.

### Komu przysługuje renta inwalidzka.

Prawo do renty inwalidzkiej przysługuje inwalidom wojennym z utratą przynajmniej 15% zdolności zarobkowej, dalej inwalidom wojskowym z utratą przynajmniej 30% zdolności zarobkowej wskutek stałego kalectwa, a wreszcie inwalidom wojskowym wskutek służby w Wojsku Polskiem w czasie pokoju z utratą przynajmniej 45% zdolności zarobkowej wskutek stałego kalectwa.

### Wysokość renty inwalidzkiej.

Zasadnicza renta zupełnego inwalidy wojennego (powyżej 94% utraty zdolności zarobkowej) wynosi 125 złotych miesięcznie, zaś zupełnego inwalidy wojskowego 100 złotych miesięcznie. Renta inwalidów o częściowej niezdolności zarobkowej wynosi pewien procent tej renty zasadniczej. I tak przy utracie 15% zdolności zarobkowej wynosi 15% renty zasadniczej zupełnego inwalidy, przy utracie 16 do 24% zdolności zarobkowej 20% renty zasadniczej zupełnego inwalidy, przy utracie 25 do 34% zdolności zarobkowej 30% renty zasadniczej zupełnego inwalidy i tak dalej w tym samym stosunku co 10% tak po stronie utraty zdolności zarobkowej, jak i po stronie wysokości renty, a przy utracie 95 do 100% zdolności zarobkowej wynosi 100% renty zasadniczej zupełnego inwalidy. Renta ta może być czasowa lub stała, zależnie od czasowej lub stałej utraty zdolności zarobkowej.

### Dodatek ciężkoposzkodowanych.

Inwalidzi z utratą zdolności zarobkowej wynoszącej przynajmniej 45% otrzymują dodatek ciężkoposzkodowanych, który reguluje się według następującej skali: przy utracie zdolności zarobkowej od 45 do 54% — 10 złotych, przy utracie zdolności zarobkowej od 55—64% — 15 złotych, przy utracie zdolności zarobkowej 65 do 74 % — 30 złotych, przy utracie zdolności zarobkowej od 75 do 84% — 45 złotych, przy utracie zdolności zarobkowej od 85 do 94% — 60 złotych a wreszcie przy utracie zdolności zarobkowej od 95 do 100% — 75 złotych. Inwalidzi z ogólną utratą zdolności zarobkowej, wynoszącą przynajmniej 65% uprawnieni do renty inwalidzkiej, a nie odpowiadający powyższym warunkom tego przepisu, mogą otrzymać tytułem dodatku ciężkoposzkodowanych kwotę 10 złotych.

### Dodatek pielęgnacyjny.

Inwalidzi wojenni i wojskowi, którzy w następstwie ciężkiego uszkodzenia zdrowia spowodu choroby lub kalectwa, są tak niedołężni, iż stale potrzebują opieki i pomocy innych osób, otrzymują dodatek na pielęgnację w następującej wysokości: a) 25 złotych miesięcznie; b) 50 złotych miesięcznie w wypadkach całkowitej utraty wzroku lub utraty conajmniej dwóch kończyn; c) 75 złotych miesięcznie w wypadku całkowitego obezwładnienia fizycznego, amputacji więcej niż dwóch kończyn lub podwójnych kalectw. — O uprawnieniu pobierania dodatku na pielęgnację, jak również o wysokości tego dodatku, orzeka inwalidzka komisja rewizyjno-lekarska.

### Dodatek kwalifikacyjny.

Dodatek kwalifikacyjny otrzymują inwalidzi o utracie przynajmniej 45% zdolności zarobkowej. Dodatek ten dzieli się na dwie grupy, a mianowicie niższy i wyższy. Dodatek kwalifikacyjny niższy przysługuje inwalidom, którzy posiadają średnie wykształcenie ogólne lub zawodowe, lub uzyskali rangę oficerską do kapitana włącznie lub równorzędną. Dodatek kwalifikacyjny wyższy przysługuje inwalidom, którzy posiadają wyższe wykształcenie ogólne lub zawodowe bądź też uzyskali rangę conajmniej majora lub równorzędną.

Dodatek kwalifikacyjny niższy wynosi 25%, zaś wyższy 50% renty zasadniczej i dodatku ciężkoposzkodowanych.

### Dodatek rodzinny.

Inwalidzie przysługuje prawo do dodatku rodzinnego na żonę w wysokości 20% renty zasadniczej i prawo do dodatku na każde dziecko w wysokości 10% renty zasadniczej i dodatku na żonę. Dodatek rodzinny na dzieci nie może być przyznany więcej niż dla czworga dzieci. Do dzieci zalicza się zarówno dzieci ślubne jakoteż uprawnione i pasierbów. Prawo do dodatku na dziecko przysługuje do ukończenia 18 roku życia, jeżeli jednak dziecko uczęszcza do szkoły publicznej lub wskutek ułomności fizycznej, umysłowej albo nieuleczalnej choroby nie może zarabiać na swoje utrzymanie, wówczas prawo do dodatku przysługuje do ukończenia 24 roku życia. Dzieci i pasierbów, które weszły w związki małżeńskie lub które same się utrzymują, jakoteż dzieci i pasierbów posiadających własne zaopatrzenie, nie uwzględnia się przy wymiarze dodatku rodzinnego.

Inwalidzie nie przysługuje prawo do dodatku na żonę, jeżeli ona pobiera uposażenie z instytucji państwowej, albo zaopatrzenie ze Skarbu Państwa lub z funduszów samorządowych, albo też jeżeli jest z nią sądownie rozwiedziony lub separowany, o ile nie jest zobowiązany do jej utrzymania na podstawie orzeczenia sądowego.

### Zapomoga pogrzebowa.

Zapomoga pogrzebowa przysługuje osobom, pozostałym po zmarłych inwalidach, którzy byli uprawnieni do zaopatrzenia pieniężnego, względnie osobom, które poniosły koszty pogrzebu. Zapomoga pogrzebowa równa się jednomiesięcznej zasadniczej rencie zupełnego inwalidy.

Prawdo do zaopatrzenia przysługuje wdowom po inwalidach, których utrata zdolności zarobkowej uprawniała przed śmiercią do zaopatrzenia pieniężnego, o ile związek małżeński został zawarty przed okaleczeniem lub chorobą, uprawniającą do renty, a tytuł do zaopatrzenia powstał po dniu 1 sierpnia 1914. Jeżeli zaś związek małżeński zawarty został po okaleczeniu lub chorobie, wówczas prawo do renty przysługuje wdowie, o ile związek małżeński trwał conajmniej rok lub jeżeli małżeństwo miało dzieci. Prawo wdowy do renty rozpoczyna się z chwilą śmierci męża, a renta wdowia wynosi 50% renty zasadniczej zmarłego męża.

W razie zamążpójścia otrzymuje wdowa odprawę w wysokości trzechletniego zaopatrzenia pieniężnego i traci temsamem wszelkie prawa do zaopatrzenia. O ile wdowa wyjdzie zamąż za obywatela innego państwa, przysługuje jej odprawa tylko w tym wypadku, jeżeli odnośne państwo stosuje wzajemność do obywateli Państwa Polskiego. Zaopatrzenie pieniężne nie przysługuje wogóle wdowie separowanej lub rozwiedzionej sądownie, o ile mąż nie był orzeczeniem sądowem zobowiązany do jej utrzymania.

### Zaopatrzenie pieniężne sierot po inwalidach.

Sieroty po inwalidach, których utrata zdolności zarobkowej uprawniała do pobierania renty inwalidzkiej, otrzymują do chwili samodzielnego zarobkowania lub zawarcia związku małżeńskiego, najpóźniej jednak do ukończenia 18 roku życia, rentę sierocą w wysokości 20% renty, którą pobierałby ich ojciec przed śmiercią. Sieroty zupełne pobierają rentę w wysokości 30% renty zasadniczej. Jeżeli sierota wskutek ułomności fizycznej lub psychicznej, powstałej przed ukończeniem przez siebie 18 roku życia, nie może zarabiać na swoje utrzymanie i nie posiada środków utrzymania, pobiera rentę przez cały czas tego stanu. Jeżeli sierota uczęszcza do szkół publicznych lub kształci się zawodowo, otrzymuje rentę do czasu ukończenia szkoły lub wykształcenia, najwyżej jednak do ukończenia 24 roku życia. Zupełne sieroty może Państwo umieścić w odpowiednich zakładach na wniosek opiekunów, a na ten czas zawiesza się rentę.

### Zaopatrzenie pieniężne rodziców inwalidów.

Rodzice poległego i zmarłego, którego śmierć pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, albo też zaginionego, o ile są niezdolni do zarobkowania i nie posiadają niezbędnych środków utrzymania lub członków rodziny prawnie zobowiązanych i będących w stanie dostarczyć im środków utrzymania, otrzymują dla jednej osoby 20%, dla obojga 30% renty zasadniczej zupełnego inwalidy.

Wymiar renty rodzicielskiej podwyższa się dla jednej osoby do 25% dla obojga rodziców do 40% renty zasadniczej w wypadkach, w których rodzice, mając wszystkie warunki przewidziane ustawą, utracili w związku ze służbą wojskową więcej synów.

Osobę, która utraciła więcej niż 2/3 zdolności zarobkowej, matkę, która ukończyła 50 i ojca, który ukończył 60 rok życia, uważa się za niezdolnych do zarobkowania po myśli ustawy, a więc bezwarunkowo uprawnionych do pobierania zaopatrzenia po inwalidach.

W Paryżu odbył się ostatnio kongres radykalnych socjalistów. W kongresie wziął również udział min. Herriot.

# Obowiązek zatrudniania inwalidów wojskowych w przedsiębiorstwach państwowych

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 23-go maja 1935, wydane na podstawie art. 59 ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkiem z dnia 17 marca 1932 stanowi, że przedsiębiorstwa państwowe obowiązane są zatrudniać na każdych 50 robotników i pracowników umysłowych jednego inwalidę wojennego lub wojskowego, a na każdych 100 robotników — trzech inwalidów o ogólnej utracie zdolności zarobkowej w granicach 15% do 65%.

Za podstawę do obliczenia liczby inwalidów wojennych i wojskowych, którzy powinni być zatrudnieni w przedsiębiorstwach: „Polski Monopol Tytoniowy" — „Państwowy Monopol Spirytusowy" i „Polski Monopol Solny", przyjmuje się górną liczbę robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w każdem z tych przedsiębiorstw na obszarze całego Państwa. Za podstawę do obliczania liczby inwalidów wojennych i wojskowych, którzy powinni być zatrudnieni w przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" przyjmuje się ogólną liczbę robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w zakładach pracy tego przedsiębiorstwa na obszarze poszczególnych Dyrekcyj Okręgów Poczt i Telegrafów.

Zarząd przedsiębiorstwa państwowego lub miejscowe kierownictwo zakładu pracy tego przedsiębiorstwa obowiązane są w terminie 30 dni od dnia uruchomienia przedsiębiorstwa lub zakładu pracy przesłać właściwej publicznej instytucji pośrednictwa pracy wykaz, zawierający następujące dane: 1. ogólną liczbę robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w tem przedsiębiorstwie lub zakładzie pracy; 2. ogólną liczbę inwalidów wojennych i wojskowych, zatrudnionych w tem przedsiębiorstwie lub zakładzie pracy; 3. spis imienny zatrudnionych inwalidów z podaniem daty rozpoczęcia pracy przez każdego z nich i przytoczeniem treści orzeczenia komisji rewizyjno-lekarskiej; 4. liczbę miejsc wolnych dla inwalidów tudzież wyszczególnienie rodzajów pracy, jakie mogłyby być poruczone inwalidom. Rodzaj pracy poruczonej inwalidzie powinien odpowiadać jego zdolnościom fizycznym i kwalifikacjom zawodowym.

Zarząd każdego takiego przedsiębiorstwa powinien też zawiadamiać właściwe publiczne instytucje pośrednictwa pracy o każdem wygaśnięciu umowy o pracę zawartej z inwalidą na czas określony, o każdem zwolnieniu inwalidy po upływie okresu próbnego lub z powodu rozwiązania umowy o pracę z jego winy, o każdem rozwiązaniu umowy o pracę z powodu śmierci inwalidy oraz o zwiększeniu liczby zatrudnionych pracowników, które stwarza obowiązek zatrudnienia większej liczby inwalidów.

# Orzecznictwo z zakresu prawa pracy

### Cofnięcie wypowiedzenia umowy pracy.

Żadna ustawa nie zabrania stronom powypowiedzeniu pracy w okresie wypowiedzenia rozwiązać umowę służbową i zawrzeć nową na innych warunkach, przyczem w każdym szczególnym przypadku do sądu należy ustalenie, czy między stronami powstał nowy stosunek umowny, czy też zostało jedynie cofnięte poprzednie wypowiedzenie, a poprzedni stosunek umowny utrzymany w mocy.

### Wypowiedzenie pracy w czasie urlopu pracownika.

Wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę podczas urlopu pracownika pismem, które doręczono pracownikowi po ukończeniu urlopu z dodatkowem oświadczeniem pracodawcy, że wypowiedzenie to podtrzymuje, jest ważne i skuteczne na termin wymieniony w tem wypowiedzeniu.

### Zniewaga pracodawcy przyczyną rozwiązania umowy o pracę.

Zniewagi i obrazy dokonane przez pracownika wobec pracodawcy przed powstaniem stosunku pracy mogą uzasadnić ważną przyczynę natychmiastowego zerwania stosunku pracy, jeżeli pracodawca otrzymał o nich wiadomość dopiero w czasie trwania umowy pracy. Z natury stosunku stron przy umowie o pracę wynika bowiem, że opiera się on na wzajemnem zaufaniu kontrahentów; względy na dobre obyczaje i na zasady dobrej wiary uzasadniają dostateczne wniosek prawny, że pracodawca nie może być zmuszony do dalszego zatrudniania pracownika, który dopuścił się na jego osobie czynu karygodnego, a temsamem objawił nazewnątrz wprost wrogie stanowisko.

### Strajk przyczyną rozwiązania umowy o pracę.

Strajk należy uważać za samowolne złamanie umowy o pracę, uprawniające pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy z danym pracownikiem.

### Dorozumiane wypowiedzenie.

Wystosowany przez pracodawcę do przyjętego na czas nieokreślony pracownika list z zawiadomieniem, że pracownik ten zostaje przez pracodawcę zaangażowany w dotychczasowym charakterze służbowym do określonego ściśle terminu, zawiera wypowiedzenie stosunku służbowego.

# Orzecznictwo w sprawach inwalidzkich wojskowych

### Praca inwalidy.

Po myśli przepisów ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkiem oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy są obowiązani pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji zatrudniać na każde 50 robotników i pracowników jednego inwalidę z listy przesłanej im przez publiczną instytucję pośrednictwa pracy. Ponieważ więc o tem, czy inwalida ze względu na utratę zdolności do pracy i stan swego zdrowia, nadaje się do ofiarowanej przez pracodawcę pracy, decyduje Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, a nie pracodawca i Urząd ten kwalifikuje kandydatów na wskazane przez pracodawcę stanowiska, nie może pracodawca odpowiadać za to, że praca zaofiarowana przez niego okazała się zbyt ciężka i pogorszyła stan zdrowia inwalidy.

### Pogorszenie się stanu zdrowia inwalidy.

Inwalida może zażądać ponownego przeprowadzenia postępowania rewizyjno lekarskiego wskutek pogorszenia się uszkodzenia zdrowia, pozostającego w związku przyczynowym ze służbą wojskową, jednak nie wcześniej, niż po upływie jednego roku od daty uprawomocnienia się ostatniego orzeczenia komisji inwalidzko-lekarskiej, lub ogłoszenia orzeczenia inwalidzkiej komisji odwoławczej. W wypadku stwierdzenia pogorszenia się stanu zdrowia w związku z służbą wojskową, władza powinna wypowiedzieć się jaki jej zdaniem był stopień niezdolności do zarobkowania badanego przy wstąpieniu do wojska, a ewentualnie w jakim stopniu nastąpiło pogorszenie się zdrowia w czasie służby wojskowej z przyczyn niezależnych od warunków tej służby.

### Inwalida jako „jedyny żywiciel".

Rodzice adoptujący inwalidę mają prawo do renty pieniężnej po inwalidzie wojskowym, o ile adoptacja poległego lub zmarłego nastąpiła przed doznaniem uszkodzenia zdrowia oraz o ile poległy lub zmarły był ich jedynym żywicielem. To ostatnie wyrażenie rozumieć należy w ten sposób, że poza poległym czy zmarłym nie pozostało żadnych innych dzieci rozszczącego sobie pretensję do zaopatrzenia rodzicielskiego, bądź też żadne z pozostałych zasad prawa cywilnego mogło być, bez uszczerbku dla własnego i rodziny swej koniecznego utrzymania, obciążone obowiązkiem utrzymania rodziców. W sprawach przeto o takie zaopatrzenie rodzicielskie władza winna się wypowiedzieć na zasadzie odpowiednich ustaleń, w kwestji, czy stan materjalny tych dzieci jest taki, że mogą one bez naruszenia minimum egzystencji swej i swej rodziny, ponosić w danych warunkach ciężar utrzymania rodziców.

# Na marginesie wydalania robotników polskich z Francji

**Syndykaliści francuscy przeciwnikami polskich związków robotniczych.**

Masowa reemigracja z Francji, która w bieżącym roku poważnie powiększyła liczbę bezrobotnych w Polsce, różnie jest interpretowana przez Francuzów.

Zasadniczym i oficjalnym powodem wysiedlania Polaków jest kryzys, rozumiany jednak nad Sekwaną dosyć swoiście. Nierzadko zachodzą wypadki wydalania osób, które prowadzą na własną rękę przedsiębiorstwa, a tem samem... przyczyniają się do zwalczania bezrobocia we Francji.

Lud francuski, szukając powodów złej prosperity nie w pogorszeniu się konjunktury gospodarczej całego świata, ale jedynie na własnem podwórku, doszedł do przekonania, że gwóźdź całego nieszczęścia tkw. w cudzoziemcach odbierających rzekomo za grobki robotnikowi francuskiemu.

Bezrobocie we Francji, suto opłacane zresztą przez zasiłki dla bezrobotnych, które nie pochodzą z funduszów państwowych, ale komunalnych, nie stawia bezrobotnego w sytuacji bez wyjścia, to też nierzadkie są wypadki, że robotnik francuski odmawia przyjęcia pracy dorywczej, w obawie utraty praw do zasiłku.

Z drugiej strony wrodzona Francuzom niechęć do pracy na roli pozostawia

**niewyzyskane i możliwe do ekspansji tereny,**

któreby nietylko mogły przyczynić się do likwidacji bezrobocia we Francji, ale otworzyć ponownie bramy dla masowej imigracji, najzupełniej celowej, jeśli weźmie się pod uwagę, że przyrost naturalny we Francji wynosi na 1000 mieszkańców w ciągu roku zaledwie 1,5, w Polsce zaś — 13,7! I tak pozostanie przez szereg długich lat.

Jeśli się uwzględni, że praca na roli nie jest obcą w większości wypadków wychodźcy polskiemu, możnaby było, idąc po linji zagadnień populacyjnych Francji, umożliwić robotnikom, a zwłaszcza posiadającym pewne oszczędności, kupno, bądź dzierżawę małych objektów rolnych na dogodnych warunkach.

Solą w oku syndykalnych, robotniczych związków francuskich jest

**Związek Robotników Polskich we Francji.**

Z. R. P. odnosi się przychylnie do miejscowych francuskich organizacyj zawodowych solidaryzując się zawsze z ich akcją w sprawie zarobków i warunków pracy, nie walka natomiast w nastawienie ideowe francuskich syndykatów robotniczych, uważając, że sprawy te nie dotyczą robotnika polskiego. Zarząd główny Z. R. P. stoi na stanowisku samodzielności organizacyjnej i jest przeciwny, ażeby robotnicy polscy do tychże syndykatów należeli. Sprzeciw swój Z. R. P. uzasadnia w trzech punktach: 1) organizacja obca stanowi czynnik wynaradawiania polskiego robotnika; 2) robotnik polski ma potrzeby specjalne, których obca organizacja nie jest w stanie uwzględniać; 3) miejscowe organizacje zawodowe uważają robotników cudzoziemskich, zwłaszcza w okresie kryzysu, za niepożądanych konkurentów na rynku pracy

**i często domagają się ich wydalania,**

zamiast stawać w ich obronie.

Słuszne te postulaty Związku Robotników Polskich we Francji w niczem nie uszczuplają ani zakresu działalności, ani praw robotników francuskich, jak to niektóre koła polityczne we Francji usiłują sugerować.

KRYTYK

...jestem wymagający, muszę jednak przyznać, że Super-Żarówki Philipsa sprawiły mi prawdziwą niespodziankę, dają bowiem znacznie więcej światła z pobranego prądu, niż żarówki, jakich dotąd używałem.

Super-Arfila PHILIPS 65 Dekahenen 58 Watt-220 Volt

PHILIPS

SUPER-ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM

Najoszczędniejsze spośród wszystkich dotychczasowych żarówek Philipsa


# Gospodarcze skutki wojny włosko-abisyńskiej

Kiedy przed paru tygodniami Liga Narodów zaczęła zastanawiać się nad sankcjami, *grożąc Włochom blokadą*, Mussolini oświadczył, że faszystowska Italja swą wolą i genjuszem przełamie tę blokadę. „Świat cały, rzekł wówczas Mussolini, w razie zastosowania blokady pozna „błękitny cud" Italji, która uniezależni się całkowicie od zagranicznych surowców. Nawet niezbędną dla Włoch wełnę potrafimy stworzyć z... mleka."

Przypuszczano początkowo, że przemówienie Musoliniego zawiera jedynie literacką metaforę. Ostatnie dni przyniosły jednak

**prawdziwą rewelację,**

która świadczy o tem, że Italja zamierza faktycznie wytwarzać wełnę z mleka.

Ras Kassa — dowódca oddziałów abisyńskich na froncie północnym.

Jak się okazuje, próby w tej dziedzinie realizowane były *w zupełnej tajemnicy* od 10 przeszło lat. Wiązały się one z pewnemi procesami produkcyjnemi fabrykacji syntetycznych skór. W toku procesu fabrykacyjnego ustalono, że chemiczny skład kazeiny odpowiada mniej więcej *składowi włókna wełnianego.*

Próby na szerszą skalę przeprowadzone zostały w jednej z wielkich fabryk. Nowe włókno wytrzymało doskonale próby przędzenia i tkania.

Jednocześnie z problemem technicznym rozwiązany został problem kalkulacyjno-handlowy nowego surowca, którego środkiem wyjściowym są *odpadki masła i seraserwatki.* Na podstawie przeprowadzonych dokładnych obliczeń z jednego kilograma kazeiny, którego koszt wynosi obecnie 3 liry, można otrzymać 1 kilogram wełny. Pozatem odpadki kazeiny mogą znaleźć doskonałe zastosowanie przy tuczeniu świń.

Trudno już dziś przesądzać, jakie skutki zarówno dla Włoch, jak i dla

**włóklennictwa światowego,**

pociągnie za sobą wytwarzanie sztucznej wełny. Faktem jest jednak, że natychmiast po opublikowaniu wyników tych badań dwie wielkie fabryki w północnych Włoszech zwróciły się do rządu o udzielenie częściowego prawa na eksploatację tego wynalazku i w najbliższym czasie produkcja wełny z serwatki ma się rozpocząć na szerszą skalę.

Nadmienić należy, że już w czasie wojny chemicy niemieccy czynili próby wytwarzania z kazeiny sztucznych włókien, celem zastąpienia brakującej Niemcom wełny naturalnej. Próby te wówczas nie dały pozytywnych wyników, gdyż włókna były sztywne i nie poddawały się apreturze.

# Wieści z całej Polski

### Ruda żelazna na Wileńszczyźnie.

W kolonji Zaostrowice w pow. nieświeskim stwierdzono obecność rudy żelaznej. Państwowy urząd górniczy w Radomiu, któremu terytorjalnie podlega powiat nieświeski, zwrócił się do starostwa w Nieświeżu z prośbą o zbadanie sprawy i nadesłanie próbek. Ruda zwana pospolicie zendrą według zebranych dotychczas danych, znajduje się nad rzeką Żanią, poczynając od wsi Małe Ostrowczyce w dół rzeki do wsi Łoktycze gm. grubowickiej w pow. łańcuckim na przestrzeni około 10 km. oraz na wschód od wsi Michniki w tymże powiecie.

Otwartych pokładów nie można było ustalić z powodu braku instrumentów. Stwierdzono tylko, iż na tym odcinku koryto rzeki przepełnione jest wielkiemi bryłami rudy. W kilku miejscach na znacznej przestrzeni koryto rzeki pod uderzeniami wykazuje twardy podkład.

### Pierwszy śnieg na Kaszubach.

W dniu 26-go bm. na całych Kaszubach, a więc w powiatach: kartuskim, kościerskim i nieznaczną częścią powiatu morskiego, nie wyłączając również Kaszubskich Zaborów, spadł śnieg, będący zwiastunem wczesnej zimy.

Śnieg jednak pod wpływem ulewy, jaka w kilka godzin przeszła nad Kaszubami, stopniał. Nastąpił również znaczny spadek temperatury.

### Katastrofa budowlana w Warszawie.

Budowa gmachu P. K. O. na Placu Wolności, mimo gruntownych studjów przygotowawczych, natrafia na nieprzewidziane trudności. W sobotę popołudniu na terenie budowy wydarzyła się katastrofa. Zawaliła się cała ściana oficyny nieruchomości przy ul. Marcinkowskiego 21, w której mieścił się garaż samochodowy księgarni św. Wojciecha.

Był to parterowy domek, w którym poza garażem mieściło się mieszkanie dla szofera Mocka. Mieszkał on tam wraz z żoną i trzyletniem dzieckiem. Zbliżającą się katastrofę zauważono już w godzinach południowych i ścianę poddano obserwacji.

Wkrótce potem rodzina Mocków, usłyszawszy podejrzane szmery, wielce się tem zaniepokoiła. Szofer, nie tracąc przytomności, natychmiast kazał żonie opuścić mieszkanie wraz z dzieckiem. W chwili, gdy Mockowie znaleźli się na podwórzu, tylna ściana runęła.

JAN WIKTOR.

# Orka na ugorze

Powieść.

62) (Ciąg dalszy)

Kiedy weszła do wskazanej sieni, gospodarujące stado drobiu rozprysło się na wszystkie strony. Kogut w połyskliwych szatach, łopotając ciężkiemi skrzydłami, siadł na najwyższym szczeblu drabiny, obrócił łeb, rozogniony grzebieniem i wrzasnął groźnie na przybyłą. Kury, pozostawione na dole, rozdzierały dzioby, jakby istotnie ktoś im przemocą wyrywał z gardła ostatnie ziarno.

Bielowa, modląca się przy oknie, spojrzała z ponad okularów na nauczycielkę, oznaczyła miejsce obrazkiem, zamknęła książkę, pocałowała złoty krzyż na okładce, okręciła różańcem i położyła za belką.

— Nie poszłam na nieszpory, bo byłam na sumie. Synowie teraz poszli, zostałam w domu, trza pilnować, bo to rozmaite ludzie się kręcą. Pani na wycieczkę? Że też się chce styrmać po górach w zimowy czas — mówiła prędko, chcąc pokryć zmieszanie i trwogę.

— Śliczny macie widok.

— My nie widzimy Bożej ładności, bo nikt z tego nie wyżyje. Napracuje się człowiek, naugania przy gospodarstwie, tota niema kiedy patrzeć na świat.

— Nie na wycieczkę przyszłam, ale do was.

— Do mnie? w imię Ojca i Syna — niby z wielkiego zdumienia przeżegnała się, a końce palców zadrżały na czole. — Cóż was przygnało?

— Wiecie, kto jestem?

— Cobym nie wiedziała? Alojz każdemu pokazuje: ta pani mnie uczy. Wieś to niewielki świat. Siądźcie — podsunęła stołek ku oknu. — Pożryjcie na ładne widoki i niech się wam dusza raduje. Malinowskie mieszkają o w hańtej izbie

— Muszę do nich zajść.

— Lepiej nie chodzić, serce z żałości pęka, bieda, boleść i nieszczęście. Wszędzie, dom w dom tyle bidy, ale tam niech ręka Boska broni. Siądźcie, tyli kawał iść, toście dość utargali zdrowia.

— Często chodzę tędy, tom przyzwyczajona — siadła naprzeciw Bielowej i śledząc wrażenie wywołane, zaczęła mówić powoli. — Dobrze, że mnie znacie, to łatwiej się dogadamy. Pewnie nie wiecie, poco przyszłam?

— Iście nie wiem. Dzieci moje już nie chodzą do szkoły.

— W sprawie waszego.

Po tych słowach twarz Bielowej zastygła, tylko oczy błysnęły, jakby ogień po nich przewiał. Kurczowo zadrgały napięte żyły.

— Prosi, żebyście go przyjęli zpowrotem na gospodarkę, bez której żyć nie może. Czuje skruchę.

— Niech idzie w swoją stronę, nie pójdziemy za nim nigdzie. Jakbyście mu pokazali worek pieniędzy, toby dopiero czuł skruchę.

Nauczycielka poszarpanym głosem powtórzyła opowieść Biela, jego słowami, bez ujawnienia prawdy zaklinała żonę, aby się zlitowała nad nieszczęśliwym, tak bardzo doświadczonym przez los człowiekiem. Przecież to ślubny mąż, przecież to ojciec jej dzieci. Bez gospodarza, bez jego pracy i dozoru zmarnieje majątek, z takim trudem zdobyty.

— Wiem, wszyćko wiem, idzie na zmarnienie — westchnęła Bielowa nad zniszczeniem. — Za procesy płać, choćbyś z pod bebechów miał wydrzeć, bo cię zlicytują. Skąd brać, kiej niema czem ziemniaka osolić. Wczoraj znów nowe przyszło — sięgnęła za obraz i trzepotającemi palcami rozpościerała zwitek upomnień. — Od adwokatów. On wtrzepał nas w tę biedę.

— Ani wy nie jesteście bez winy, ani on, jednak kobiece serce powinno przebaczać.

— Już mu wiele darowałam, wiele, więcej nie mogę. — Bielowa podniosła mężnie głowę i patrząc otwarcie w oczy, zapytała nieoczekiwanie. — To ino ja wszyćkiemu winnam? Jowidzcie! — zrazu mówiła surowym głosem. — Musiało się we mnie dużo zebrać, żebym była tak, z kamienia. O dużo, ani udźwignąć. Żeby na kolanach przyszedł, tobym go kopła, bo nic innego nie wart. — Potem głos wzmagał się, czerwienił i mówiła z zgrzytem zębów, — niech przyjdzie, to z siekierą wylecę, zabiję, zabiję. — wyczerpana opadła na ławę. — Szkoda zdrowia dla niego i każdego słowa. Jakbym chciała wszyćko opowiedzieć, tobym musiała rok odłożyć, a każdą godzinąbym płakała. Łatwiej się pogodzi siekira z siekirą.

— W zgodzie spłacicie długi, w przeciwnym razie sprzedadzą gospodarkę na licytacji i na żebry pójdziecie.

— Wiem, wiem.

— Razem z dziećmi. Przecież Biel ojcem tych dzieci.

— Taki ojciec — pokiwała z politowaniem głową — wieszał ich u powały za byle co, prał i krzyczał: nogi, ręce połamię, a na ludzi muszę was wykierować. Nigdy nie pomyślał, że trza obuć, odziać. Dziecku nie kupił ani za tyle co mak.

— Grzeszył, ale już odpokutował swoje grzechy. Krzywda mu się dzieje.

— Jemu się krzywda dzieje? jemu? Żeby pani tyle wycierpiała, co ja, toby kamieniami ciskała za tym zbójem. Nagom była, bo jakie łachy miałam, te ze mnie zdarł, nie trza było jeść, nie trza było spać. Żeby mógł podzielić jedną krupkę kaszy na dziesięć części, toby podzielił, a za konia kazał robić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Płynne złoto rumuńskie

Po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wenezueli, Z. S. S. R., Meksyku i Persji, piąte miejsce w ogólnoświatowej produkcji ropy naftowej zajmuje... *Rumunja.* Produkcja roczna przekracza 5 miljonów tonn. Wszystkie pozostałe kraje globu ziemskiego wydobywają razem raptem *około 15 miljonów tonn.*

W chwili obecnej jest w Rumunji *ponad 80 wielkich konsorcjów naftowych.*

Oficjalne statystyki rumuńskie wykazują w tych koncernach 41.5 kapitału zagranicznego, 24.5 kapitału krajowego i 34.0 kapitału mieszanego. Fakty wskazują na nieco inny podział. Kapitał rumuńskia zaangażowany w eksploatacji ropy naftowej *nie przekracza w chwili obecnej 10% całokształtu inwestowanych sum.* Reszta, to znaczy 90%, składa się z kapitału angielskiego na pierwszem miejscu, angielsko-holenderskiego na drugiem, francusko-belgijskiego na trzeciem, amerykańskiego na czwartem, włoskiego na piątem i wreszcie innych kapitałów na dalszych miejscach.

Polityczne opary nie pozwalają zorjentować się, jakie miejsce zajmuje kapitał niemiecki, który *chytrze konspirując się,* wedle opinji „speców" na rynku rumuńskim zajmuje jedno z ważniejszych miejsc, *kryjąc się pod szyldem najróżniejszych ad hoc stworzonych spółek akcyjnych.*

Na 380 inżynierów zatrudnionych w eksploatacji i przemyśle naftowym zaledwie 80 jest faktycznymi cudzoziemcami, inni natomiast, w olbrzymim procencie są również obcokrajowcami, którym jednakże potężni chlebodawcy z tych czy innych powodów wystarali się o... *obywatelstwo rumuńskie.* Wspominając o zakonspirowanych kapitałach niemieckich, godzi się zaznaczyć, że wciskają się one na miejsca opróżnione *przez kapitał francuski.*

*Od polskiego Pokucia* aż prawie po sam Bukareszt ciągnie się ropodajny pas ziemi rumuńskiej, nabijany paluchami wież wiertniczych, oplątany rurociągami, przyduszony tysiącami i dziesiątkami tysięcy cystern, zbiorników, a przedewszystkiem najcięższych ludzkich pragnień. *Setki kilometrów* ciągną rurociągi do naddunajskiego portu Giurgiu, czy czarnomorskiej Constanzy. *P-ol.*

# Miłosne przygody maharadży

Afery miłosne maharadży z Sirohi, stały się ostatnio przedmiotem **procesu sądowego.** Otóż aktorka angielska Mabel Goldwyn przedsięwzięła na jesieni 1934 podróż do Indji. Przybyła więc między innemi do Sirohi, gdzie podobało się jej tak bardzo, że postanowiła w tem mieście pobyć dłużej. Mabel Goldwyn miała zwyczaj wyjeżdżać konno, co ranka. Mimo, że ostrzegano ją przed maharadżą i opowiadano, że okolica jest niebezpieczna, pani Mabel Goldwyn **zlekceważyła te ostrzeżenia.**

Pewnego pięknego słonecznego dnia na jednej z takich przejażdżek otoczyła Mabel Goldwyn grupa jeźdźców. Na czele ich był **maharadża,** który przedstawił się jej, zapytał jak się miewa i zaprosił do siebie do zamku.

Miss Goldwyn odmówiła stanowczo co maharadżę zdziwiło niepomiernie. Ponowił więc zaproszenie, a gdy zostało kategorycznie odrzucone, **porwano aktorkę przemocą.**

Mimo starań otoczenia aktorki przez kilka tygodni trzymał ją maharadża z Sirohi, za kratami haremu **i dopiero przypadek sprawił, że zdołała uciec.**

Dostawszy się do Bombayu, Angielka wniosła skargę przed tamtejszą najwyższą instancją sądową, domagając się **miliona funtów szterlingów tytułem odszkodowania za porwanie i niewolę.**

Sąd po rozprawie przyznał jej sto tysięcy funtów. Maharadża z Sirohi niewątpliwie zaliczy tę przygodę miłosną do jednej z droższych.

# Abisyńska płeć piękna

Kobiety abisyńskie, zwłaszcza czystej rasy, mają rysy regular. i w typie podobne są do rasy semickiej, z którą kontakt Abisynji od początku ery chrześcijańskiej był bardzo bliski. **Koloryt cery mają Abisynki jaśniejszy od mężczyzn,** są bardzo wytrzymałe na trudy i zmęczenie fizyczne. Przed ślubem dziewczyny abisyńskie żyją bardzo swobodnie, bez szczególnych skrupułów. — Po ślubie jednak **zamykają się całkowicie w ognisku domowem, stają się wiernemi małżonkami.** Wychodzą zamąż przeważnie w 14—15 roku życia, a że życie małżeńskie nie szczędzi im trudów fizycznych, **już koło trzydziestki wyglądają staro.** Abisynki są bardzo cenione w haremach arabskich. Zwłaszcza dziewczęta ze szczepu Galla do dziś dnia stanowią największy kontyngent transportów żywego towaru przez porty na morzu Czerwonem.

Garderoba Abisynki jest bardzo niebogata i niewyszukana. Składa się z długiej koszuli do kolan, której brzegi znikają w haftowanych „dessous", bardzo obcisłych i zapiętych na nodze srebrnemi guzikami. Pozatem nosi Abisynka suknię ozdobioną haftem i srebrem. Największą pasją Abisynek są klejnoty i ozdoby wszelakiego rodzaju. W uszach noszą złote kolczyki, we włosach — grzebienie i szpilki złocone, na rękach — bransoletki, na szyi — amulety, naszyjniki itp. Włosy mają Abisynki czarne gęste i kędzierzawe. Wiążą je w cieniutkie warkoczyki. Przepadają też za perfumami.

Mali Abisyńczycy poraz pierwszy zetknęli się z nieznaną i obcą im dotychczas maską gazową, wykazując — jak to widzimy na ilustracji — duże zainteresowanie dla sposobów obchodzenia się z tym niezawodnym środkiem przeciw atakom gazowym, których nie szczędzą im Włosi, jak o tem donoszą agencje prasowe.

# Włochom jeszcze sprzedają:

### U. S. A. — naftę.

Pogłoski o olbrzymich dostawach nafty do Włoch przez amerykańskie koncerny okazały się — jeśli wierzyć enuncjacjom prasy — przesadne. Dotychczas sprzedano tylko 150.000 beczek. O ile jednak będzie załatwiona pozytywnie sprawa zapłaty, — amerykańskie koncerny są **w każdej chwili gotowe zastąpić angielskie tow. i przejąć zaopatrywanie Włoch w benzynę i smary.** Coprawda wywóz do Włoch jest mocno utrudniony przez wysokie stawki asekuracyjne, ale koncerny zapewniają, że póki Roosevelt tego wyraźnie nie zabroni, póki nafta nie znajduje się na liście materjałów wojennych — będzie ona Włochom dostarczana. Bussiness is business.

### Egipt — bawełnę.

Lada chwila sankcje będą puszczone w ruch, ale nim się to stanie Włochy chcą mieć dość bawełny na swoje potrzeby. — **Egipt wysłał w ciągu ostatniego tygodnia 10.000 bel bawełny.** Kupcy aleksandryjscy pilnie zabiegają o świetnego dotychczas klienta, który płaci dobre ceny i to złotem.

### Anglja — węgiel.

Po raz pierwszy od szeregu tygodni wysłano do Włoch transport węgla z zagłębia New Castle i okręgu położonego nad rzeką Tyne.

# Skok ze spadochronem... parami

W czasie ćwiczeń ostrzeliwania samolotów czyli „wojny powietrznej" — jak podaje „Krasnaja Zwiezda" — przewidziany był skok ze spadochronem **we dwójkę.**

Gdy samolot ze skoczkami znalazł się na wysokości 800 metrów, **mistrz skoku Charachonow,** podtrzymując rzekomo rannego Fediunina, przyciągnął go do drzwiczek samolotu. Jedną ręką chwycił mocno za jego pas, a drugą za kółko spadochronu Fediunina i runął wdół, pociągając własnym ciężarem swego towarzysza.

Po oderwaniu się od samolotu Charachonow **szarpnął za kółko spadochronu swego towarzysza i,** gdy zamigotało rozwinięte płótno, puścił „rannego" Fediunina, sam zaś spadał jak kamień jeszcze 100 **metrów, poczem otworzył swój spadochron,** obserwując wciąż jak opada jego „ranny" towarzysz.

**Na metr od ziemi Charachonow odczepił się od spadochronu, by pośpieszyć z pomocą spadającemu „rannemu" towarzyszowi.**

W ten sposób skok ze spadochronem „we dwójkę" wykonany został bardzo udatnie. Był to kolejny 227 skok tow. Charachonowa i 90 tow. Fediunina.

ADAM NASIELSKI.

# Wyspa piratów

51) (Ciąg dalszy)

Rozległ się od raza cichy trzask i inżynier padł na twardą ziemię, uderzony mocno w podbródek. Minęła długa chwila nim ocknął się i spojrzał.

Przed nim były otwarte drzwi tych wymiarów, jakie obliczył po opuku. Uderzyły go przy otworzeniu się. Teraz wstał i zbadał urządzenie — był pomimo wszystko inżynierem i zaciekawił go mechanizm. Zauważył zaokrąglone zazębienia zaskoków i właściwą dźwignię kluczową. On podważył dźwignię tę lufą rewolweru.

Otworzył drzwi jak mógł najszerzej i przeszedł przez krawędź wysokiego progu. Stał teraz w obszernej podziemnej sześciościennej komnacie wykutej w twardej wapiennej skale, o suficie jeszcze wyższym, bo prawie dwukrotnie.

Jasny snop światła latarki oświetlił troje drzwi zbitych z drewnianych, nieheblowanych grubych desek.

Środkowe były tylko przymknięte i odchylił je. Wszedł.

Przed nim był przestronny korytarz, prosty jak strzał. Oczyścił broń z gruzu, przedmuchał lufę i włożył naboje napowrót do bębenka. Szedł teraz przed siebie prędkim krokiem, niemal biegł na palcach, aż zatrzymał się przed zakrętem. Stwierdził mimowoli doskonałą wentylację tych podziemi w przeciwstawieniu do kurytarzy kopalni właściwej. To był znak, że tu częściej przebywają ludzie. Znów przyszło mu na myśl poszukać otworów podziemnych, ale nie miał już czasu się rozejrzeć bo nagle doszedł go ludzki głos.

Śmiech kobiecy.

— Niech się pani nie obawia. Oni nas napewno znajdą. Nie uwieźli mnie przecież daleko. Oni wysiądą na ląd na najbliższym postoju lub poprostu zmuszą kapitana do zatrzymania korwety. Nie powinna się pani martwić. Pani ojciec jest zdrów, cały i pełen nadziei.

— Jaka pani jest odważna!.

Te cztery słowa wypowiedziała Lucy Duncan! Lecz Evan Hector nie krzyknął z radości. Był tak ucieszony, że przez minutę stał nieruchomo oparty o ścianę jak nieprzytomny, pijany ogromem radości i szczęścia. Lucy! I wcale nie zgnębiona. Śmiała się nawet. Rozmawia swobodnie z tą drugą, której on nie zna. Wie tylko, że nażywa się Clara Grant i wycałowałby ją z radości, nawet w obecności Lucy, z wdzięczności.

Wreszcie odzyskał całkowite panowanie nad rozedrganemi nerwami. W zapomnieniu zgasił latarkę i tak w ciemności szedł w kierunku obu głosów kobiecych. Jego radość była bezskutecznem oświetleniem w tej chwili.

— Cicho! Ktoś idzie...

Był to głos Clary Grant.

Inżynier Evan Hector także usłyszał kroki z przeciwnej strony i zamarł, stężał w bezruchu.

ROZDZIAŁ XXIV

**Capitao Pedro Mondego.**

Bał się teraz nacisnąć guzik latarki. Gdy głosy umilkły, stracił orjentację kierunkową i nie wiedział znów w jakiem miejscu znajdują się obie kobiety. Pozostało czekać.

Kroki ustały nagle, dał się słyszeć zgrzyt rygli — musiało ich być kilka i do uszu stojącego nieruchomo inżyniera doszedł wyraźny, gardłowy głos:

— Quem? — kto?

— Eu — ja. Capitao!

Więc było ich conajmniej dwóch i inżynier zrezygnował natychmiast ze śmiałej myśli walki. Jeden z nich, nazwany capitao, to prawdopodobnie sam Pedro Mondego. Drugi, ten który pytał (i wartował) milczał, pewnie z poszanowania i obawy przed groźnym dowódcą. Ale jak pogodzić ten fakt z wiadomością, że Huila ma klucze do „komory". Może chodziło tu o komorę trójkątną, w której on wyważył zatrzask sekretnych drzwi. Inaczej przecież niepodobnaby tego wytłomaczyć. Wyjaśnienie nastąpiło natychmiast, oczywiście mimo woli i bez wiedzy wyjaśniającego.

— Gdzie są donzellas.

— Siedzą tu obie.

— A Enrico Huila.

— Nie przyszedł jeszcze, men capitao. Miał przynieść dla nich jedzenie. Dotąd go nie widać.

— Będzie ukarany — brzmiał krótki wyrok. — Otworzył.

Ku swej radości i przerażeniu inżynier ujrzał przed sobą, o kilka metrów, jasny prostokąt światła, który po chwili znów szczerniał w ciemności. Ale Evan Hector wiedział już gdzie szukać. Zbliżył się jaknajciszej i zaryzykował krótki błysk swej latarki. Stał przed drzwiami, za któremi zniknął kapitan. W tem miejscu prosty korytarz kończył się drzwiami, za niemi czuwał ów wartownik. Drzwi celi obu kobiet znajdowały się tuż, ale w bocznej ścianie, na lewo. Były to drzwi cienkie i przepuszczały dokładnie głos z wewnątrz.

— Boa tarde, — dobry wieczór, donzellas. Mam nadzieję, że panie czują się w tym buduarze zupełnie wygodnie. chociaż niema luster.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Wiadomości bieżące.

**Wtorek 29 października**

**Dziś: Narcyza b. w.**
**Jutro: Germana**
**Wchód słońca: 6,29**
**Zachód słońca: 16,26.**

**(—) Na rzecz bezrobotnych.**
Jak nas informują, wszyscy pracownicy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Katowicach opodatkowali się na okres 5-ciu miesięcy na rzecz bezrobotnych według skali, uchwalonej przez Wojewódzką Radę Funduszu Pracy w Katowicach w dniu 22. 10. 1935 r.

**(—) Przedstawienie dla bezrobotnych.**
Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy zakupiło w Teatrze Polskim jedno przedstawienie dla bezrobotnych. Przedstawienie odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 19-ej wieczorem. Wystawiona zostanie sztuka Al. Fredry „Gwałtu co się dzieje". Bilety zostały przydzielone poszczególnym organizacjom dla członków bezrobotnych.

**(—) Usiłowane włamanie.**
W nocy na 26 bm. włamali się nieznani sprawcy przez podkop z piwnicy do składu manufakturowego Winebergowej Loli w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 28, gdzie usiłując rozpruć rakiem kasę ogniotrwałą, uszkodzili jedynie drzwi dookoła zamku. Sprawcy prawdopodobnie spłoszeni zbiegli w niewiadomym kierunku.

JASNY i SILNY PŁOMIEŃ
Lampki nagrobkowe
dają POLO

## Z Katowickiego

**(K) Bójka w restauracji.**
W niedzielę w południe z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny powstała bójka w restauracji Posza w Dębie, pomiędzy Buszmanem Augustynem, Mizerą Sylwestrem oraz Bielskim Konradem z Dębu i innymi gośćmi, podczas której wybito 18 szyb w oknach, przyczem Buszman i wspólnicy zostali przez gości potrubowani, a w następstwie okaleczenia odstawieni do szpitala w Katowicach. Policja prowadzi dochodzenia.

## Z Mysłowic

**(M) Uniwersytet Ludowy rozpoczyna prace.**
Celem utworzenia Uniwersytetu Ludowego w Mysłowicach, powstał Komitet, który rozpoczął prace organizacyjne. Obecnie Komitet pracuje nad opracowaniem programu. Otwarcie Uniwersytetu nastąpi z dniem 15 listopada rb.

## Z Chorzowa

### Wybory na kop. „Św. Jacek"

31 października br. i 4 listopada br. odbędą się wybory do Rady zakładowej kopalni „Św. Jacek" w Chorzowie. **Lista wyborcza ZZZ nosi Nr. 2,** a czołowymi jej kandydatami są: pp. Deladjo Rudolf — rębacz, Drzymała Jan — cieśla, Mika Augustyn — rębacz i Jambor Ryszard — maszynista.

Zarząd oddziału Związku Górników ZZZ w Chorzowie oraz zarząd główny Związku Górników ZZZ w Katowicach **wzywają swych członków do głosowania w dniach wyborów na listę Nr. 2;** apelują równocześnie do sympatyków ruchu i wszystkich robotników kop. „Św. Jacek", by ze względu na dobro całej załogi, **poparli również listę ZZZ. W dniu więc wyborów wszyscy robotnicy kop. Św. Jacek winni pójść do urny z listą Nr. 2.**

## Z Rybnickiego

**(R) Nieproszeni goście w gospodzie.**
Nocą z 26 na 27 bm. weszli nieznani sprawcy przy pomocy wytrycha do sali bufetowej gospody Bolesława Dziuby w Szczejkowicach pow. rybnick. Łupem nieproszonych gości padło 17 butelek wódki i likierów oraz 2000 sztuk papierosów różnego gatunku, ogólnej wartości 300 zł. Sprawcy zbiegli, nie pozostawiając na miejscu żadnych śladów.

### Śmierć na ulicy

Przechodzący onegdaj obok restauracji Brola w Żorach 65-letni handlarz wapna Józef Jarczyk przewrócił się na ulicy, tracąc przytomność. Naoczni świadkowie pośpieszyli starcowi z pomocą. Pomoc jednak okazała się już zbyteczna, ponieważ nieszczęśliwy zmarł po kilku sekundach. Zwłoki tragicznie zmarłego starca odwieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Żorach, gdzie lekarz dr. Karolczak zarządził sekcję zwłok, która wykazała, że starzec poniósł śmierć wskutek udaru serca.

### Okradli go przy sposobności

Na szosie gminnej w wąwozie pomiędzy Radlinem i Głożynami (pow. rybnicki) jadący jednokonną furmanką, naładowaną towarem kupiec Szmul Jurkowski z Rydułtów, napotkał na drodze jadącą z przeciwnej strony dwukonną furmankę, na której siedziało trzech osobników. Z powodu nieprawidłowego wymijania doszło pomiędzy kupcem i furmanem drugiego wozu do kłótni, w trakcie której furman w pewnej chwili rzucił się z łopatą na Jurkowskiego, który zmuszony był ratować się ucieczką. Tę sposobność wykorzystał wojowniczy furman i dwaj jego pasażerowie, którzy skradli towar, znajdujący się na furmance kupca. Łupem złodziei padła większa ilość towaru galanteryjnego. Wszczęty pościg zakończył się przychwyceniem złodziei. Amatorami galanterji okazali się bracia Brunon i Emil Brawańscy oraz Jan Kajzer, wszyscy z Rydułtów. Sporządzono na nich doniesienie.

# Przed Świętem Niepodległości

W związku z tegorocznem świętem Niepodległości wznowił swą działalność Miejski Komitet Wykonawczy Obchodu Święta Niepodległości w Katowicach, wybrany w roku ubiegłym przez Komitet Organizacyjny. Wszelkie informacje dotyczące Obchodu Święta Niepodległości podawane będą do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy. Uprasza się zatem wszystkie organizacje, stowarzyszenia, związki itd., by zwracały baczną uwagę na notatki w prasie w tej sprawie i do nich się stosowały. Sekretarjat Miejskiego Komitetu Wykonawczego Obchodu Święta Niepodległości mieści się w ratuszu, ul. Pocztowa 2, pokój 15 (telefon nr. 309-41).

# Piękna rola P. P. W. w zbiorowym wysiłku

**Warszawa, 29 paźdz.**

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady pierwszego walnego zjazdu delegatów pocztowego przysposobienia wojskowego. Na zjazd przybyli delegaci oddziałów p. p. w. z wszystkich okręgów.

Na obrady przybył min. Kaliński. Prezes P. P. W. Starzyński, powitawszy pp. ministra i wiceministra poczt i telegrafów, zagaił zjazd dłuższem przemówieniem, w którem powiedział:

„W pracy swej kładziemy przedewszystkiem nacisk na stronę ideowo-wychowawczą, jako podstawę istnienia naszej organizacji. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że przedewszystkiem wychowanie naszych członków na pełnowartościowych obywateli i żołnierzy, świadomych swoich obowiązków państwowych i społecznych jest kardynalnym warunkiem przysposobienia ich do obrony kraju, gdy tego los od nas zażąda."

Na przewodniczącego zjazdu wybrano płk. Argasińskiego. Skolei wygłosił przemówienie min. Kaliński, który stwierdził, iż intensywne tempo pracy p. p. w., zapał członków naszej organizacji do pokonywania trudności, ich wytrwałość w realizowaniu zamierzeń sprawiły, że dwuletnia praca organizacji przyniosła dobre rezultaty, że osiągnięte wyniki są niewątpliwie dodatnie; zdołały one w stosunkowo krótkim czasie zapewnić pocztowemu p. w. wszechstronny rozwój.

Rozwój ten, zgodnie z zamierzeniami, poszedł w kierunku przygotowania pocztowców do zadań obrony kraju, pielęgnowania cnót obywatelskich, zaprawiania do pracy społecznej, uświadomienia o wartości dyscypliny organizacyjnej dla wysiłku zbiorowego, podniesienia tężyzny fizycznej i sportu, wreszcie zapewnienia ogółowi wzajemnej pomocy i kulturalnej rozrywki.

Zabierali następnie głos przedstawiciele władz i organizacyj, witając zjazd i życząc pomyślnych obrad, poczem wygłosił przemówienie wiceprezes zarządu głównego p. p. w. Dobrzański, omawiając ideowe podstawy p. p. w.

Na zakończenie inauguracyjnego posiedzenia zjazdu sekretarz generalny zarządu głównego złożył sprawozdanie ogólnoorganizacyjne, poczem uczestnicy zjazdu z orkiestrą na czele udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec.

W poniedziałek odbył się dalszy ciąg obrad, przyczem dokonano wyboru władz.

# 400 tysięcy pielgrzymów na Sowińcu

Jak się dowiadujemy w ciągu lata br. do dnia wczorajszego przybyło do Krakowa dla wzięcia udziału w sypaniu kopca Marszałka na Sowińcu około 220.000 pielgrzymów. **Cyfra ta dotyczy jedynie przyjezdnych, którzy zgłosili się w biurze informacyjnem komitetu sypania kopca.** Ogólna natomiast liczba pielgrzymów wyniesie — — jak obliczają — dwa razy tyle tj. znacznie więcej ponad 400 tys. Nie jest wykluczone, że w razie dalszego napływu pielgrzymów, o ile stan pogody go nie zahamuje w br ogólna liczba tych, ktorzy wezmą udział w oddaniu hołdu Wodzowi Narodu dosięgnie zgórą 500.000 osób. Jak słychać, istnieje tendencja, by budowa kopca została ukończona w dniu 6 sierpnia 1936 roku.

# Okres zimowy zwiększa zastępy bezrobotnych

**Katowice, 29 października.**

Pamiętaj o niedoli tysiącznych rzesz bezrobotnych i składaj datki na ten wzniosły cel na konto PKO. Nr. 307.795.

Dzieci szkolne rodziców bezrobotnych potrzebują na zimę ubrań i obuwia

Przyjdź z pomocą przez składanie datków na konto PKO. Nr. 307.795.

Wszelkich informacji w sprawach pomocy dla bezrobotnych udziela Sekretarjat Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy w Katowicach, ul. Wandy 1, telef. Nr 322-02.

# Wrażenia z podróży po Kaukazie

Dział przyrodniczy Muzeum Śląskiego i Oddział Śląski Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika zawiadamia, że we wtorek 29 bm. o godz. 19 odbędzie się w Śl. Zakładach Technicznych odczyt p. doc. dr. Anieli Kozłowskiej pod tytułem: „Wrażenia z podróży po Kaukazie".

Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnemi. Wstęp 50 groszy na cele Tow. Przyrodników.

## Nowa sytuacja w eterze europejskim

Ostatnie porozumienie międzynarodowe, ustalające nowe długości fal dla poszczególnych rozgłośni, przyczyniło się znacznie do poprawy stosunków w eterze europejskim i pośrednio wpłynęło na poprawę odbioru radjowego.

Zmieniona sytuacja w eterze europejskim wywołała konieczność przystosowania konstrukcji radjoaparatów do nowych warunków, drugiej zaś strony w dużym stopniu utrudniła odbiór stacyj zagranicznych posiadaczom przestarzałych odbiorników.

Odbiorniki starego typu są za mało selektywne, aby można było wyeliminować fale lokalnej rozgłośni lub wydzielić żądaną stację zagraniczną spośród stacyj pracujących na falach o zbliżonej długości.

Obecnie nadarza się posiadaczom przestarzałych odbiorników doskonała sposobność zaopatrzenia się w aparat ultra nowoczesny, przystosowany pod każdym względem do obecnych warunków i zapewniający czysty oraz silny odbiór dużej ilości stacyj zagranicznych.

Aparatem takim jest każdy z trzech naprawdę rewelacyjnych modeli odbiorników Philipsa na rok 1936. Każdy z tych modeli zdumiewa nietylko swą doskonałością techniczną, naturalnością reprodukcji i starannością wykończenia, lecz i niewspółmiernie niską w stosunku do jego rzeczywistej wartości ceną. Weźmy np. Philips 44 A 5-obwodowy odbiornik, zbudowany według słynnego układu „Super Inductance", którego cena wynosi zł 396.

Dzięki przystępnej cenie i dogodnym warunkom płatności oryginalny odbiornik Philipsa, który dotąd był niedosiężnem marzeniem dla wielu miłośników radja, stał się obecnie dostępnym dla szerokich rzesz radjoamatorów. (e)

# Trzy pytania!

## Pana Józefa Płonkę

Posła do obu Sejmów, Majora W. P. w rezerwie, wydawcę „Śląskiej Brygady"

**zapytujemy**

1. Czy znana Mu jest i czy godzi się z treścią notatki zamieszczonej pod tytułem „Nowy Prorok" w Nr. 34 z dnia 27 października 1935 r. „Śląskiej Brygady"?

2. Kto jest autorem tej napastliwej notatki, gdyż nie licuje z godnością autora i pisma anonimowe atakowanie osób.

3. Którego z „Naczelnych" redaktorów „Polski Zachodniej" miał autor na myśli? Niechaj zdradzi jego pełne nazwisko, gdyż uderzanie w nieżną osobę, jest strzelaniem zza płotu.

**Oczekujemy odpowiedzi na powyższe pytania w terminie prekluzyjnym do dnia 3 listopada br. włącznie.**

**Redakcja „Polski Zachodniej".**

Na opróżnione po zgonie Hendersona miejsce w parlamencie angielskim, Partja Pracy wysunęła jako kandydata pomocnika handlowego Alfreda Hollanda. Czy zajmie to miejsce, okażą najbliższe wybory.

## Z Lublinieckiego

**(L) Okradziony kiosk.**
W nocy na 26 bm. weszli nieznani dotychczas sprawcy do kiosku kupca Jana Cabańskiego w Kaletach, skąd skradli różne towary kolonjalne wartości około 1000 zł.

**(L) Rozdanie ruchomych bibljotek TCL.**
Onegdaj odbyło się w gmachu dawnej bursy gimnazjalnej, zebranie prezesów i bibljotekarzy TCL. powiatu lublinieckiego oraz rozdział t. zw. bibljotek ruchomych. Zebranie zagaił insp. Holek.

## Z Bielskiego

**(B) Repertuar kin.**
Miejskie Biała: „Epizod"; Rialto: „Napad na Kongo"; Apollo: „Nie miała baba kłopotu".

**(B) „Pląsy Jesienne".**
Motocyklowy Klub Strzeleckiego w Bielsku urządza z okazji zakończenia sezonu letniego „Pląsy Jesienne", które odbędą się w dniu 9 listopada br. w Sali Hotelu „Prezydent" w Bielsku. Początek o godzinie 21-szej Niespodzianki i dobra orkiestra zapewniają spędzenie wieczoru w miłej atmosferze.

**(B) Pożar.**
Ubiegłej nocy o godz. 1-szej wybuchł pożar w stodole Jana Kezwonia w Jasienicy. Stodoła spłonęła wraz z tegorocznemi zbiorami rolnemi. Szkoda wynosi 800 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna.

# Zza miedzy granicznej

### Zwolnienie kierownika biura Związku Polaków w Bytowie.

Aresztowany przed kilku dniami kierownik biura Związku Polaków w Niemczech w Bytowie p. Jan Olejniczak został po interwencji Centrali Związku Polaków w N. zwolniony z aresztu.

### Germanizacyjne praktyki sióstr zakonnych.

W Gietrzwałdzie odbył się ostatnio zjazd nauczycieli niemieckich z powiatu olsztyńskiego. Uczestnicy zjazdu, a było ich około 400 zwiedzali szkoły niemieckie w Gietrzwałdzie, Worytach, Nagladach i Pęglitach. W Gietrzwałdzie zwiedzili goście także ochronkę niemiecką, mieszczącą się w klasztorze sióstr Katarzynek. Prasa niemiecka, donosząc o tym zjeździe, pisze między innemi, że siostra Aleksandra, która kieruje ochroną niemiecką, mogła z radością (!) zakomunikować, że udało się jej pozyskać wszystkie dzieci dla ochrony niemieckiej.

# Płynne złoto rumuńskie

Po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wenezueli, Z. S. S. R., Meksyku i Persji, piąte miejsce w ogólnoświatowej produkcji ropy naftowej zajmuje... *Rumunja.* Produkcja roczna przekracza 5 miljonów tonn. Wszystkie pozostałe kraje globu ziemskiego wydobywają razem raptem *około 15 miljonów tonn.*

W chwili obecnej jest w Rumunji *ponad 80 wielkich konsorcjów naftowych.*

Oficjalne statystyki rumuńskie wykazują w tych koncernach 41.5 kapitału zagranicznego, 24.5 kapitału krajowego i 34.0 kapitału mieszanego. Fakty wskazują na nieco inny podział. Kapitał rumuńskia zaangażowany w eksploatacji ropy naftowej *nie przekracza w chwili obecnej 10% całokształtu inwestowanych sum.* Reszta, to znaczy 90%, składa się z kapitału angielskiego na pierwszem miejscu, angielsko-holenderskiego na drugiem, francusko-belgijskiego na trzeciem, amerykańskiego na czwartem, włoskiego na piątem i wreszcie innych kapitałów na dalszych miejscach.

Polityczne opary nie pozwalają zorjentować się, jakie miejsce zajmuje kapitał niemiecki, który *chytrze konspirując się,* wedle opinji „speców" na rynku rumuńskim zajmuje jedno z ważniejszych miejsc, *kryjąc się pod szyldem najróżniejszych ad hoc stworzonych spółek akcyjnych.*

Na 380 inżynierów zatrudnionych w eksploatacji i przemyśle naftowym zaledwie 80 jest faktycznymi cudzoziemcami, inni natomiast, w olbrzymim procencie są również obcokrajowcami, którym jednakże potężni chlebodawcy z tych czy innych powodów wystarali się o... *obywatelstwo rumuńskie.* Wspominając o zakonspirowanych kapitałach niemieckich, godzi się zaznaczyć, że wciskają się one na miejsca opróżnione *przez kapitał francuski.*

*Od polskiego Pokucia* aż prawie po sam Bukareszt ciągnie się ropodajny pas ziemi rumuńskiej, nabijany paluchami wież wiertniczych, oplątany rurociągami, przyduszony tysiącami i dziesiątkami tysięcy cystern, zbiorników, a przedewszystkiem najcięższych ludzkich pragnień. *Setki kilometrów* ciągną rurociągi do naddunajskiego portu Giurgiu, czy czarnomorskiej Constanzy. *P-ot.*

# Włochom jeszcze sprzedają:

### U. S. A. — naftę.

Pogolski o olbrzymich dostawach nafty do Włoch przez amerykańskie koncerny okazały się — jeśli wierzyć enuncjacjom prasy — przesadne. Dotychczas sprzedano tylko 150.000 beczek. O ile jednak będzie załatwiona pozytywnie sprawa zapłaty, — amerykańskie koncerny są **w każdej chwili gotowe zastąpić angielskie tow. i przejąć zaopatrywanie Włoch w benzynę i smary.** Coprawda wywóz do Włoch jest mocno utrudniony przez wysokie stawki asekuracyjne, ale koncerny zapewniają, że póki Roosevelt tego wyraźnie nie zabroni, póki nafta nie znajduje się na liście materjałów wojennych — będzie ona Włochom dostarczana. Bussiness is business.

### Egipt — bawełnę.

Lada chwila sankcje będą puszczone w ruch, ale nim się to stanie Włochy chcą mieć dość bawełny na swoje potrzeby. — **Egipt wysłał w ciągu ostatniego tygodnia 10.000 bel bawełny.** Kupcy aleksandryjscy pilnie zabiegają o świetnego dotychczas klienta, który płaci dobre ceny i to złotem.

### Anglja — węgiel.

Po raz pierwszy od szeregu tygodni wysłano do Włoch transport węgla z zagłębia New Castle i okręgu położonego nad rzeką Tyne.

# Miłosne przygody maharadży

Afery miłosne maharadży z Sirohi, stały się ostatnio przedmiotem **procesu sądowego.** Otóż aktorka angielska Mabel Goldwyn przedsięwzięła na jesieni 1934 podróż do Indji. Przybyła więc między innemi do Sirohi, gdzie podobało się jej tak bardzo, że postanowiła w tem mieście pobyć dłużej. Mabel Goldwyn miała zwyczaj wyjeżdżać konno, co ranka. Mimo, że ostrzegano ją przed maharadżą i opowiadano, że okolica jest niebezpieczna, pani Mabel Goldwyn **zlekceważyła te ostrzeżenia.**

Pewnego pięknego słonecznego dnia na jednej z takich przejażdżek otoczyła Mabel Goldwyn grupa jeźdźców. Na czele ich był **maharadża,** który przedstawił się jej, zapytał jak się miewa i zaprosił do siebie do zamku.

Miss Goldwyn odmówiła stanowczo co maharadżę zdziwiło niepomiernie. Ponowił więc zaproszenie, a gdy zostało kategorycznie odrzucone, **porwano aktorkę przemocą.**

Mimo starań otoczenia aktorki przez kilka tygodni trzymał ją maharadża z Sirohi, za kratami haremu **i dopiero przypadek sprawił, że zdołała uciec.**

Dostawszy się do Bombayu, Angielka wniosła skargę przed tamtejszą najwyższą instancją sądową, domagając się **miliona funtów szterlingów tytułem odszkodowania za porwanie i niewolę.**

Sąd po rozprawie przyznał jej sto tysięcy funtów. Maharadża z Sirohi niewątpliwie zaliczy tę przygodę miłosną do jednej z droższych.

# Abisyńska płeć piękna

Kobiety abisyńskie, zwłaszcza czystej rasy, mają rysy regular. i w typie podobne są do rasy semickiej, z którą kontakt Abisynji od początku ery chrześcijańskiej był bardzo bliski. **Koloryt cery mają Abisynki jaśniejszy od mężczyzn,** są bardzo wytrzymałe na trudy i zmęczenie fizyczne. Przed ślubem dziewczyny abisyńskie żyją bardzo swobodnie, bez szczególnych skrupułów. — Po ślubie jednak **zamykają się całkowicie w ognisku domowem, stają się wiernemi małżonkami.** Wychodzą zamąż przeważnie w 14—15 roku życia, a że życie małżeńskie nie szczędzi im trudów fizycznych, **już koło trzydziestki wyglądają staro.** Abisynki są bardzo cenione w haremach arabskich. Zwłaszcza dziewczęta ze szczepu Galla do dziś dnia stanowią największy kontyngent transportów żywego towaru przez porty na morzu Czerwonem.

Garderoba Abisynki jest bardzo niebogata i niewyszukana. Składa się z długiej koszuli do kolan, której brzegi znikają w haftowanych „dessous", bardzo obcisłych i zapiętych na nodze srebrnemi guzikami. Pozatem nosi Abisynka suknię ozdobioną haftem i srebrem. Największą pasją Abisynek są klejnoty i ozdoby wszelakiego rodzaju. W uszach noszą złote kolczyki, we włosach — grzebienie i szpilki złocone, na rękach — bransoletki, na szyi — amulety, naszyjniki itp. Włosy mają Abisynki czarne gęste i kędzierzawe. Wiążą je w cieniutkie warkoczyki. Przepadają też za perfumami.

Mali Abisyńczycy poraz pierwszy zetknęli się z nieznaną i obcą im dotychczas maską gazową, wykazując — jak to widzimy na ilustracji — duże zainteresowanie dla sposobów obchodzenia się z tym niezawodnym środkiem przeciw atakom gazowym, których nie szczędzą im Włosi, jak o tem donoszą agencje prasowe.

# Skok ze spadochronem... parami

W czasie ćwiczeń ostrzeliwania samolotów czyli „wojny powietrznej" — jak podaje „Krasnaja Zwiezda" — przewidziany był skok ze spadochronem **we dwójkę.**

Gdy samolot ze skoczkami znalazł się na wysokości 800 metrów, **mistrz skoku Charachonow,** podtrzymując rzekomo rannego Fediunina, przyciągnął go do drzwiczek samolotu. Jedną ręką chwycił mocno za jego pas, a drugą za kółko spadochronu Fediunina i runął wdół, pociągając własnym ciężarem swego towarzysza.

Po oderwaniu się od samolotu Charachonow **szarpnął za kółko spadochronu swego towarzysza i,** gdy zamigotało rozwinięte płótno, puścił „rannego" Fediunina, sam zaś spadał jak kamień jeszcze 100 metrów, **poczem otworzył swój spadochron,** obserwując wciąż jak opada jego „ranny" towarzysz.

**Na metr od ziemi Charachonow odczepił się od spadochronu, by pośpieszyć z pomocą spadającemu „rannemu" towarzyszowi.**

W ten sposób skok ze spadochronem „we dwójkę" wykonany został bardzo udatnie. Był to kolejny 227 skok tow. Charachonowa i 90 tow. Fediunina.

ADAM NASIELSKI.

# Wyspa piratów

51) (Ciąg dalszy)

Rozległ się od razu cichy trzask i inżynier padł na twardą ziemię, uderzony mocno w podbródek. Minęła długa chwila nim ocknął się i spojrzał.

Przed nim były otwarte drzwi tych wymiarów, jakie obliczył po opuku. Uderzyły go przy otworzeniu się. Teraz wstał i zbadał urządzenie — był pomimo wszystko inżynierem i zaciekawił go mechanizm. Zauważył zaokrąglone zazębienia zasków i właściwą dźwignię kluczową. On podważył dźwignię tę lufą rewolweru.

Otworzył drzwi jak mógł najszerzej i przeszedł przez krawędź wysokiego progu. Stał teraz w obszernej podziemnej sześciościennej komnacie wykutej w twardej wapiennej skale, o suficie jeszcze wyższym, bo prawie dwukrotnie.

Jasny snop światła latarki oświetlił troje drzwi zbitych z drewnianych, nieheblowanych grubych desek.

Środkowe były tylko przymknięte i odchylił je. Wszedł.

Przed nim był przestronny korytarz, prosty jak strzał. Oczyścił broń z gruzu, przedmuchał lutę i włożył naboje napowrót do bębenka. Szedł teraz przed siebie prędkim krokiem, niemal biegł na palcach, aż zatrzymał się przed zakrętem. Stwierdził mimowoli doskonałą wentylację tych podziemi w przeciwstawieniu do kurytarzy kopalni właściwej. To był znak, że tu częściej przebywają ludzie. Znów przyszło mu na myśl poszukać otworów podziemnych, ale nie miał już czasu się rozejrzeć bo nagle doszedł go ludzki głos.

Śmiech kobiecy.

— Niech się pani nie obawia. Oni nas napewno znajdą. Nie uwieźli mnie przecież daleko. Oni wysiądą na ląd na najbliższym postoju lub poprostu zmuszą kapitana do zatrzymania korwety. Nie powinna się pani martwić. Pani ojciec jest zdrów, cały i pełen nadziei.

— Jaka pani jest odważna!.

Te cztery słowa wypowiedziała Lucy Duncan! Lecz Evan Hector nie krzyknął z radości. Był tak ucieszony, że przez minutę stał nieruchomo oparty o ścianę jak nieprzytomny, pijany ogromem radości i szczęścia. Lucy! I wcale nie zgnębiona. Śmiała się nawet. Rozmawia swobodnie z tą drugą, której on nie zna. Wie tylko, że nażywa się Clara Grant i wycałowałby ją z radości, nawet w obecności Lucy, z wdzięczności.

Wreszcie odzyskał całkowite panowanie nad rozedrganemi nerwami. W zapomnieniu zgasił latarkę i tak w ciemności szedł w kierunku obu głosów kobiecych. Jego radość była bezskutecznem oświetleniem w tej chwili.

— Cicho! Ktoś idzie...

Był to głos Clary Grant.

Inżynier Evan Hector także usłyszał kroki z przeciwnej strony i zamarł, stężał w bezruchu.

## ROZDZIAŁ XXIV

### Capitao Pedro Mondego.

Bał się teraz nacisnąć guzik latarki. Gdy głosy umilkły, stracił orjentację kierunkową i nie wiedział znów w jakiem miejscu znajdują się obie kobiety. Pozostało czekać.

Kroki ustały nagle, dał się słyszeć zgrzyt rygli — musiało ich być kilka i do uszu stojącego nieruchomo inżyniera doszedł wyraźny, gardłowy głos:

— Quem? — kto?

— Eu — ja. Capitao!

Więc było ich conajmniej dwóch i inżynier zrezygnował natychmiast ze śmiałej myśli walki. Jeden z nich, nazwany capitao, to prawdopodobnie sam Pedro Mondego. Drugi, ten który pytał (i wartował) milczał, pewnie z poszanowania i obawy przed groźnym dowódcą. Ale jak pogodzić ten fakt z wiadomością, że Huila ma klucze do „komory". Może chodziło tu o komorę trójkątną, w której on wyważył zatrzask sekretnych drzwi. Inaczej przecież niepodobnaby tego wytłomaczyć. Wyjaśnienie nastąpiło natychmiast, oczywiście mimo woli i bez wiedzy wyjaśniającego.

— Gdzie są donzellas.

— Siedzą tu obie.

— A Enrico Huila.

— Nie przyszedł jeszcze, men capitao. Miał przynieść dla nich jedzenie. Dotąd go nie widać.

— Będzie ukarany — brzmiał krótki wyrok. — Otworzył.

Ku swej radości i przerażeniu inżynier ujrzał przed sobą, o kilka metrów, jasny prostokąt światła, który po chwili znów szczerniał w ciemności. Ale Evan Hector wiedział już gdzie szukać. Zbliżył się jaknajciszej i zaryzykował krótki błysk swej latarki. Stał przed drzwiami, za któremi zniknął kapitan. W tem miejscu prosty korytarz kończył się drzwiami, za niemi czuwał ów wartownik. Drzwi celi obu kobiet znajdowały się tuż, ale w bocznej ścianie, na lewo. Były to drzwi cienkie i przepuszczały dokładnie głos z wewnątrz.

— Boa tarde, — dobry wieczór, donzellas. Mam nadzieję, że panie czują się w tym buduarze zupełnie wygodnie. chociaż niema luster.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Wiadomości bieżące.

**Wtorek 29 października**

**Dziś: Narcyza b. w.**
**Jutro: Germana**
**Wschód słońca: 6,29**
**Zachód słońca: 16,26.**

**(—) Na rzecz bezrobotnych.**

Jak nas informują, wszyscy pracownicy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Katowicach opodatkowali się na okres 5-ciu miesięcy na rzecz bezrobotnych według skali, uchwalonej przez Wojewódzką Radę Funduszu Pracy w Katowicach w dniu 22. 10. 1935 r.

**(—) Przedstawienie dla bezrobotnych.**

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy zakupiło w Teatrze Polskim jedno przedstawienie dla bezrobotnych. Przedstawienie odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 19-ej wieczorem. Wystawiona zostanie sztuka Al. Fredry „Gwałtu co się dzieje". Bilety zostały przydzielone poszczególnym organizacjom dla członków bezrobotnych.

**(—) Usiłowane włamanie.**

W nocy na 26 bm. włamali się nieznani sprawcy przez podkop z piwnicy do składu manufakturowego Winebergowej Loli w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 28, gdzie usiłując rozpruć rakiem kasę ogniotrwałą, uszkodzili jedynie drzwi dookoła zamku. Sprawcy prawdopodobnie spłoszeni zbiegli w niewiadomym kierunku.

JASNY i SILNY PŁOMIEŃ
lampki nagrobkowe
dają POLO


## Z Katowickiego

**(K) Bójka w restauracji.**

W niedzielę w południe z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny powstała bójka w restauracji Posza w Dębie, pomiędzy Buszmanem Augustynem, Mizerą Sylwestrem oraz Bielskim Konradem z Dębu i innymi gośćmi, podczas której wybito 18 szyb w oknach, przyczem Buszman i wspólnicy zostali przez gości potrubowani, a w następstwie okaleczenia odstawieni do szpitala w Katowicach. Policja prowadzi dochodzenia.

## Z Mysłowic

**(M) Uniwersytet Ludowy rozpoczyna prace.**

Celem utworzenia Uniwersytetu Ludowego w Mysłowicach, powstał Komitet, który rozpoczął prace organizacyjne. Obecnie Komitet pracuje nad opracowaniem programu. Otwarcie Uniwersytetu nastąpi z dniem 15 listopada rb.

## Z Chorzowa

### Wybory na kop. „Św. Jacek"

31 października br. i 4 listopada br. odbędą się wybory do Rady zakładowej kopalni „Św. Jacek" w Chorzowie. **Lista wyborcza ZZZ nosi Nr. 2**, a czołowymi jej kandydatami są: pp. Deladjo Rudolf — rębacz, Drzymała Jan — cieśla, Mika Augustyn — rębacz i Jambor Ryszard — maszynista.

Zarząd oddziału Związku Górników ZZZ w Chorzowie oraz zarząd główny Związku Górników ZZZ w Katowicach **wzywają swych członków do głosowania w dniach wyborów na listę Nr. 2**; apelują równocześnie do sympatyków ruchu i wszystkich robotników kop. „Św. Jacek", by ze względu na dobro całej załogi, **poparli również listę ZZZ. W dniu więc wyborów wszyscy robotnicy kop. Św. Jacek winni pójść do urny z listą Nr. 2.**

## Z Rybnickiego

**(R) Nieproszeni goście w gospodzie.**

Nocą z 26 na 27 bm. weszli nieznani sprawcy przy pomocy wytrycha do sali bufetowej gospody Bolesława Dziuby w Szczejkowicach pow. rybnicki. Łupem nieproszonych gości padło 17 butelek wódki i likierów oraz 2000 sztuk papierosów różnego gatunku, ogólnej wartości 300 zł. Sprawcy zbiegli, nie pozostawiając na miejscu żadnych śladów.

### Śmierć na ulicy

Przechodzący onegdaj obok restauracji Brola w Żorach 65-letni handlarz wapna **Józef Jarczyk** przewrócił się na ulicy, tracąc przytomność. Naoczni świadkowie pośpieszyli starcowi z pomocą. Pomoc jednak okazała się już zbyteczna, ponieważ nieszczęśliwy zmarł po kilku sekundach. Zwłoki tragicznie zmarłego starca odwieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Żorach, gdzie lekarz dr. Karolczak zarządził sekcję zwłok, która wykazała, że starzec poniósł śmierć wskutek udaru serca.

### Okradli go przy sposobności

Na szosie gminnej w wąwozie pomiędzy Radlinem i Głożynami (pow. rybnicki) jadący jednokonną furmanką, naładowaną towarem kupiec Szmul Jurkowski z Rydułtów, napotkał na drodze jadącą z przeciwnej strony dwukonną furmankę, na której siedziało trzech osobników. Z powodu nieprawidłowego wymijania doszło pomiędzy kupcem i furmanem drugiego wozu do kłótni, w trakcie której furman w pewnej chwili rzucił się z łopatą na Jurkowskiego, który zmuszony był ratować się ucieczką. Tę sposobność wykorzystał wojowniczy furman i dwaj jego pasażerowie, którzy skradli towar, znajdujący się na furmance kupca. Łupem złodziei padła większa ilość towaru galanteryjnego. Wszczęty pościg zakończył się przychwyceniem złodziei. Amatorami galanterji okazali się bracia Brunon i Emil Brawańscy oraz Jan Kajzer, wszyscy z Rydułtów. Sporządzono na nich doniesienie.

# Przed Świętem Niepodległości

W związku z tegorocznem świętem Niepodległości wznowił swą działalność Miejski Komitet Wykonawczy Obchodu Święta Niepodległości w Katowicach, wybrany w roku ubiegłym przez Komitet Organizacyjny. Wszelkie informacje dotyczące Obchodu Święta Niepodległości podawane będą do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy. Uprasza się zatem wszystkie organizacje, stowarzyszenia, związki itd., by zwracały baczną uwagę na notatki w prasie w tej sprawie i do nich się stosowały. Sekretarjat Miejskiego Komitetu Wykonawczego Obchodu Święta Niepodległości mieści się w ratuszu, ul. Pocztowa 2, pokój 15 (telefon nr. 309-41).

# Piękna rola P. P. W. w zbiorowym wysiłku

**Warszawa, 29 paźdz.**

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady pierwszego walnego zjazdu delegatów pocztowego przysposobienia wojskowego. Na zjazd przybyli delegaci oddziałów p. p. w. z wszystkich okręgów.

Na obrady przybył min. Kaliński. Prezes P. P. W. Starzyński, powitawszy pp. ministra i wiceministra poczt i telegrafów, zagaił zjazd dłuższem przemówieniem, w którem powiedział:

„W pracy swej kładziemy przedewszystkiem nacisk na stronę ideowo-wychowawczą, jako podstawę istnienia naszej organizacji. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że przedewszystkiem wychowanie naszych członków na pełnowartościowych obywateli i żołnierzy, świadomych swoich obowiązków państwowych i społecznych jest kardynalnym warunkiem przysposobienia ich do obrony kraju, gdy tego los od nas zażąda."

Na przewodniczącego zjazdu wybrano płk. Argasińskiego. Skolei wygłosił przemówienie min. Kaliński, który stwierdził, iż intensywne tempo pracy p. p. w., zapał członków naszej organizacji do pokonywania trudności, ich wytrwałość w realizowaniu zamierzeń sprawiły, że dwuletnia praca organizacji przyniosła dobre rezultaty, że osiągnięte wyniki są niewątpliwie dodatnie; zdołały one w stosunkowo krótkim czasie zapewnić pocztowemu p. w. wszechstronny rozwój.

Rozwój ten, zgodnie z zamierzeniami, poszedł w kierunku przygotowania pocztowców do zadań obrony kraju, pielęgnowania cnót obywatelskich, zaprawiania do pracy społecznej, uświadomienia o wartości dyscypliny organizacyjnej dla wysiłku zbiorowego, podniesienia tężyzny fizycznej i sportu, wreszcie zapewnienia ogółowi wzajemnej pomocy i kulturalnej rozrywki.

Zabierali następnie głos przedstawiciele władz i organizacyj, witając zjazd i życząc pomyślnych obrad, poczem wygłosił przemówienie wiceprezes zarządu głównego p. p. w. Dobrzański, omawiając ideowe podstawy p. p. w.

Na zakończenie inauguracyjnego posiedzenia zjazdu sekretarz generalny zarządu głównego złożył sprawozdanie ogólnoorganizacyjne, poczem uczestnicy zjazdu z orkiestrą na czele udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec.

W poniedziałek odbył się dalszy ciąg obrad, przyczem dokonano wyboru władz.

# 400 tysięcy pielgrzymów na Sowińcu

Jak się dowiadujemy w ciągu lata br. do dnia wczorajszego przybyło do Krakowa dla wzięcia udziału w sypaniu kopca Marszałka na Sowińcu około 220.000 pielgrzymów. **Cyfra ta dotyczy jedynie przyjezdnych, którzy zgłosili się w biurze informacyjnem komitetu sypania kopca.** Ogólna natomiast liczba pielgrzymów wyniesie — — jak obliczają — dwa razy tyle tj. **znacznie więcej ponad 400 tys.** Nie jest wykluczone, że w razie dalszego napływu pielgrzymów, o ile stan pogody go nie zahamuje w br ogólna liczba tych, którzy wezmą udział w oddaniu hołdu Wodzowi Narodu dosięgnie **zgórą 500.000 osób.** Jak słychać, istnieje tendencja, by budowa kopca została ukończona w dniu 6 sierpnia 1936 roku.

# Okres zimowy zwiększa zastępy bezrobotnych

**Katowice, 29 października.**

Pamiętaj o niedoli tysiącznych rzesz **bezrobotnych i składaj datki na ten wzniosły cel na konto PKO. Nr. 307.795.**

Dzieci szkolne rodziców bezrobotnych potrzebują na zimę ubrań i obuwia

Przyjdź z pomocą przez składanie datków na konto PKO. Nr. 307.795.

Wszelkich informacji w sprawach pomocy dla bezrobotnych udziela Sekretarjat Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy w Katowicach, ul. Wandy 1, telef. Nr 322-02.

# Wrażenia z podróży po Kaukazie

Dział przyrodniczy Muzeum Śląskiego i Oddział Śląski Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika zawiadamia, że we wtorek 29 bm. o godz. 19 odbędzie się w Śl. Zakładach Technicznych odczyt p. doc. dr. Anieli Kozłowskiej pod tytułem: „Wrażenia z podróży po Kaukazie".

Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnemi. Wstęp 50 groszy na cele Tow. Przyrodników.

## Nowa sytuacja w eterze europejskim

Ostatnie porozumienie międzynarodowe, ustalające nowe długości fal dla poszczególnych rozgłośni, przyczyniło się znacznie do poprawy stosunków w eterze europejskim i pośrednio wpłynęło na poprawę odbioru radjowego.

Zmieniona sytuacja w eterze europejskim wywołała konieczność przystosowania konstrukcji radjoaparatów do nowych warunków, drugiej zaś strony w dużym stopniu utrudniła odbiór stacyj zagranicznych posiadaczom przestarzałych odbiorników.

Odbiorniki starego typu są za mało selektywne, aby można było wyeliminować fale lokalnej rozgłośni lub wydzielić żądaną stację zagraniczną spośród stacyj pracujących na falach o zbliżonej długości.

Obecnie udarza się posiadaczom przestarzałych odbiorników doskonała sposobność zaopatrzenia się w aparat ultra nowoczesny, przystosowany pod każdym względem do obecnych warunków i zapewniający czystszy oraz silny odbiór dużej ilości stacyj zagranicznych.

Aparatem takim jest każdy z trzech naprawdę rewelacyjnych modeli odbiorników Philipsa na rok 1936. Każdy z tych modeli zdumiewa nietylko swą doskonałością techniczną, naturalnością reprodukcji i starannością wykończenia, lecz i niewspółmiernie niską w stosunku do jego rzeczywistej wartości ceną. Weźmy np. Philips 44 A 3-obwodowy odbiornik, zbudowany według słynnego układu „Super Inductance", którego cena wynosi zł 396.

Dzięki przystępnej cenie i dogodnym warunkom płatności oryginalny odbiornik Philipsa, który dotąd był niedościgłem marzeniem dla wielu miłośników radja, stał się obecnie dostępnym dla szerokich rzesz radjoamatorów. (a)

# Trzy pytania!

## Pana Józefa Płonkę

Posła do obu Sejmów, Majora W. P. w rezerwie, wydawcę „Śląskiej Brygady"

**zapytujemy**

1. Czy znaną Mu jest i czy godzi się z treścią notatki zamieszczonej pod tytułem „Nowy Prorok" w Nr. 34 z dnia 27 października 1935 r. „Śląskiej Brygady"?

2. Kto jest autorem tej napastliwej notatki, gdyż nie licuje z godnością autora i pisma anonimowe atakowanie osób.

3. Którego z „Naczelnych" redaktorów „Polski Zachodniej" miał autor na myśli? Niechaj zdradzi jego pełne nazwisko, gdyż uderzanie w nieną osobę, jest strzelaniem zza płotu.

**Oczekujemy odpowiedzi na powyższe pytania w terminie prekluzyjnym do dnia 3 listopada br. włącznie.**

**Redakcja „Polski Zachodniej".**

Na opróżnione po zgonie Hendersona miejsce w parlamencie angielskim, Partja Pracy wysunęła jako kandydata pomocnika handlowego Alfreda Hollanda. Czy zajmie to miejsce, okażą najbliższe wybory.

## Z Lublinieckiego

**(L) Okradziony kiosk.**

W nocy na 26 bm. weszli nieznani dotychczas sprawcy do kiosku kupca Jana Cabańskiego w Kaletach, skąd skradli różne towary kolonialne wartości około 1000 zł.

**(L) Rozdanie ruchomych bibljotek TCL.**

Onegdaj odbyło się w gmachu dawnej bursy gimnazjalnej, zebranie prezesów i bibljotekarzy TCL, powiatu lublinieckiego oraz rozdział t. zw. bibljotek ruchomych. Zebranie zagaił insp. Holek.

## Z Bielskiego

**(B) Repertuar kin.**

Miejskie Biała: „Epizod"; Rialto: „Napad na Kongo"; Apollo: „Nie miała baba kłopotu".

**(B) „Pląsy Jesienne".**

Motocyklowy Klub Strzeleckiego w Bielsku urządza z okazji zakończenia sezonu letniego „Pląsy Jesienne", które odbędą się w dniu 9 listopada br. w Sali Hotelu „Prezydent" w Bielsku. Początek o godzinie 21-szej Niespodzianki i dobra orkiestra zapewniają spędzenie wieczoru w miłej atmosferze.

**(B) Pożar.**

Ubiegłej nocy o godz. 1-szej wybuchł pożar w stodole Jana Kezwonia w Jasienicy. Stodoła spłonęła wraz z tegorocznemi zbiorami rolnemi. Szkoda wynosi 800 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna.

# Zza miedzy granicznej

### Zwolnienie kierownika biura Związku Polaków w Bytowie.

Aresztowany przed kilku dniami kierownik biura Związku Polaków w Niemczech w Bytowie p. Jan Olejniczak został po interwencji Centrali Związku Polaków w N. zwolniony z aresztu.

### Germanizacyjne praktyki sióstr zakonnych.

W Gietrzwałdzie odbył się ostatnio zjazd nauczycieli niemieckich z powiatu olsztyńskiego. Uczestnicy zjazdu, a było ich około 400 zwiedzali szkoły niemieckie w Gietrzwałdzie, Worytach, Nagladach i Pęglitach. W Gietrzwałdzie zwiedzili goście także ochronkę niemiecką, mieszczącą się w klasztorze sióstr Katarzynek. Prasa niemiecka, donosząc o tym zjeździe, pisze między innemi, że siostra Aleksandra, która kieruje ochroną niemiecką, mogła z radością (!) zakomunikować, że udało się jej pozyskać wszystkie dzieci dla ochrony niemieckiej.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Zal. przez lekarzy.

# Świat w kilku wierszach

## Czego się nie robi dla klientów.

Niektóre angielskie restauracje w Londynie wprowadziły nowość dla swoich gości. Otóż po jedzeniu każdy może udać się do oddzielnego pokoju i oddać się poobiedniej drzemce na kanapie. Kelner jest obowiązany o zapowiedzianej godzinie zbudzić gościa.

## Wieloryb przepłynął od bieguna do bieguna.

W Oslo otrzymano wiadomość, że jeden z norweskich parowców wielorybołowczych upolował na południowym oceanie Lodowatym, w pobliżu wyspy Kresuelen, wieloryba w którego warstwach tłuszczu znaleziono znaczną plombę ołowianą, świadczącą, że wieloryb postrzelony był tą plombą i w ten sposób oznaczony latem roku ubiegłego w pobliżu Spitzbergu. Upolowany więc wieloryb zdołał w ciągu roku przepłynąć z pod bieguna północnego do bieguna południowego.

niema lepszych jak ostrza „POLONIA"

## Nowy system sprzedaży Forda.

„Neue Wiener Journal" donosi z Nowego Jorku, że Ford Motors Co. w Detroit przeprowadził gruntowną zmianę swego systemu sprzedaży. Każdy kupujący będzie mógł nabyć nowy model samochodów Forda na następujących warunkach: 100 dolarów gotówką, jako zaliczka natychmiast przy kupnie, reszta zaś należności w ratach od 18 do 20 dolarów miesięcznie. Nabywca, który będzie raty płacił punktualnie, może otrzymać co roku nowy wóz, wzamian za stary, który odbierze fabryka Forda. Nowe modele wozów Forda ukażą się poraz pierwszy na wystawie samochodowej w listopadzie rb.

## Dlaczego nazwy miast abisyńskich zaczynają się od litery A.

Każdy niemal zwrócić musi uwagę na osobliwy szczegół, że bardzo wiele nazw miast abisyńskich rozpoczyna się literą A, jak np. Addis Abeba, Adua, Aksum, Adigrat, Agane, Aussa, Asmara i t. p. Przyczyna tego faktu leży w tem, że język amharyjski jest pochodzenia semickiego. Tak samo jak w języku perskim, tureckim i wogóle w większości języków wschodnich, tak i w amharyjskim twarde gardłowe zgłoski na początku wyrazu zmiękcza się przez dodanie przed nie samogłoski. Taką samą rolę jaką litera A, spełnia w języku amharyjskim litera I odgrywa w języku tureckim, w którym np. mówi się Istambuł, a nie na modłę europejską Stambuł.

## Zazdrość jest uleczalną chorobą.

Wiedeński lekarz Wilhelm Stehl otworzył w tych dniach klinikę dla zazdrosnych. Stehl uważa bowiem zazdrość za chorobę, podobną do innych chorób. Według jego zdania można się z niej z łatwością wyleczyć, a wówczas mija ona bez śladu. Pobyt w klinice dra Stehla jest bardzo kosztowny i możliwy tylko dla ludzi bogatych.

## Ras Gugsa kupuje perfumy.

Pisma amerykańskie donoszą, że Ras Gugsa, który się poddał Włochom, ma być wielkim wielbicielem kobiet. Jeden z korespondentów wojennych miał go spotkać w Asmarze, kupującego różne perfumy i kosmetyki, z przeznaczeniem dla wielbicielek. Ras Gugsa był w znakomitym humorze i czynił zakupy masowo. Stale towarzyszą mu adjutanci oraz urzędnicy cywilni włoscy.

## Telefon na wysokości 5600 m.

Niedawno została ukończona budowa linji telefonicznej między miejscowością Nalczik, w pobliżu Władykaukazu a stacją metereologiczną na górze Elbrus. Budowa linji napotykała na olbrzymie trudności techniczne i terenowe, w końcu jednak została szczęśliwie ukończona. Jest to obecnie najwyżej położona linja telefoniczna na świecie. Biorąc przykład ze swych sowieckich przyjaciół, Francuzi postanowili zrealizować swój już dawno opracowany projekt budowy linji telefonicznej na szczyt Mont Blanc w Alpach, który jednak jest niższy od Elbrusa o 790 cm.

## Największy most kolejowy na świecie.

Największym mostem w świecie jest most kolejowy na rzece Zambezi, w Rodezji, długości 3500 metrów. Składa się on z wiaduktu długości 430 m oraz właściwego mostu o 46 przęsłach. Wszystkie filary zostały wykonane jako potężne żelbetowe bloki, oparte na fundamentach, sięgających kilku pięter w głąb koryta rzeki. Całkowity ciężar mostu wynosi 29.000 tonn! Koszty budowy tego olbrzyma przekroczyły sumę 3.500.000 funtów szterlingów.

# Sekretarz angielskich związków zawodowych o Z. S. S. R.

Sekretarz angielskich związków zawodowych (Trade - Unionów) Walter Citrine odwiedził w tych dniach Rosję sowiecką. Przed wyjazdem z Moskwy udzielił on korespondentowi „Daily Herald" jedynego wywiadu dziennikarskiego.

Opinja Citrine'a o tyle zasługuje na większą uwagę, że był on już w Rosji w r. 1925 i może porównać obecny stan rzeczy ze stanem z przed lat 10.

Citrine oświadczył, że w ciągu 10 lat ciężki przemysł w Rosji ogromnie się rozwinął. Przemysł lżejszy poczynił mniejsze postępy, ale również rozwija się.

Co się tyczy warunków pracy robotników, to zdaniem Citrine'a panuje w Rosji zbyt wielki pośpiech, który szczególnie razi działacza zawodowego. Pośpiech ten jest wywołany agitacją za wzmożoną wydajnością pracy.

Prace wzrastają, ale są one — w porównaniu z płacami angielskiemi — zbyt jeszcze niskie.

Citrine'a uderzył nader liczny udział kobiet w takich gałęziach pracy, w których kobiety nie pracują ani w Anglji, ani w innych silnie uprzemysłowionych krajach.

Wiele kłopotu sprawia Sowietom sprawa mieszkaniowa. Panuje wciąż wielkie przeludnienie i stan ten potrwa jeszcze lata. Ruch budowlany nie może dogonić przyrostu ludności w miastach.

# Śląskie władze górnicze jadą na Sowiniec

W dniu 29 bm. władze górnicze na Śląsku, a mianowicie Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach, Okręgowe Urzędy Górnicze w Katowicach, Chorzowie, Rybniku i Tarnowskich Górach wraz z Zarządem doświadczalnej kop. „Barbara" w Mikołowie oraz z dyrekcją, gronem nauczycielskiem i całą młodzieżą Państwowej Szkoły Górniczej w Katowicach, urządzają wspólny wyjazd do Krakowa, celem złożenia hołdu prochom Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wycieczka zawiezie ołowianą skrzynkę z ziemią i węglem z najgłębszego punktu pod ziemią, nad którym władze górnicze sprawują swe czynności nadzorcze, t. j. z głębokości 800 mtr. w szybie Jungham III. na kop. „Dębieńsko" w Czerwionce. Uroczyste pobranie ziemi odbyło się w dniu wczorajszym. W zastępstwie prezesa Wyższego Urzędu Górniczego inż. Malawskiego pobrania ziemi dokonał wiceprezes inż. Majewski.

# Wszyscy na froncie z walką z bezrobociem

Katowice 29 października.

Na podstawie otrzymanych informacyj przewodniczący Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy Pan Wojewoda Śl. Dr. Grażyński powołał nast. panów w skład Wojew. Rady Funduszu Pracy: Dr. Romana Postępskiego, Dyrektora Zakładów Górn „Silesia" w Bielsku, Dr. F. Weinschenka, prezesa Izby Handl. i Przem. w Bielsku, Teofila Adameckiego, Dyrektora Izby Handl. i Przem. w Bielsku, Dr. Jerzego Aulicha, wiceprezesa Zarządu Izby Handl. i Przem. w Bielsku, Mutza Augusta, radcę w Chorzowie, Schmigla Jana, radcę miejskiego w Katowicach, Rudolfa Halfara, wiceburmistrza w Cieszynie, Artura Gabrischa, wiceburmistrza w Cieszynie i Dr. Ludwika Heilperna w Bielsku.

Po wygłoszeniu w Sejmie przedłożenia rządowego P. Premjer Kościałkowski w towarzystwie P. Wicepremjera inż. Kwiatkowskiego przybył do Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych, z którego członkami konferował przez pół godziny.

# Stróż nocny przejechany przez samochód

Katowice, 29 października.

Onegdaj nad ranem na szosie imielińskiej znaleziono leżącego bez przytomności stróża nocnego 50-letniego Grabowczyka. Nie dającego żadnych znaków życia Grabowczyka przewieziono do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili, że stan jego jest bardzo ciężki. Stróż nocny padł ofiarą wypadku drogowego. Mianowicie w czasie służby nocnej został przejechany przez samochód ciężarowy i doznał złamania nóg oraz ogólnych obrażeń na całem ciele. Szofer samochodu po wypadku zwiększył szybkość i odjechał, nie troszcząc się o swą ofiarę. Zawiadomiona o wypadku policja, poszukuje zbrodniczego szofera.

W nocy z soboty na niedzielę zmarł, zaopatrzony św. Sakramentami

**śp. Stefan Niesner**

**mistrz piekarski**

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29. października 1935 r. o godz. 9,30 z domu żałoby przy ul. Marsz. Piłsudskiego 53.

W smutku pogrążona

**Rodzina.**

2498

# Tragiczna śmierć kolejarza

## na stacji w Chebziu.

Wczoraj o godzinie 6-ej rano wydarzył się na stacji kolejowej wstrząsający wypadek, któremu uległ palacz 50-letni Jan Łowiński, zam. w Chebziu, ul. Dworcowa 5. Łowiński manewrował maszyną przy przetaczaniu wagonów. Po przetoczeniu ostatnich wagonów towarowych, Łowiński zeszedł z parowozu celem zgaszenia świateł. Kiedy palacz zajęty był tą czynnością, z niewiadomej przyczyny wróciły wagony odepchnięte poprzednio i Łowiński dostał się pomiędzy zderzaki, ponosząc śmierć na miejscu spowodu zniecenia klatki piersiowej.

Zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku wydano rodzinie. Łowiński osierocił żonę i kilkoro nieletnich dzieci. Władze kolejowe prowadzą dochodzenia, które ustalą w jaki sposób wagony przetoczone na inny tor wróciły na pierwotne miejsce.

## Nowa fala grypy.

Ze zmianą pogód, z nastaniem chłodnych dni, deszczów — przyszła do nas także grypa. Zewsząd sygnalizują o tej chorobie. Na szczęście grypa obecna nie jest tak groźna jak ongiś, tem niemniej wskazana jest ostrożność.

Dobrze jest przy pierwszych objawach choroby (łamanie w kościach, bóle głowy, katar, dreszcze itd.) zażyć na noc pastylkę Motopiryny-Motoru i napić się herbaty z suszonych malin, a wówczas łatwiej uchronić się od choroby i od ewent. groźnych komplikacji. Wreszcie, należy jeden dzień przeleżeć w łóżku. A. M.

# U nas i gdzieindziej

## Jak się oświadcza Holender.

Kandydaci do stanu małżeńskiego w Holandji, o ile mają zbyt mało odwagi do wypowiedzenia swych myśli wobec wybranej, mogą według starego zwyczaju, nic nie mówiąc... wszystko powiedzieć. Nieśmiały młodzieniec, który nie jest w stanie zdobyć się na wyjawienie swych uczuć ukochanej, puka poprostu do drzwi swojej wybranej, prosząc o ogień. Powtarza to się raz, drugi i trzeci.

Za każdym razem nie mówi ani słowa, zapala tylko cygaro i uprzejmie dziękuje pełen najlepszych nadziei — odchodzi. Decyzja wybranej nastąpi dopiero za trzeciem pukaniem. Gdy chłopiec jej się nie podoba, zamknie mu drzwi przed nosem. Gdy nie jest jej obojętny — gościnnie zaprasza.

Młodzieniec wciąż milcząc wypala cygaro do końca. Dziewczyna podaje mu nowe, które już sama zapala. Obrzęd ten ma być oznaką zaręczyn.

## Racjonalne oświetlenie pomieszczeń fabrycznych.

W pomieszczeniach fabrycznych, gdzie praca odbywa się przy sztucznem świetle, racjonalne oświetlenie ma dwa zasadnicze zadania do spełnienia. Przedewszystkiem wydajność pracy musi być utrzymana na najwyższym poziomie, dlatego też praca powinna się odbywać bez nadmiernego wytężenia wzroku, co mogłoby wywołać przedwczesne zmęczenie robotnika. Drugiem, niemniej ważnem zadaniem racjonalnego oświetlenia, jest utrzymanie przy pracy odpowiedniego nastroju, wiadomo bowiem, że dobre oświetlenie wpływa dodatnio na psychikę robotnika, pobudzając go do wzmożonego wysiłku.

O dodatnim wpływie racjonalnego oświetlenia na wydajność pracy świadczą niżej podane wyniki badań nad tem zagadnieniem, przeprowadzone w drukarni przez specjalną Komisję Medyczną do badań naukowych w przemyśle t. zw. „Medical restarch council and Departament of Scientific and industrial research" w Londynie. Badania te wykazały, że zecer może złożyć: *przy dziennem świetle* — 1621 czcionek na godzinę, *przy sztucznem świetle o natężeniu:* 300 lux — 1634, 100 lux — 1460, 20 lux — 1250; przyczem ilość błędów drukarskich wyniosła: *przy dziennem świetle* — 0.6 proc., *przy sztucznem świetle o natężeniu:* 300 lux — 0.6 proc., 100 lux — 0.75 proc., 20 lux — 1.4 proc.

Cyfry powyższe doskonale ilustrują wpływ oświetlenia na wydajność pracy, a co zatem idzie i na rentowność przedsiębiorstwa.

Oczywiście, że względy gospodarcze przemawiają za tem, aby do oświetlenia używać żarówek tylko najwyższej jakości, co do których istnieje pewność ekonomicznego zużycia prądu.

Do takich żarówek w pierwszym rzędzie zaliczyć należy Super-żarówki Philipsa, które dzięki zastosowaniu podwójnej spirali żarzenia dają znacznie więcej światła z pobranego prądu, niż wszystkie dotychczasowe żarówki Philipsa. Używając tych żarówek, można zapewnić sobie lepsze i obfitsze oświetlenie, bez zwiększenia wydatków na ten cel. (o)

# Humor

NOWE UBRANIE. Tato sprawił sobie nowy garnitur. Gdy pierwszy raz ubrał się w nie, cała rodzina obczyla go, podziwiając piękny materjał, krój i wykończenie. Każdy pokolei dotykał ubrania, wyrażając uznanie dla dobrego gatunku. Jeden tylko Staś, najmłodszy letorośl, oglądał z zajęciem odwrotną stronę materjału.

— Dlaczego patrzysz na spód?— pyta zdziwiony tato.

— Bo przecież ja dostanę to ubranie, jak będzie przenicowane.

SENNOŚĆ. — Dlaczego pan zawsze śpi, jadąc tramwajem?

— Żebym nie musiał patrzeć, jak panie stoją.

NIEOCZEKIWANY SKUTEK. W pewnej instytucji wykrył dyrektor nadużycia na kilka tysięcy franków. Nie chcąc dopuścić do skandalu, zwołał wszystkich urzędników i przemówił do nich w te słowa:

— Moi panowie, stwierdziłem, że jeden z was dopuścił się malwersacji. Wiem, kto to zrobił, ale z uwagi na dobro instytucji nie wyciągnę z tego konsekwencji. Proszę tylko, żeby odnośny pan złożył mi do jutra podanie o dymisję.

Nazajutrz, gdy szef przyszedł do biura, zastał wszystkie biura puste, a na swojem biurku stos podań o dymisję.

# Policyjny K. S. szkoli przyszłych mistrzów pięści

## Po zakończeniu kursów dla początkujących bokserów

Pismo nasze, które pierwsze życzliwie się ustosunkowało do zamierzeń p. komis. Maślonki, jako propagatora kursów bokserskich dla początkujących — z większą niż jakiekolwiek inne pismo satysfakcją notuje niebywały wprost

### sukces sekcji bokserskiej

Policyjnego KS. w Katowicach a w szczególności jej kierownika p. kom. Maślonki.

Kursiści w liczbie 60 wyćwiczonych i doskonale przygotowanych zawodników zdali w ub. sobotę egzamin ze swoich umiejętności i stwierdzić trzeba, że próba ta

### wypadła nadspodziewanie dobrze.

Przez ring ustawiony na sali Powstańców w Katowicach, przedefilowała w karnym szeregu przyszłość i ostoja pięściarstwa śląskiego, której prezencja i warunki fizyczne

### napełniały radością

licznych zwolenników boksu, którzy w dniu tym szczególnie tłumnie zapełnili salę Powstańców.

Godnem zakończeniem drugiego kursu bokserskiego Policyjnego KS. były sobotnie walki absolwentów kursu. Uroczystości te, odbyte w obecności prezesa klubu p. insp. Jeziorskiego, przedstawicieli Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, p. por. Kasprzyka i p. Sadłowskiego,

### były pod każdym względem imponujące.

Uroczystości poprzedzone zostały defiladą zawodników w jednolitych ubrankach, maszerujących miarowym krokiem w takt orkiestry policyjnej. Następnie wygłosił piękne i treściwe przemówienie inicjator kursu p. kom. Maślonka. Niezatarte wrażenie wywarły wspaniałe przemówienia dwóch absolwentów kursu — Będkowskiego i Kojasa, którzy dziękowali p komis. Maślonce za troskliwą i ojcowską opiekę, przyczem podkreślali moralne korzyści, jakie dał im ten kurs. — Po odegraniu hymnu bokserskiego — **„Niech się chwali stan bokserski, mocnych ludzi Polsce trzeba, takich da nam szkoła boksu oraz śląska czarna gleba"** — przystąpiono do faktycznej części uroczystości — walk bokserskich.

Walki rozegrane we wszystkich wagach stały na odpowiednim poziomie. Adepci wykazali doskonałe walory techniczne, poparte dość dobrym ciosem i nienaganną pracą nóg. Nadmienić przytem musimy, że zawodnicy ci mają za sobą zaledwie sześciotygodniowy trening, to też poziom zaprezentowany przez nich optymistycznie nastraja kierownictwo sekcji i spodziewać się należy, że przy racjonalnym i systematycznym treningu osiągną oni

### wysoką klasę.

Z zaprezentowanego materjału zawodniczego na specjalne podkreślenie zasługuje zawodnik w wadze lekkiej — **Biskup**, który mimo krótkiego treningu już teraz przedstawia typ wszechstronnego boksera. Repertuar jego umiejętności jest bardzo urozmaicony, a system prowadzenia walki godny bokserów-mistrzów. Zawodnik ten zapewne w niedługim już czasie będzie jednym z czołowych bokserów w Polsce. Również i pozostali zawodnicy spisali się dobrze, niemniej jednak wyróżnić musimy reprezentanta wagi ciężkiej — **Klicha**, oraz przedstawicieli wagi papierowej, którzy posiadają wszelkie zadatki na przyszłych mistrzów.

Po skończonych zawodach specjalnie wyłoniona komisja odznaczyła za pięknie przeprowadzone walki zawodników — **Biskupa, Kotasa, Będkowskiego i Gojasa.**

Wkońcu stwierdzić musimy, że obydwa kursy osiągnęły w zupełności cel, jaki sobie wytknęły — **sportowy i propagandowy.** — Inne kluby bokserskie Śląska też powinny iść śladem wytyczonym przez Policyjny KS, przynoszącym tak realne wyniki.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również przywiązanie i wdzięczność kursistów do swych przełożonych, co objawili w upominkach, jakie ofiarowali inicjatorowi kursów kom. Maślonce. Bardziej jeszcze ujmującym momentem była radość rodziców z pracy sportowej swych dzieci, co wyrazili w gorących podziękowaniach złożonych kom. Maślonce i instruktorom kursu.

*

W związku z zakończeniem drugiego kursu bokserskiego, kierownictwo Policyjnego KS. uprasza wszystkich uczestników pierwszego i drugiego kursu o przybycie dziś **we wtorek 29 bm. o godz. 18** do sali treningowej w szkole im. Marii Konopnickiej w Katowicach, gdzie odbędzie się pogadanka społeczno-wychowawcza, a zarazem omówiona będzie sprawa dalszego szkolenia absolwentów kursów.

# Bójki na boiskach śląskich nie ustają

Jeszcze nie przebrzmiały echa ostatnich zarządzeń śląskich władz piłkarskich w sprawie awantur na boiskach, a znów jesteśmy świadkami nowego skandalu, który miał miejsce, tym razem w Ligocie podczas meczu K. S. Ligocianka — K. S. Roździeń-Szopienice.

Jak nam doniesiono z wiarygodnego źródła, zajście to miało następujący przebieg:

Gra z początku nie zapowiadała się groźnie, jednakże z chwilą zdobywania przewagi przez gości, fanatyczna publiczność starała się okrzykami steroryzować sędziego, naogół dobrego, a gdy i to nie pomagało dwukrotnie wtargnęła na boisko z zamiarem pobicia go.

Kulminacyjny punkt osiągnęła awantura na 5 min. przed końcem meczu, kiedy to goście zdobyli prowadzenie 2:1. Sędzia pod presją publiczności przedłużył grę o 3 min. i podyktował rzut karny, z którego padło wyrównanie.

Już w czasie meczu b. poważne kontuzje odnieśli gracze szopieniccy Langner, Głowala i Fleek, po meczu natomiast publiczność zastakowała graczy gości, w czem pomagali jej gracze Ligocianki a zwłaszcza lewy obrońca. Z publiczności szopienickiej został pobity do krwi p. Ditrich od uderzenia laską w głowę w wyniku czego udał się pod opiekę lekarską.

Dzięki interwencji policji, która była jedyną ochroną gości, nie doszło do poważniejszych ekscesów.

Podkreślić należy wzorowe zachowanie się graczy szopienickich w czasie meczu, gdyż nie otrzymali od sędziego nawet upomnienia.

Tyle nasz informator — my ze swej strony apelujemy do władz piłkarskich, by energicznie wkroczyły w tą sprawę a drakońska kara niech będzie ostrzeżeniem dla Klubów, które chciałyby urządzać podobne awantury, dyskredytujące piłkarstwo śląskie w opinji całej Polski.

# Leader Ligi przegrywa na własnem boisku ze Śląskiem

Mecz ligowy Pogoń — Śląsk zakończył się sensacyjną porażką Pogoni 2:1 (0:0). Pogoń przegrała pierwszy mecz w tegoorcznych mistrzostwach na własnem boisku. Przebieg meczu był niezwykle zacięty i obfitował w wiele dramatycznych momentów. W pierwszej połowie przy lekkiej przewadze Pogoni Ślązacy zdołali utrzymać wynik bezbramkowy. Po przerwie w 46 min. pada bramka ze strzału Wójcika, a decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w 52 minucie Więcek. Od tej chwili zaznaczyła się ogromna przewaga Pogoni, która trwała do końca meczu. Lwowianie mieli jeszcze wiele możliwości do uzyskania bramek. Na przeszkodzie stanęła im jednak zawsze dobra gra tyłów Śląska. W 90-ej minucie Pogoń nie wykorzystała również rzutu karnego, który obronił bramkarz Śląska Thoman. Sędziował p. Rettig, widzów ponad 3,000.

# Wyniki z boisk rybnickich

Mecze wczorajsze toczyły się przy fatalnych warunkach atmosferycznych. Dotkliwe zimno, wiatr i deszcze dały się mocno we znaki graczom, co wpłynęło ujemnie na poziom gry. Mecze w A-klasie rybnickiej dały szereg sensacyj i niespodzianek. Do sensacyj należy w pierwszym rzędzie wysokie zwycięstwo niedoszłego benjaminka Ligi Śląskiej — Concordji Knurów, która rozprawiła się na swem boisku z dotychczasowym leaderem A-klasy rybnickiej KS. 23 Czerwionka w wysokim stosunku 10:1.

**KS. Concordia Knurów — KS. 23 Czerwionka 10:1 (5:0)**

Mimo dotkliwego zimna gospodarze pokazali nielicznym widzom ładną grę, a przedewszystkiem produktywną, strzelając z każdej pozycji. O ile drużyna knurowska utrzyma tak wspaniałą formę, to niewątpliwie zdobędzie mistrostwo A-klasy. Ze zdobyciem tego zaszczytnego tytułu otwartą jest zarazem droga do ubiegania się o tytuł benjaminka Ligi Śląskiej. Może w przyszłym roku drużyna ta w rozgrywkach o wejście do Ligi Śląskiej walczyć będzie szczęśliwiej.

**TS. 22 Rybnik — KS. Silesia Rybnik II 1:4 (1:3)**

Derby lokalne w Rybniku cieszą się zawsze wielkiem zainteresowaniem, to też mimo dotkliwego zimna, zgromadziło się około 1000 widzów. Drużyna „Silesji" po ostatniej wygranej wykazała zdecydowaną wyższość nad odwiecznym rywalem. Mecz stał na niskim poziomie. Przeszkody atmosferyczne, deszcz, zimno i ciężki teren potrafili lepiej zwalczyć gracze „Silesji", których ambicja z pewną dozą umiejętności ukoronowaną została pięknem zwycięstwem.

**KS. I Chwałowice — KS. Błyskawica kop. Ema 1:1 (0:0)**

Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Według przebiegu gry wynik remisowy krzywdzi gospodarzy, bowiem zasłużyli oni na zwycięstwo przynajmniej różnicą dwóch bramek. Od porażki uratował „Błyskawicę" ich bramkarz.

**KSS. Naprzód Rydułtowy — KS. Szyby Jankowice 7:0 (3:0)**

Przez swe zwycięstwo nad benjaminkiem drużyna „Naprzodu" odzyskała z powrotem tytuł leadera tabeli.

**OMP. Wodzisław — KS. Rymer 2:0 (1:0)**

Sympatyczni „Omplacy" wykazali, że na własnem boisku są niepokonani. Zwycięstwo swe drużyna Wodzisławia zawdzięcza przedewszystkiem bojowej grze swego ataku, który nie bawi się piłką, lecz strzela z każdej pozycji. Z drużyny pokonanych najlepszą częścią były tyły, które uchroniły ich od większej porażki.

**B-liga.**

Strzelec Czerwionka — OMP. Godów 4:3 (2:1)
KS. Czarni Gorzyczki — PW. WF. Niewiadom. 0:0
RTSO. Radlin — KS. Polonia Pszów 0:7 (0:3)
KS. 32 Radziejów — KS. Śląsk Głożyny 6:2 (2:2)

**B-klasa.**

KS. Strzelec Żory — KS. „Zuch" Orzepowice 3:3 (2:1)
OMP. Radlin — KS. Garbarnia Rybnik 2:1 (1:1)
KS. Naprzód Kokoszyce — OMP. Łaziska 0:2 (0:1)
KS. Wicher Wilchwy — KS. Naprzód Syrynia 4:1 (2:1)

### Lotne badanie P. S. L. w Starym Bieruniu.

24 bm. odbyło się pierwsze lotne badanie sportowo - lekarskie w Starym Bieruniu. Burmistrz p. Piprek, dzięki zrozumieniu znaczenia badań sportowych udzielił jaknajdalej idącej pomocy i zaprosił lekarza Poradni Sport.-Lek. do ścisłej współpracy ze sportowcami Starego Bieruniu.

### Zwycięstwo bokserów „Slavii".

W Nowym Bytomiu rozegrany został przy wielkiem zainteresowaniu publiczności towarzyski mecz bokserski, między Slavią z Rudy a BKS-em. Zwycięstwo odniosła drużyna Slavii w stosunku 10:8.

Gospodarze, którzy w ostatnich tygodniach ponieśli szereg sromotnych porażek odmłodzili swój skład. Obecny zespół okazał się wyrównany, silny fizycznie, jednak z poważnemi brakami technicznemi.

Jest to dopiero materjał i to dość surowy, z którego trener wyciosałby niejednego dobrego pięściarza. Dziś już widać jednak u nich poważną pracę, co tem więcej należy cenić, że brak tam odpowiedniego trenera. Najlepiej technicznie przedstawiał się reprezentant wagi lekkiej Krawczyk, który w nadchodzących mistrzostwach bokserskich niewątpliwie odegra wielką rolę. — Również dobrze spisał się Macioszek. Mistrz Śląska Uherek, został w swej wadze zdyskwalifikowany za niedozwolony cios. Gdyby nie dyskwalifikacja tego ostatniego, natenczas zwycięzcą spotkania byliby gospodarze. W ringu sędziował p. Wendy.

### Polak — sędzią meczu o mistrzostwo Europy.

Władysław Cyganiewicz walczyć będzie 6 listopada br. w Brukseli o mistrzostwo Europy z Gerstmansem. Zawodnik polski zażądał, aby walka ta sędziowana była przez polskiego sędziego, a mianowicie międzynarodowego arbitra p. J. Brańskiego z Warszawy.

Związek belgijski wyraził na to swą zgodę.

Warto nadmienić, że belgijska prasa sportowa poświęca całe szpalty naszemu słynnemu zapaśnikowi W. Cyganiewiczowi. Cyganiewicz walczyć miał początkowo o mistrzostwo Europy w walce amerykańskiej ze słynnym Belgiem Constant Le Marin. Zawodnik ten wycofał się jednak ze spotkania i zastąpiony zostanie przez Flamandczyka Gerstmansa.

Gerstmans jest mistrzem Europy w walce amerykańskiej i ma na swojem koncie remisową walkę ze słynnym „dusicielem", szampjonem świata Stranglem Lewisem. Ten ostatni w swoim czasie odebrał tytuł mistrzowski Stanisławowi Cyganiewiczowi w New Yorku.

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród emigracji polskiej.

### Przygotowania olimpijskie P. Z. L. A.

Ostatnie posiedzenie zarządu Polsk. Zw. Olimpijskiego poświęcone przygotowaniom olimpijskim. Po wysłuchaniu w tej sprawie referatów pp. Cejzika i Petkiewicza i po wyczerpującej dyskusji, postanowiono wprowadzić pewne zmiany co do układu drużyn olimpijskich. Kandydatów olimpijskich podzielono mianowicie na 2 grupy. Pierwsza, korzystać będzie z całkowitej opieki Związku, a w skład jej zakwalifikowano: Gancarza, Kucharskiego, Lokajskiego, Luckhnuza, Morończyka, Naji, Pławczyka i Sznajdera. W skład drugiej grupy, która korzystać będzie z częściowej opieki Związku weszli: Biniaskowki, Kusociński, Maszewski, Siedlecki i Tilgner. Postanowiono zawiesić ak do odwołania przynależność Holjasza do drużyny olimpijskiej. Odwołanie nastąpić może z chwilą poprawienia złej bardzo obecnie formy tego zawodnika. Jeśli chodzi o panie, w skład grupy pierwszej weszły: Walasiewiczówna, Wajsówna i Kwaśniewska. W skład drugiej grupy: Freiwaldówna i Cejzikowa.

### Pierwsze od dłuższego czasu zwycięstwo Rana.

Po długiej serji porażek znany pięściarz polski Edward Ran wygrał walkę z murzynem Powellem na zawodach w Plainfield w stanie New Jersey. Ran zwyciężył na punkty po 8-miu rundach.

### Podwójne zwycięstwo piłkarzy Szwajcarji nad Francją.

W niedzielę odbył się w Genewie międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Szwajcarja, zakończony zwycięstwem Szwajcarji w stosunku 2:1 (1:1). Zawodom przyglądało się 20.000 widzów.

Tego samego dnia w Havrze walczyły drugie garnitury reprezentacyjne tych samych państw. W meczu tym także zwyciężyli Szwajcarzy w stosunku 3:2 (1:0).

### Piłkarze Czechosłowacji pokonali reprezentację Italji.

W niedzielę odbył się w Pradze na stadjonie Masaryka w obecności 18.000 widzów sensacyjny mecz piłkarski Włochy — Czechosłowacja. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny czeskiej, która pokonała mistrza świata w stosunku 2:1 (0:0). Jednocześnie w Genui walczyły drugie garnitury piłkarskie tych samych państw. W meczu tych B-teamów wygrali Włosi w stosunku 5:1 (2:0).

### Garkowienko pokonany w Dreźnie.

W Dreźnie zakończony został międzynarodowy turniej zapaśniczy o złoty pas Niemiec. W finałowej walce eksmistrz świata — Hans Schwarz pokonał Garkowienko, zdobywając pierwszą nagrodę i złoty pas Niemiec.

# Śląsk samodzielnym okręgiem narciarskim

10 lat mija od czasu, kiedy garstka zapaleńców, entuzjastów sportu narciarskiego na Śląsku, utworzyła Śląski Klub Narciarski w Katowicach. Były to jeszcze czasy, kiedy liczne kursy suche i terenowe, bardzo gorąco propagowane, przyczyniały się rok rocznie do wyszkolenia tych szerokich rzesz narciarzy turystów, a nawet pozwoliły na wybicie się ponad poziom, szczupłej garstce zawodników.

Dzisiaj, po dziesięciu latach systematycznej pracy Śląskiego Klubu Narciarskiego, po starannem przygotowaniu terenu, Polski Związek Narciarski zdecydował się na wydzielenie województwa śląskiego spod wpływów i opieki okręgu krakowsko-śląskiego, powołując do życia VI okręg narciarski: Śląsk. Do nowokreowanego okręgu przydzielił P. Z. N. całe województwo śląskie, z województwa kieleckiego powiaty: częstochowski, zawierciański, będziński i sosnowiecki, z województwa krakowskiego powiaty: bialski i żywiecki, z wyjątkiem gmin Huciska, Lachówka i Sucha.

Jak więc widać, zasięg wpływów nowego okręgu narciarskiego jest bardzo rozległy. Niemało trudu będzie musiał włożyć zarząd okręgu w prace organizacyjne, aby sharmonizować poczynania wszystkich podległych mu klubów i postawić okręg na poziomie, który mu z tytułu tradycji sportowej i bezpośredniego sąsiedztwa terenów narciarskich, słusznie się należy. Nie wiemy jeszcze w tej chwili, jakich ludzi powoła walne zgromadzenie do zarządu okręgu. Wierzymy natomiast mocno, że ktokolwiek się znajdzie w łonie wybrańców najmłodszego okręgu narciarskiego, dołoży wszelkich starań, aby sport narciarski na Śląsku poprowadzić racjonalną pracą po sukcesy sportowe i turystyczne.

Polski Związek Narciarski ustanowił do czasu walnego zgromadzenia okręgu śląskiego, komisarza w osobie p. Jana Lipowczana, którego nazwisko tak ściśle związane jest na Śląsku z narciarstwem. P. Lipowczan był jednym z pierwszych, którzy utworzyli Śląski Klub Narciarski i w zarządzie tego klubu przez dziesięć lat nieprzerwanie pełni odpowiedzialną funkcję kapitana sportowego. O wynikach jego uczciwej, rzetelnej i pełnej poświęcenia pracy na terenie narciarskim, wszyscy dobrze wiedzą, to też podkreślanie w tem miejscu zasług p. Lipowczana byłoby zbędne.

Walne zgromadzenie nowego okręgu narciarskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go listopada 1935 r. o godz. 10,30 w budynku „Śląskiego Domu Sportowego" w Katowicach (ul. Kilińskiego).

S. K.

# Teatr i estrada

## TEATR POLSKI w KATOWICACH.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 29. października: „Gwałtu co się dzieje" o godz. 19 dla bezrobotnych.

Środa, dnia 30 października: „Muzyka na ulicy" o godz. 20.

Czwartek, dnia 31 października: „Dziady" premjera o godz. 20.

Sobota, dnia 2 listopada: „Dziady" o godz. 20.

Niedziela, dnia 3 listopada: „Gwałtu co się dzieje" dla Zakł. Ubezpieb. o godz. 16.

### „Gwałtu co się dzieje" dla bezrobotnych.

We wtorek o godz. 19 przedstawienie dla bezrobotnych. Odegrana będzie komedia br. Fredry „Gwałtu co się dzieje". Bezpłatne bilety wydaje Komisja Świetlicowa Katowice, Pocztowa 16.

### „Muzyka na ulicy".

W środę, dnia 30 października o godz. 20-tej wiecz. przebojowa komedja muzyczna Schurka i Hemara pt. „Muzyka na ulicy", która zdobyła u nas sukces tak kasowy jak i artystyczny. Grają pp. Pytlasińska, Wańke, Brandt, Czajkowski, Jastrzębski, Kostrzewski, Winiaszkiewicz. Bilety w cenie od 35 gr do 3.60 zł do nabycia w „Orbisie" i w kasie Teatru.

### „Dziady".

Na doroczne święto umarłych przygotowuje w tym roku Teatr Polski najdostojniejszy arcypoemat polski, nieśmiertelne „Dziady" Mickiewicza. W poczuciu olbrzymiej odpowiedzialności wielkiego zadania i jego narodowej misji, Dyr. Teatru z całym pietyzmem przystąpiła do wcielenia w plastyczny kształt arcydzieła, wyposaża je w najdogodniejszą i na jaką ją stać oprawę sceniczną i powierza jego wykonanie reżyserji p. Dr. Leopolda Pobóg-Kielanowskiego. Gra cały artystyczny zespół Teatru. Premjera „Dziadów" odbędzie się w czwartek, dnia 31 października o godz. 20 wiecz.

## ODCZYTY.

### Wrażenia z podróży po Kaukazie.

odczyt p. doc. dr. Anieli Kozłowskiej w Śl. Zakładach Techn. we wtorek 29 bm. o godz. 19.

### Teatr Polski na prowincji.

CIESZYN: 6 listopada: „Brat marnotrawny" o godzinie 20.

BIELSKO: 4 listopada: „Muzyka na ulicy" o godzinie 20.

CHORZÓW: 5 listopada: „Muzyka na ulicy" o godzinie 20.

BYTOM: 8 listopada: „Muzyka na ulicy" o godz. 20.

### Repertuar Teatru „RARYTAS" Katowice, ul. Stawowa 19.

Wtorek, 29 bm.: „Kwiaty Polskie".
Środa, 30 bm.: „Kwiaty Polskie".
Czwartek, 31 bm.: „Kwiaty Polskie".

*

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.20 i 9.20; w niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5.20, 7.20 i 9.20. — Ceny miejsc od 99 gr do 3 zł. Bilety nabyć można wcześniej w Firmie „MAR", Dworcowa 18, telefon 341-04) od godz. 6-ej popoł. w kasie teatru.

### Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

od wtorku 29 października bm.

Kino CAPITOL: „Burza nad światem" (Jutro znowu wojna).
Kino COLOSSEUM: „Walczę o życie".
Kino RIALTO: „Kaprys hiszpański".
Kino UNION: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".
Kino DĘBINA — Dąb: „Marzące usta" i „Pociąg widmo".

### Repertuar kinoteatrów w Chorzowie.

Kino APOLLO: 1) Kozak i Słowik, 2) Mężowie do wyboru.
Kino ROXY: 1) Prowokator Azew, 2) 4 dżentelmenów.
Kino COLOSSEUM: 1) Papryka, 2) Niewolnica z Mandalay.
Kino ŚLĄSKIE Hajduki: „Walc dla ciebie" i „Wielkie wydarzenie".

REFLEKSJA. — Wie pani, dzieci są dziś gorzej wychowane, niż dawniej, ale winien temu postęp.
— Jakto, co pani mówi?
— Widzi pani, dawniej trzepało się dywany trzcinką, dziś odkurza się je elektrolukiem. Dawniej wystarczyło chwycić za trzcinkę i już się dzieci bały, dziś może pani sto razy chwytać za elektroluks — żadnego skutku!

# Komunikaty

### Baczność Polki!

W dniu 30 bm. odbędzie się odczyt p. Dr. Kozłowskiej w Śl. Techn. Zakł. Nauk. o godz. 19-tej, na który wszystkie członkinie zaprasza Zarząd.

### Kurs kroju i szycia.

2 listopada nastąpi otwarcie w Szkole Zawodowej Żeńskiej Tow. Polek w Katowicach 4 miesięcznego kursu kroju i szycia dla pań z inteligencji. Program obejmuje: bieliznę damską i męską, oraz konfekcję dziecięcą i damską wraz z krojem i modelowaniem. Opłata miesięczna 20 zł, wpisowe 5 zł. Członkiniom Towarzystwa Polek i niezamożnym — ulgi. Uczestniczki korzystają ze zniżek kolejowych, autobusowych i tramwajowych. Wpisy przyjmuje i informacyj udziela od 8—14 sekretarjat Szkoły, Katowice, ul. Krasińskiego nr. 3, tel. 310-52.

# Wiadomości gospodarcze

### Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

z dnia 28 października.
Ceny parytet Poznań!

Notowania bez zmiany. Usposobienie spokojne. Ogólny obrót: 2.209,5 ton, żyta 1.005 ton, pszenicy 241, jęczmienia 137, owsa 15 ton.

### Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 28 października.

WARSZAWA. — Papiery państwowe: 3 proc. poż. budowlana 40,50—40.75. 4 proc. poż. inwestyc. zw. 109.75. 5 proc. poż. konwersyjna 66.50—67. 5 proc. poż. kolejowa 56. 6 proc. poż. dolarowa 76—75.88—76. 4 proc. poż. dolarowa 52.50—52.75. 7 proc. poż. stabilizac. 60.25 59.75 67.75 61.25 61.50 drobne. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie Kredy. 43—42.50. Tendencja dla pożyczek i listów przeważnie słabsza.

WARSZAWA. — Dewizy: Belgja 89.45 89.68 89.22. Berlin 213.25 214.25 212.25. Holandja 360.75 361.65 359.85. Londyn 26.11 26.24 25.98. Nowy Jork kabel 5.31 3/8 5.34 5.28. Paryż 35.00 35.09 34.91. Praga 21.98 22.03 21.93. Zurych 172.65 173.08 172.22. Sztokholm 134.55 135.20 133.90.

# RADJO KATOWICE

### Wtorek 29 X 1935 r.

KATOWICE. Godz. 6.30 Audycja poranna. 6.55 Parę informacyj. 8.00 — 8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). 12.30 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 „Z rynku pracy". 13.35—14.30 Płyty. 15.15 Wiadomości o wywozie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe 15.22 Wiadomości bieżące. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Koncert orkiestry handlowców „Halka" z Rozdzienia - Szopienic. 16.00 Skrzynka P. K. O. 16.15 Koncert popularny z płyt. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki" odczyt. 17.15 Koncert muzyki lekkiej. 17.50 „Encyklopedja mówiona". 18.00 L. van Beethoven: Trio smyczkowe op. 9 Nr. 1. 18.30 „Gdy dziecko kłamie" 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Feljeton sportowo - turystyczny. 19.20 Przegląd prasy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „U dentysty" — monolog. 20.15 Inauguracyjny koncert symfoniczny w sali Towarzystwa Muzycznego w Lublinie, poświęcony współczesnej muzyce polskiej. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.05 Recital fortepianowy. 21.45 Feljeton muzyczny. 21.55 Muzyka lekka małej orkiestry P. R. 22.30 „Polska w oczach Anglika" — feljeton. 22.45 Pogadanka literacka. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05—23.30 Muzyka taneczna z płyt.

# Kalendarzyk zebrań

### Zw. Powstańców Śl. Katowice-Załęże.

Związek Powstańców Śląskich grupa Katowice-Załęże urządza we wczwartek, dnia 31 bm. o godz. 18-tej w lokalu p. Franciszka Spyrzy zebranie miesięczne. Referent p. Mamlas. Ze względu na ważność obrad, spodziewać się należy licznego przybycia.


PIERWSZA namiętność dziecka:

PIERWSZY Rolls-Royce dziecka:

PIERWSZY „kosmetyk" dziecka:

PIERWSZE słowo dziecka:

m-a-m-a

PIERWSZA PAPKA DZIECKA:

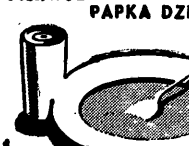

FOSFATYNA FALIERA

POLSKI LEK przeciw-grypowy ZNANY W CAŁYM KRAJU!



RESTAURACJA „GRAND"
Katowice, Kościuszki 38 róg Powstańców 2
właśc.: L. NALEPPA Tel. 344-92



Wielkie świniobicie

w środę, dnia 30. X. wieczorem podgarle i leberki w czwartek 31. X. od godz. 9-tej rano podgarle wieczorem świeże kiszki.
Sprzedaż również poza dom.
Uprzejmie zaprasza
L. Naleppa.


III. Km. 449/34.

### Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że dnia 5 listopada 1935 r. o godz. 11-tej sprzedam publicznie w Wielkiej Dąbrówce Kol. Dolki, następujące ruchomości:

1 landauer, 1 powózka odkrytą, oszacowane na łączną sumę 750 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji. (2475)

W. KIERZEK, komornik.

### Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. Monter Józef Tomasz Mazur, stanu wolnego, zamieszkały w Wiśle, pow. Cieszyn, syn cieśli Michała Mazura i żony jego Marji z domu Sobczyk, oboje zamieszkałych w Katowicach I., ul. Plebiscytowa nr. 24;

2. niezamężna Helena Juljanna Thomalla, biuralistka, zmieszkała w Katowicach I., ul. Jagiellońska 16, córka tercjana szkolnego Stanisława Thomalli, zamieszkałego w Katowicach I. i zmarłej żony jego Marji z domu Lysko, ostatnio zam. w Katowicach 2. — chcą zawrzeć związek małżeński. (2500)

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i „Polsce Zachodniej".

Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.
(Okrągła pieczęć).

Katowice, dnia 28 października 1935 r.

URZĘDNIK STANU CYWILNEGO:
w zast. Foikis.

VI. Km. 839/34.

### Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, rewiru VI. Stanisław Stawecki, mający kancelarję w Chorzowie I., ul. Katowicka Nr. 14 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31-go października 1935 r. o godz. 10 w Chorzowie II., ul. Mickiewicza Nr. 66b, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

2 regałów sklepowych i haki, 1 maszyny do szycia „Singer", 1 kanapy zielonej, 1 szafy na ubrania, 1 stołu rozsuwanego, 1 lustra, 1 maszyny rzeźnickiej „Wilk", 1 maszyny „Kuter", 1 szprycy, 1 wanny i 1 motoru wraz z transmisją, oszacowanych na łączną sumę zł 1.400. (2476)

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chorzów, dnia 26 października 1935 r.

ST. STAWECKI, komornik.

## PRZETARG

Urząd Gminny ogłasza przetarg na umeblowanie szkoły pow. w Hołdunowie, który odbędzie się w dniu 8 listopada rb. o godz. 12 w Urzędzie Gminnym.

Ślepy kosztorys wraz z warunkami wydaje Urząd Gminny.

Plany i wzory można oglądać w Wojew. Urzędzie Budowlanym.

Hołdunów, dnia 28 9. 1935 r.

(—) Gol,
naczelnik gminy.

## Repertuar Kinoteatrów od 29 X. 35.

| | |
|---|---|
| KINO CAPITOL ul. Plebiscytowa 3 | BURZA NAD ŚWIATEM (Jutro znowu wojna) |
| KINO CASINO Poprzeczna 17/19 | Dziś 29 ostatni dzień Panienka z poste restante. Od środy nowy program |
| KINO COLOSEUM 3 Maja 7 | Prolongowane WALCZĘ O ŻYCIE |
| KINO RIALTO św Jana 24 | KAPRYS HISZPAŃSKI Marlena Dietrich, Lionel Altwill |
| KINO UNION 3 Maja 25 | Mężczyźni w niebezpiecznym wieku Warren W., Mare Asthor, G. Rogers |
| KINO DEBINA Dąb | 1 Marzące usta — Elżbieta Bergner 2, POCIĄG - WIDMO — Sensacja |


Jasnowidz-Hypnotyzer HANDU otwiera oczy światu!!

O wszechświatowej sławie jedynemu Jasnowidzowi panu HANDU, po długich pertraktacjach z Międzynarodowym Instytutem Metapsychicznym w Dżalbarkore (Indje) udało się sprowadzić do Polski Medjum — cudownie jasnowidzące SZABADDHA — Fenomen, albowiem jest to jedyne na całym świecie, pozostające przez 10 dni zrzędu w głębokiem transie jasnowidzenia i w tym czasie jej jasnowidzenia wydaje nieomylne przepowiednie, wprowadzając każdego na nowy tor życia, rozwiązuje zagadkę każdego człowieka. Również podaje dokładny termin wygrania na loterji. Horoskopy oraz wszelkie rady i wskazówki Jasnowidza-Suggestjonera pana HANDU, jak również przepowiednie medjum cudownie jasnowidzącego SZARADDHA, podawanie terminu wygrania na loterji są ściśle do tego stopnia, że p. Jasnowidz HANDU gwarantuje, czy, kiedy i ile kto wygra. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, określa chorobę, wykrywa sprawców kradzieży. Nadeślij datę urodzenia oraz 1,50 złotego na koszta rozsyłki. Ogłosił o pobycie tak fenomenalnego jasnowidza jakim jest p. HANDU jego impresarjo znany z filmu Mabuse. Adresować: Jasnowidz HANDU, Kraków, Długa 2. (2430)


### WOLNE POSADY

**Panienka** z branży papierniczej na stanowisko kierowniczce może się za raz zgłosić. Zgłoszenia do Admin. P. Z. pod „Kierowniczka".

**Akwizytora** branży radjowej poszukuje poważny koncern radjowy. Pensja i prowizja. Zgłosz. do P. Z pod „2780a".

**Stenotypistkę** początkującą ze znajomością stenografji polskiej poszuk. od 1 listopada poważna instytucja Of. z odpisami świadectw do P. Z. pod „Stenotypistka".

### POSAD POSZUKUJĄ

**Kucharka** z wykwintnem gotowaniem poszukuje posady od 1 listopada. Of. do P. Z. pod „Kucharka 28".

**Panienka** lat 20, absolwentka szkoły handlowej z dwuroczną praktyką biurową poszukuje posady od zaraz. Zgł. do Admin. P. Z. pod „Absolwentka 20".

**Fryzjerski** czeladnik, pierwszorzędny, damski i męski, szuka stałej posady od 1 grudnia rb Zgł. do P. Z. pod „1 grudzień".

### NAUKA

**Lekcyj** język, polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielsk. udzielam Pomagam w odrabianiu lekcyj z zakresu szkół powsz. Oferty do Adm P. Z. pod „Basia"

### MATRYMONJALNE

**Poznam** młodą przystojną brunetkę, biedną, celem ożenku. Tylko poważne oferty do P. Z. pod „Blondyn 24".

**Młoda**, przystojna ciemnoblondynka na posadzie, urzędniczka, pragnie za poznać przystojnego bruneta, do lat 26, tylko na stanowisku. Of. z fotografją za którą ręczę zwrot do P. Z. pod „Gosia".

**Wdowa**, lat 52, posiadająca małe gospodarstwo, z trojgiem dzieci, pragnie zapoznać mężczyznę do 60 lat, uczciwego katolika z małą gotówką. Tylko poważne oferty kierować do P. Z. pod „Wdowa 52".

Reklama jest dźwignią przedsiębiorstwa!

Dlatego ogłaszajcie się w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym Ilustrowanym Dzienniku Śląskim

„Polsce Zachodniej"


## HUMOR

„Nieznaczne" uszkodzenia.

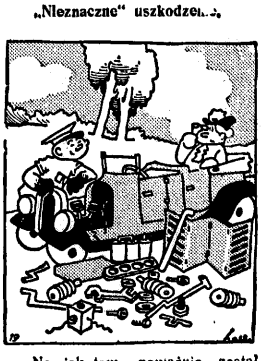

— No, jak tam, poważnie został wóz uszkodzony?

— Bogu dzięki, nie jest tak źle, jak przypuszczałem początkowo, ale i tak dalej nie będziemy mogli jechać . . .

### KUPNA

**Zakupimy** lub wynajmiemy na przeciąg 8 do 12 miesięcy używany, zdatny natychmiast do użytku przewoźny agregat benzynowy mocy 20 do 50 KW z prądnicą na prąd zmienny trójfazowy, 50 okresów na sekundę, napięcie 380 do 400 Volt z wyprowadzonym punktem zerowym, alternatywnie samą prądnicę o własnościach wyżej podanych. Oferty z dokładnym opisem, podaniem roku budowy, miejscowości, w której urządzenie się znajduje, ceny, warunków sprzedaży lub najmu, przesłać najpóźniej do 4 listopada br. pod adresem Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, Wydział Zakupu Chorzów, Górny Śląsk. (2481)

### RÓŻNE

**Strojenia, reperacje**

i politurowanie fortepianów, pianin i fisharmonji, wykonuje pod gwarancją, fachowo i tanio. **B. Sommerfeld, fabryka pianin**, Katowice, ul. Kościuszki 16. Telefon 348 98. (1172)

**2—3 000 zł**, poszukuje kupiec na rozszerzenie swego interesu. Odsetki i warunki według umowy. Of. do Admin. P. Z. pod „A. O." (KS)

**Tosiu**: list otrzymałem, za który bardzo dziękuję. Wysyłam Tobie na poste restante „Heniek".

**Piękny głos**, to karjera. Chcesz się kształcić, to poszukaj nauczyciela za pomocą drobnego ogłoszenia w najpoczytniejszym organie ogłoszeniowym w Ilustrowanym Dzienniku „Polsce Zachodniej".


Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.